Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Dłużnicy spółdzielni na Trojanów

STRONA 5

17.08.2004 r.
Nr 33 (686)
Rok XV
Cena 1.50 zł (0% VAT)
ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006
www. esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Redaktor wydania:
Sławomir Burzyński

TYGODNIK
Ziemia
SOCHACZEWSKA

SOCHACZEW BROCHÓW IŁÓW KAMPINOS
MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN

Ile kosztowały Dni Sochaczewa?

Tegoroczne Dni Sochaczewa kosztowały budżet miasta 100.000 złotych, tzn. tylko o 10 proc. więcej, niż ubiegłoroczne święto miasta. Tylko, gdyż w czerwcu gościliśmy gwiazdy polskiej estrady - BLUE CAFE, KOMBI, EWELINĘ FLINTĘ, MARCINA ROZYNKA oraz KABARET POD WYRWIGROSZEM. Wiadomo, że im popularniejszy zespół lub wokalista, im więcej sprzedanych płyt i koncertów, tym stawka za występ wyższa. Łącznie Dni Sochaczewa 2004 kosztowały 145.000, jednak 43,5 tysiąca złotych udało się pozyskać od sponsorów i zebrać od kupców handlujących na zamkniętej dla ruchu ulicy Traugutta. Na wrześniowej sesji RM przedstawiona zostanie szczegółowa informacja na ten temat, a także projekt uchwały o wprowadzeniu zebranych 43.360 zł do budżetu miasta.

dw

Supermarkety - zgodne czy niezgodne z prawem?

Śledząc informacje w sochaczewskich mediach można odnieść wrażenie, że pozwolenia na budowę supermarketu przy al. 600-lecia i ul. Warszawskiej są wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a sochaczewscy kupcy nie mają racji, uprzykrzając się władzy.

Projektant dokonał daleko idącej manipulacji. I tak:

powierzchnia sprzedaży wg projektanta:1977,00 m^2
komunikacja na sali sprzedaży:731,30 m^2
strefa kas:104,20 m^2
punkt informacyjny: 7,10 m^2,
co łącznie daje 2819,60 m^2 (wyliczenie to jest zgodne z interpretacją pojęcia powierzchni sali sprzedaży, jaką posługuje się Starostwo Powiatowe) a jeśli dodamy do tego powierzchnie do wynajęcia, o których mówił w radiu Fama wykonawca inwestycji przedstawiciel VARITEX-u, że przeznaczone są na butiki, sprzedaż pieczywa, kwiaciarnie itp, to powierzchnia sprzedaży zwiększy się dodatkowo o 329,00m^2 co łącznie daje 3148,60m^2.

Dokończenie na str. 5

CENTRUM WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
KARO
Tradycyjnie niskie ceny
glazura • terakota
panele • farby • drzwi
wanny • umywalki • krany • sedesy...
Sochaczew, ul. Kochanowskiego 56 (obok Merkurego) tel (0-46) 862 86 77

kim PHUP „KIM" Sp. z o.o.
PUNKTY SPRZEDAŻY:
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1
tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11
e-mail: sochaczew@kim.home.pl.
00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114
tel. (022) 559-62-00
ART. BUDOWLANE
ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
DOSTAWY NA TELEFON
transport w obrębie miasta GRATIS!
ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00 soboty 6.00 - 14.00

DACH-MIX
Sprzedaż kompletnych systemów dachowych i rynnowych
PROMOCJA
RYNNA CIĄGNIONA
- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- Wycena, doradztwo, upusty
- Polecamy fachowe ekipy
"DACH-MIX"
Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74
ZS-1244

Najtańsze blachy na dachy:
HUTA FLORIAN SA
BLACHY PŁASKIE [1000 mm x 2000 mm]
BLACHA T 18 [850 mm x 2000 mm]
BLACHA T 18 i T55 PRZYCINANE NA WYMIAR
- ocynkowane
- powlekane
FLORA DACHÓWKA BLASZANA
Gwarancja 10 lat !!!
Poleca oficjalny dealer TERAZ POLSKA
Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

Zakład Kamieniarski
oferuje
NAGROBKI GRANITOWE W PEŁNYM WYBORZE
Cena od 3000 zł
Tel. 863-61-26
ZS-1486

Zabezpiecz swój DOM przed wakacjami
Systemy alarmowe monitoring
ELEKTROM ZABEZPIECZENIA
0 601 36-93-99, 863-60-45
8 lat doświadczenia
Koncesja MSWiA
Członek Polskiej Izby Systemów Alarmowych
Licencja Komendanta Głównego Policji
ZS-1313

103.5FM

PHU Czesław Tarczyk
ul.Trojanowska 58
tel. (046) 862-88-32, 0 501 236 928
PRZYDOMOWA OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW
jadar
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
BUDOKRUSZ
- Szalunki kartonowe
- Duży wybór impregnatów do drewna
ZS-1223

GS
Wakacyjne wyprzedaże w "MERKURYM"
odzież i obuwie - Alpinus i Asics
firany, wykładziny, tkaniny, garnitury, garsonki, zabawki, obuwie tradycyjne
- już od 5 zł/para
Zapraszamy
Sochaczew, ul.Kochanowskiego 60
ZS-1284

Twoje ogłoszenie w „Ziemi Sochaczewskiej" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!
„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.
Nie wierzysz? - zapytaj w swoim kiosku

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze
ul.Chopina 101, tel.863-27-77

18-19.08. godz.18.00 **"Rogate ranczo"** film animowany prod.USA, dubbing, 78 min, bilety 10 zł

17-19.08. godz.20.00 **"Król Artur"** film historyczny prod. USA, od 12 lat, 126 min, bilety 13/11 zł

20-26.08. godz.18.15 **"RRRrrr"** komedia prod. francuskiej, od 12 lat, 98 min, bilety 13/11 zł

20-26.08. godz.20.00 "**Amnezja**" thriller prod.USA, od 15 lat, 99 min, bilety 13/11 zł

27.08.-2.09. godz.16.00, 18.00, 20.00 "**Shrek 2**" film animowany prod.USA, dubbing, 105 min, bilety 13/11 zł.

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

Kino Polonez
ul.Wita Stwosza 2/4, Skierniewice, tel.833-44-89

17.08. godz.11.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00 "**Shrek 2**" film prod USA, bo wieku, 105 min, bilety 10/12 zł

18.08. godz.15.00, 17.00, 19.00, 21.00 **"Shrek 2"**

19.08. godz.11.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00 **"Shrek 2"**

20.08. godz.17.00, 19.00 "**Jak ugryźć 10 milionów 2"** film prod.USA, od 15 lat, 97 min, bilety 12 zł

godz.21.00 "Efekt motyla" film prod.USA, od 15 lat, 113 min, bilety 12 zł

21-22.08. godz.15.00, 17.00, 19.00 "**Jak ugryźć 10 milionów 2"**

godz.21.00 "**Efekt motyla"**

23.08. godz.17.00, 19.00 "**Jak ugryźć 10 milionów 2"**

godz.21.00 "**Efekt motyla"**

24.08. godz.11.00 "**Jak ugryźć 10 milionów 2"**

godz.17.00, 19.00 "**Jak ugryźć 10 milionów 2"**

godz.21.00 "**Efekt motyla**"

Kino Łowickiego Ośrodka Kultury
ul.Podrzeczna 20, Łowicz, tel. 837-40-01

17-18.08. godz.17.00 "**Harry Potter i więzień Azkabanu**" film prod. Wlk.Brytania/USA

godz.20.00 "**Cube 2**" thriller prod.Kanada

19.08. - kino nieczynne

20-25.08. godz.19.00 "**Dirty Dancing 2**" romans prod.USA

APTEKI

17-19 - ul.Staszica 52
20-23 - ul.1 Maja 4
24 - ul.Reymonta 16a

W Unii lepiej, ale czy wszystkim?

1 maja 2004 roku - na ten dzień z niecierpliwością oczekiwali prawie wszyscy Polacy. Hasła zbudowania Polski sprawiedliwej, silnej i pełnej dobrobytu, jakie głosili nam politycy oraz środki masowego przekazu, przyniosły oczekiwany efekt. Ponad połowa Polaków w unijnym referendum głosowała na "tak". Świetlana przyszłość okazała się jednak nie tak wspaniała, a oprócz korzyści związanych z wejściem do UE, pojawiły się także skutki negatywne dla przeciętnego Kowalskiego. Grupę przeciwników unijnej przyszłości z pewnością tworzą właściciele małych stoisk z mięsem na sochaczewskim targowisku, którym nowe europejskie wymogi spędzają sen z powiek.

MARTYNA MIKULSKA

KOMFORT, HIGIENA I ABSURD

"Nowe unijne przepisy wcale nie są nowe" - powiedziała nam jedna z właścicielek słynnych "budek". - Dotyczą one kwestii higieny i czystości, o które musimy stale dbać, gdyż od tego zależy liczba naszych klientów" - dodaje. Wszyscy właściciele zgodnie potwierdzają, iż czystość dyktuje liczbę kupujących. Skąd więc ten pesymizm? "Okazuje się, iż wiele nowych rozporządzeń jest absurdalnych" -tłumaczą. Np. sprzedający jest zobowiązany każdorazowo po umyciu rąk zanotować ten fakt w specjalnym zeszycie. - Notując ma kontakt z zanieczyszczonym długopisem i wtedy ponownie musi umyć ręce i potwierdzić tę czynność w notesie i koło się zamyka. By nie dopuścić do tak absurdalnych sytuacji, trzeba zatrudnić kolejne osoby, których praca będzie polegała wyłącznie na prowadzeniu takiego rejestru, ale to wiąże się z kosztami utrzymania jeszcze jednego sprzedawcy. Jakie to niesie konsekwencje dla nas, klientów - nie trzeba tłumaczyć.

Na tym nie kończy się jednak koszmar drobnych sprzedawców mięsa. Skromne, ale wygodne wyposażenie "mięsnych sklepików" nie jest już dopuszczalne. Każdy właściciel powinien je wzbogacić o większą liczbę zlewów, nowych, nie papierowych ręczników oraz ściany z glazury lub terakoty. Nowe urządzenie stoisk nie bulwersuje klientów, wręcz przeciwnie. Sprawa przedstawia się zupełnie inaczej z punktu widzenia sprzedawców, którzy będą musieli wyposażyć miejsca pracy z własnych środków, nie wspominając o każdorazowej opłacie za kontrolę, czy nowych kursów BHP. Unijne przepisy są katastrofą dla posiadaczy mięsnych stoisk. "Koszty doskonalszego wyposażenia są ogromne, a my nie możemy podnieść cen, żeby wyrównać straty, gdyż mamy mały rynek i nie przetrwamy - mówi jedna z właścicielek stoiska. - Nie dość, że zjedzą nas koszty nowego wyglądu stoiska, to na dodatek dobijają supermarkety, o których budowie słyszymy coraz więcej".

Wielkie supermarkety, których przybywa, niosą ogromne zagrożenie dla małych "budek". "Ceny nie są tam niższe, ale wiadomo, że jak ktoś jedzie na wielkie zakupy, to kupując okazyjnie tańszy proszek do prania, pokusi się też o kupno mięsa, nie tracąc czasu na zakupy w "mięsnych budkach".

Dokończenie na str. 6

Miasto na półrocze

Skarbnik Miasta Jolanta Brzóska przedstawiła informację o wykonaniu budżetu miasta za I półrocze '2004. Kondycja finansowa budżetu jest dobra. Dochody własne zrealizowano w 44,9 proc. rocznego planu, dotacje celowe w 61,6 proc., a subwencje ogólne w 61,2 proc. Bardzo zadowalające są wpływy z podatków (60,4 proc. rocznego planu), szczególnie tych płaconych przez firmy. Mimo, że stawki obniżono, wpływy są wyższe, niż zakładano. Mniejsze obciążenia oznaczają, że właściciele firm łatwiej dzielą się z państwem i fiskusem swymi dochodami. Dobre są też wpływy w podatku od nieruchomości (60 proc. planu) i od środków transportowych (59,6 proc). Skarbnik Miasta zwróciła uwagę na niskie dochody ze sprzedaży majątku miasta (17 proc. planu), to znaczy działek i mieszkań komunalnych. Wydatki miasta w I półroczu zrealizowano w 46,5 proc. planu, w tym wydatki inwestycyjne w 33,1 proc. W przypadku inwestycji jest to zjawisko normalne. Długotrwałe procedury przetargowe powodują, że znaczące zadania (kanalizacja, drogi, termomodernizacje) realizuje się w wakacje lub wczesną jesienią. Od stycznia do końca czerwca na inwestycje wydano 2,5 z zaplanowanych 7,5 miliona złotych.

dw

Zamiast pieców centralne

Podczas kolejnego Walnego Zebrania przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowe L-W gorącym tematem okazał się wniosek o dofinansowanie budynków mieszkalnych przy ulicy Hanki Sawickiej 6 i 8 na modernizację polegającą na wykonaniu wewnętrznej sieci centralnego ogrzewania. Dotychczas w budynkach tych były piece. Ogólny koszt modernizacji budynku przy ul.H.Sawickiej 6 wynosi 56.340 zł, z tego 50 proc. zgodnie z zapisami ustawy z dnia 5 maja 2000 r. muszą pokryć członkowie spółdzielni mieszkający w tym budynku. Koszt budynku H.Sawickiej 8 wynosi 59.900 zł i w tym wypadku również połowę kosztów pokrywają lokatorzy.

W czerwcu 2002 r. mieszkańcy tych bloków zwrócili się do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o zbadanie i wydanie opinii w sprawie stanu technicznego przewodów kominowych, gdyż ich zdaniem kominy są popękane, a do mieszkań przedostaje się dym, co zagraża ich życiu i zdrowiu. Dokładnie rok później inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał spółdzielni usunięcie nieprawidłowości poprzez wyłączenie z użytkowania przewodów kominowych i wykonanie generalnego remontu kominów, albo zmiany rodzaju ogrzewania, które wyeliminuje użytkowanie przewodów kominowych. Realizacji wniosku jednak nie podjęto z uwagi na brak środków finansowych. W przypadku przebudowy kominów w jednym budynku koszt wyniósłby około 117 tys. złotych. Wobec takich różnic Zarząd wyraził zgodę na rozpoczęcie prac związanych z założeniem centralnego ogrzewania w tych blokach, gdyż na dzień dzisiejszy nie ma innej alternatywy.

Sala jak zwykle się podzieliła, okazało się, że spółdzielnia to nie jedność, lecz poszczególne osiedla, które dbają tylko o swoje sprawy. Na podstawie tej dyskusji widać było, jaki w spółdzielni jest stosunek do drugiego człowieka. Ostatecznie jednak, po kłótniach, przedstawiciele zgodzili się na przesunięcie środków w budżecie i dwa kolejne bloki będą miały ogrzewanie centralne. Ale w kolejce na przyszły rok czeka jeszcze 6 bloków z piecami. Koszty jednak tam będą o wiele większe .

J.W.

Ochroniarka

Coraz bardziej zagospodarowywany jest, cieszący się wielkim powodzeniem tzw. ogródek jordanowski (chociaż ostatnio zniknęła część huśtawek dla maluchów). Oprócz różnego typu urządzeń, przyrządów, tuneli, zjeżdżalni, wzniesień itp. pojawiła się tam ostatnio ściana do wspinania oraz kamienne stoły do gry w szachy czy warcaby. A wszystko to za sprawą okolicznego zakładu pracy.

W dni powszednie, a zwłaszcza w niedziele i święta tłumy odwiedzają to szczególne miejsce, gdzie dzieci mogą wyhasać się do woli, a ich rodzice na ławeczkach porozmawiać i złapać trochę promieni słonecznych, zwracając baczną uwagę na swoje pociechy . Bo dzieci jak to dzieci, jedno drugie popchnie, uderzy czy zapragnie w tym samym czasie co inni również się bujać czy zjeżdżać ze zjeżdżalni.

Na tym niegdyś zaniedbanym terenie nie wolno dziś spożywać napojów alkoholowych, ani palić, a nie daj Boże śmiecić czy niszczyć sprzęt. Dlatego całość utrzymana jest w należytym porządku i tu od dziecka rozpocząć można trudny proces edukacji człowieka poprzez zabawę i kontakt z innymi dziećmi oraz dorosłymi.

I właśnie cały ten sielankowy obraz zakłóca pewna pani z ochrony, która swoimi krzykami, połajankami w stylu: jak dam ci w łeb, ty debilu - "stara się" wpłynąć na tych starszych, którzy przychodzą bez rodziców, ale przecież też są jeszcze dziećmi i też mają prawo do zabawy i przyjemnego spędzenia wolnego czasu w wakacje. Na to wszystko patrzą maluchy i tymi krzykami są po prostu przerażone, chłonąc ten okrutny świat dorosłych, zaś ich rodzice postawą ochroniarki są zdumieni.

Ludzie nie życzą sobie, żeby interwencje były prowadzone tu w tak wulgarny niekiedy sposób. Może jest to metoda na tych, którzy przyzwyczajeni do tego miejsca, chcieliby kontynuować stare tradycje. Ochroniarzem tego terenu jest też młody człowiek, który do sprawy ma całkiem inne podejście, ale skuteczne.

Kultura obowiązuje wszystkich: dzieci, młodzież, rodziców, a zwłaszcza ochronę, bo jej za to płacą.

FAN

PEC do naprawy

Ponieważ spółka PEC, od jakiegoś czasu przedstawia niepokojące raporty finansowe, opracowana zostanie specjalistyczna analiza ekonomiczno - finansowa przedstawiająca stan aktualny spółki. Przyczyny złej kondycji oraz możliwe do zastosowania działania naprawcze. Raport przygotuje firma J.M.K. Konsulting - Edukacja z Krakowa, specjalizująca się w analizach z zakresu sektora energetycznego.

Czy odkupią samochody SOEKO?

Władze miasta podjęły decyzję o odkupieniu samochodów i urządzeń należących do niedawna do firmy SOEKO, samochodów przejętych przez komornika i przekazanych jednemu z wierzycieli spółki. Śmieciarka, samochód kontenerowy, ciągnik Ursus, przyczepa i zbiornik asenizacyjny, mimo, że należące do wierzyciela, dzięki jego uprzejmości nadal są wykorzystywane przez załogę SOEKO zatrudnioną tymczasowo w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji. Burmistrz zdecydował, że pod obrady RM trafi projekt uchwały o odkupieniu sprzętu. Źródło finansowanie - pieniądze przekazane miastu przez PFRON.

MOPS ma 40 tys. zł

Zwiększono budżet Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o kwotę 40.000 zł przyznaną przez Wojewodę Mazowieckiego na wypłatę nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych dla pracowników MOPS-u.

POGODA

A w "pogodzie" znowu bez zmian. Nadal sierpień rozpieszczać nas będzie prawdziwie letnią i upalną pogodą. Tylko opadów nadal jest znacznie poniżej normy. To zbliża nas coraz bardziej do wystąpienia suszy. W tym tygodniu zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane. Pod koniec tygodnia będą również okresy bezchmurnej pogody. Tylko w piątek może krótkotrwale popadać. W środę i w przyszły wtorek możliwa burza. Temperatura od 24 do 28 stopni, okresowo temperatura nawet do 31 stopni. Temperatura w nocy od 18 do 14 stopni. Wiatr początkowo zmienny, później południowo-zachodni i południowy, słaby i umiarkowany. Warunki biometeorologiczne będą obojętne. Tylko w czwartek aura powodować będzie senność oraz złe samopoczucie u osób z nadciśnieniem i dolegliwościami sercowymi

CUMULUS

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 14:01:08

informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą- tel. 862-33-09

www e-Sochaczew.pl/muzeum

poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
Wstęp do muzeum: 4 zł bilet ulgowy, 6 zł - normalny przejazd pociągiem: 15 zł - ulgowy, 19 zł - normalny

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 9.30 - 15.30 (w okresie od maja do września do godz. 17.30)
Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
ZKM 862-99-27,
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Zakład Wodno - Kanalizacyjny 863- 53-11, 862-82-30
w dni robocze od 7.00 do 15.00 863-59-85 w dni wolne i święta oraz w porze nocnej
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 864-95-00, 864-96-00,
Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
ZGM 862-81-06 całodobowy, 862-93-14
Pomoc drogowa 24 h - 96-37

Autoryzowany dealer sieci komórkowej ERA
SEZAM
Sochaczew, ul.Traugutta 3
★ Artykuły oświetleniowe
★ Upominki i kosmetyki
★ Komplety łazienkowe
★ Sprzęt AGD
★ Kalkulatory, telefony
★ Akcesoria GSM
★ CB - radia
NISKIE CENY
TAK-TAK
ERA - możesz więcej
Do każdej aktywacji atrakcyjny upominek
Zapraszamy na promocje
ZS-96

103.5FM 103.5FM 103.5FM

Pobocza ze śmieci

Do naszej redakcji zwrócili się mieszkańcy ulicy Żyrardowskiej, którzy protestują przeciwko usypaniu poboczy drogi nr 50, przy której mieszkają, ze ... śmieci.

Jak podkreślają, do tej pory spokojnie oczekiwali na otwarcie sochaczewskiej obwodnicy, udrożnienie ich ulicy oraz jej modernizację. Taką modernizację za unijne pieniądze zapowiadały tablice informacyjne umieszczone po obu stronach ulicy przy zjeździe z wiaduktu kolejowego.

Tymczasem, jak piszą mieszkańcy Żyradowskiej, modernizacja ta polegała na tym że: "Przez kilka dni samochody ciężarowe woziły na pobocza naszych uliczek (odcinek obwodnica - wiadukt) śmieci, gruz, wapno, kamienie, korzenie drzew, bryły ziemi z trawą, pyły pożużlowe - to wszystko wbito walcem drogowym w ziemię na pobocza, zarówno maszyną drogową, która część tych śmieci wygarnęła na skarpy rowów". Zdaniem zainteresowanych: "Tak wykonane pobocza nie tylko wyglądają jak śmietnisko, ale przede wszystkim nie spełniają roli bezpiecznej drogi dla setek pieszych przemierzających codziennie ten odcinek ulicy. Przy opadach deszczu pobocza rozmiękają, nie nadają się do chodzenia (w mazi grubości ok. 20 cm można pogubić buty)".

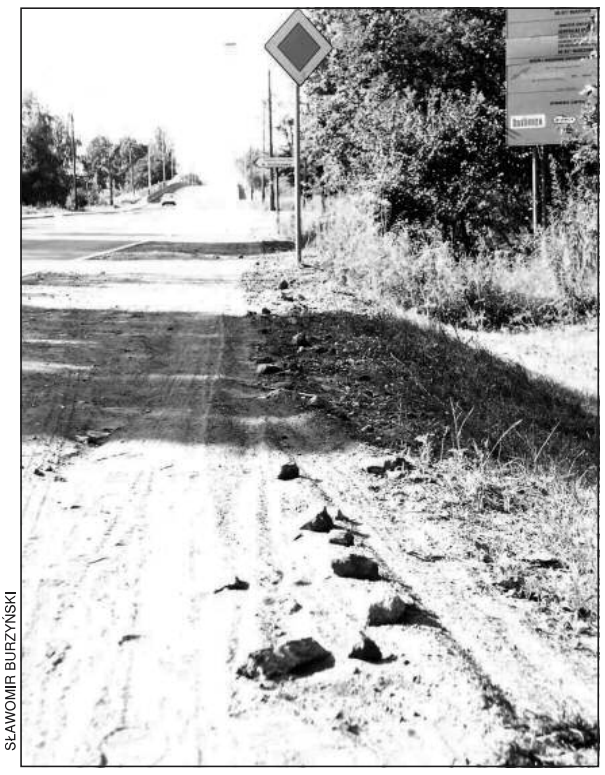

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Mieszkańcy myślą już teraz o tym, że przecież po wakacjach chodzić tędy do szkół będą nie tylko mieszkające tu dzieci, ale również z okolicznych wsi: Czerwonki Parcel, Andrzejowa Duranowskiego i Duranowa. Może wówczas dojść do tragedii, gdyż nie mogąc korzystać z błotnistego pobocza, wyjdą na jezdnię.

Dlatego zaniepokojeni zwrócili się o pomoc do burmistrza Bogumiła Czubackiego, prosząc o natychmiastową i zdecydowaną interwencję u generalnego wykonawcy modernizacji drogi nr 50. W piśmie skierowanym do burmistrza domagają się: "natychmiastowego uporządkowania obydwu poboczy naszej ulicy na odcinku wiadukt - rondo przy ul.Żyrardowskiej, sprawdzenia u generalnego wykonawcy dokumentacji na modernizację naszej ulicy w ramach modernizacji drogi nr 50, wybudowania chodnika i wykonania wjazdów do wszystkich posesji, jeśli takie rozwiązania zawiera dokumentacja oraz zbudowania, jedną stroną ulicy, chodnika w ramach inwestycji miejskich, jeśli chodnik nie został umieszczony w dokumentacji drogi nr 50".

Jednocześnie informują, iż w przypadku braku reakcji na działania poczynione przez burmistrza skierowane do wykonawców owych felernych poboczy, wystąpią do Najwyższej Izby Kontroli. Wystąpią doń z wnioskiem o skontrolowanie wydatkowania unijnych pieniędzy w sposób rażąco odbiegający od zamierzeń i standardów Unii Europejskiej w zakresie pomocy w budowaniu i modernizacji dróg w Polsce.

Mieszkańcy ulicy Żyrardowskiej są rozgoryczeni takim ich potraktowaniem, tym bardziej, że, jak wspominają, nie protestowali przeciwko budowie obwodnicy. Z cierpliwością patrzyli na blokujące wtedy ich ulicę setki ciężarówek wwożących pyły na budowę i co kilka dni myli zakurzone okna.

Jak piszą, przebiegająca przez Sochaczew trasa nr 50, powinna być wizytówką Polski po wejściu do Unii Europejskiej. "Jeżeli nasze "chodniki" mają być taką wizytówką, to gratulujemy budowniczym, którzy je wykonali".

pab

Pat na Malesinie

Okazuje się, że firma ze Skierniewic wykonująca kanalizację sanitarną na Malesinie nie może poradzić sobie z ułożeniem sieci, która powinna zostać przekazana do eksploatacji już na początku br. Mimo wielu rozmów, apeli, nacisków ze strony burmistrza, firma praktycznie zeszła z placu budowy, mimo iż pozostał do wykonania trudny odcinek sieci przy ul. Boryszewskiej. Kilkumiesięczne spóźnienie to kary dla wykonawcy w wysokości ok. 15.000 zł miesięcznie. Kary są na bieżąco naliczane.

Zakładając, że może dojść do zerwania umowy z tym przedsiębiorstwem, należało będzie zlecić innej firmie, wyłonionej w drodze przetargu, wykonanie ostatniego etapu sieci kanalizacyjnej. Na dokończenie prac potrzebne będzie dodatkowe ok. 85.000 zł. Źródło finansowania - pieniądze przekazane miastu przez PFRON. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie na sesji 31 sierpnia Rada Miejska.

Plac Kościuszki po nowemu

Na wrześniowej sesji Rady Miejskiej zaprezentowana zostanie radnym koncepcja zagospodarowania placu Kościuszki w Sochaczewie. W ubiegłym roku przebudowano skwer im Jana Pawła II, w tym miasto zabierze się za dalszą część placu, czyli parking, postój taxi oraz przystanki ZKM i PKS. Kilka dni temu rozpoczęły się badania archeologiczne, które mają ustalić, gdzie znajdują się fundamenty lub ślady murów dawnego ratusza. Badania zakończą się w pierwszej dekadzie września. Zgodnie z zaleceniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków miasto powinno wyprowadzić z placu Kościuszki część ruchu samochodowego, w związku z tym burmistrz zlecił opracowanie projektu tymczasowej organizacji ruchu w tym rejonie. dw

Blok na dwoje

Grupa lokatorów złożyła w Spółdzielni L-W wniosek o wydzielenie administracyjne z bloku przy ul.Żeromskiego 39A klatek 1 i 2, jako odrębnego niezależnego budynku z własnym węzłem cieplnym i rozliczeniem finansowym. Okazało się bowiem, że klatki 1 i 2 mają nieduże zadłużenie, zaś klatki 3 i 4 o wiele większe. W rozumieniu prawa blok jest jedną nieruchomością i aby go podzielić, należałoby zmienić zapisy w księgach wieczystych i akty notarialne dotyczące wykupu tych mieszkań. Nie wiadomo, jak z tego wybrnąć. Rzecz polega na tym, że gdy dojdzie do ocieplenia bloku i wymiany okien, to rozliczenie będzie dotyczyło wówczas dwóch budynków a nie jednego.

Przypuszczano, że potrzebny będzie drugi węzeł cieplny, bo ten jeden nawet nie dogrzewa bloku, ale okazało się, że przy wykonaniu pełnej modernizacji budynku nie trzeba robić drugiego węzła. Okazało się też, że kilka lat temu wydano na podobny projekt modernizacji tego bloku 75 tys. złotych i były to pieniądze wydane bezzasadnie, bo obecna dokumentacja do niczego się nie przyda. Złożony jest już wniosek o ukaranie osób, które podpisywały tę umowę. Jak powiedział jeden z przedstawicieli: "to nie były krasnoludki tylko ludzie, którzy tą spółdzielnią rządzili".

Po głosowaniu nad ociepleniem bloku okazało się, że jeden z członków komisji skrutacyjnej był w trakcie głosowania nieobecny. Wobec tego zgodnie z regulaminem jest ono nieważne i będzie trzeba je powtórzyć na najbliższym posiedzeniu.

J.W.

Kampinos

Czas "Czerwonego Kura"

Jak tu wszystkim dogodzić z pogodą? W maju i czerwcu przeklinaliśmy polskie lato. Bywało, że chodziliśmy w zimowych kurtkach. Jeszcze w lipcu najlepszym powodzeniem na nadmorskich bulwarach cieszyły się parasole, przeciwdeszczowe, oczywiście.

Kiedy sierpień przywitał nas upałem i słońcem, prawie wszystkich ogarnęło szczęście. Prawie wszystkich, bo teraz na błękit nieba z niepokojem patrzą strażacy i leśnicy.

Ci ostatni ogłosili w minionym tygodniu najwyższy stopień zagrożenia pożarowego. W naszym najbliższym kompleksie leśnym jest podobnie. W dodatku to Kampinoski Park Narodowy, czyli swoiste leśne muzeum.

Mimo, że nie obowiązuje zakaz całkowitego wstępu do lasu, to trwa tu akcja prewencyjna. Powiększono ilość patroli leśnych, trwają całodobowe dyżury leśników. Wprowadzono bezwzględny zakaz palenia ognisk na terenach do tego nie wyznaczonych. Nie można wyrzucać szklanych opakowań.

Dla niesubordynowanych nie ma litości. Możemy otrzymać wysoki mandat, a nawet odpowiadać przed kolegium ds. wykroczeń.

Wg danych straży pożarnej nie odnotowano wielkich pożarów. Duża w tym zasługa zarówno strażaków i leśników - jak i samych turystów. Zawsze jednak należy dmuchać na zimne, albowiem nawet iskra może być zaczynem tragedii.

Osobny rozdział to podpalacze. Tu statystyki są niepokojące. Z każdym rokiem wzrasta liczba ludzi z tymi dewiacjami. A że mogą być przyczyną katastrof, niech służy przykład z 1992 r. Wtedy podpalacz zniszczył pożarem ogromne połacie lasów wokół Kuźni Raciborskiej.

Zbigniew Bonalski

Chłop pod wąsem

Przyznam, że wcale nie zaskoczyła mnie informacja, iż nie kto inny, a właśnie nasi panowie przodują w Europie pod względem liczby noszonych wąsów. Podobno co siódmy dorosły Polak obnosi się z tą ozdobą męskiej twarzy, podczas gdy zobaczyć ją można tylko u co pięćdziesiątego Niemca i jedynie u co czterechsetnego Francuza.

Nie zaskoczyło mnie to, bo przecież wiadomo, że polska tradycja szlachecka, to również wąsy. Wystarczy zapoznać się z lekturą szkolną... na wideo oczywiście, jak to jest dziś we zwyczaju u młodzieży, aby się o tym przekonać. Ileż to podnosowych rekwizytów musieli zdobyć realizatorzy, choćby "Pana Tadeusza", a zwłaszcza "Ogniem i mieczem". Dziesiątki, a może setki statystów i aktorów, zwłaszcza w scenach bitew ... i wszyscy z wąsami! Facet bez wąsów nie miał się po co wówczas między ludźmi pokazywać. Może dlatego "wąs" kojarzył nam się potem z kimś ważnym. Z jakimś profesorem, powiedzmy od geografii...

A ja mam nawet taką teorię, że dlatego Polki były zawsze pogodne i śmiałe, bo przecież nie mogły być inne, gdy je nasi mężczyźni wąsami łaskotali. W policzek cmoknął taki, czy w dłoń - zawsze połaskotał, nie mówiąc o innych częściach niewieściego ciała - choćby szyi. Wyłaskotana jejmość pogodna była więc i zdrowa, bo śmiech to zdrowie, więc trudno się dziwić teraz, że statystycznie żyjemy dłużej. Trzeba było wąsami nie łaskotać.

A dlaczego nasi mężczyźni znani są ze swojej waleczności na wielu frontach Europy? Bo mieli wąsy! Podobno niektórzy naukowcy twierdzą, iż włosy z wąsów i bród wchłaniają z otoczenia ważne dla życia i zdrowia hormony. Tym samym zarost dodaje siły i męskości.

Jednak o ile wąsy to prawdziwa męska ozdoba, o tyle brody nie polecam, bo może być dla jej posiadacza niebezpieczna. Znana jest historia burmistrza austriackiego miasta Branau, który miał imponującej długości brodę 2,8 m. Niestety, kiedyś niefortunnie ją przydepnął i spadł z wysokich schodów, tracąc życie. Brody swym żołnierzom rozkazał golić też Aleksander Wielki, ponieważ Persowie, przeciwko którym walczyli, mieli zwyczaj chwytania ich za nie i ścinania głowy.

Brody więc nie polecam, mimo iż zauważyłam u naszej młodzieży męskiej modę na noszenie "koziej" bródki. Uważajcie chłopaki, żebyście się waszym dziewczynom nie kojarzyli z Koziołkiem Matołkiem. Chociaż kiedyś podobną, choć sztuczną, zakładała królowa Hatszepsut, ale tylko dlatego, że inaczej nie mogłaby być faraonem.

Dziś kobiety z brodą spotyka się głównie w dowcipach. Natomiast panowie, no cóż... Jedyna dziedzina przecież, w której mężczyzna jeszcze prowadzi to... taniec.

Niech więc już noszą chociaż te wąsy.

Małgorzata Be

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

List Otwarty

Załoga Szpitala Powiatowego w Sochaczewie do Pana Józefa Gołębiowskiego Starosty Powiatu Sochaczewskiego

Pełni obawy o przyszłość naszego szpitala zwracamy uwagę Pana Starosty na obecnie potencjalne, ale niebawem realne zagrożenie, jakim są finansowe roszczenia pracowników wobec ZOZ w Sochaczewie. Dyrektor naszej placówki składając sprawozdania o sytuacji szpitala posługuje się półprawdą. W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbędą się sprawy z naszego powództwa przeciwko Dyrekcji dotyczące wypłacenia zaległych "trzynastek" oraz realizacji "ustawy 203 zł" wraz z ustawowymi odsetkami. Są to kwoty znaczące i sądzimy, że mogą zachwiać finansami placówki. Pomimo, iż Sąd Pracy pierwszej instancji w obydwu przypadkach wydał wyrok nakazujący wypłacenie należnych kwot, Dyrektor nie pozwolił na uprawomocnienie się wyroku. Pomijając aspekt moralny tej sprawy - choć zwykła ludzka przyzwoitość nakazywałaby zawarcie ugody z pracownikami - to praktyka pokazuje, że Sądy Apelacyjne utrzymują w mocy poprzednie wyroki. Pracownicy specjalizujący się w tej dziedzinie również nie potrafią zrozumieć pobudek bądź, co bądź inteligentnego człowieka. Przedłużanie tej sprawy zwiększa dług wobec pracowników i bezsprzecznie pogarsza pozycję szpitala. Może w konsekwencji doprowadzić do punktu krytycznego. Zdumiewa i zmusza do głębokiej refleksji fakt, że dotychczas nikt z organu nadzorującego, jakim jest Rada Społeczna ZOZ nie chciał dostrzec problemu. W ramach profilaktyki patologii władzy liczymy na podjęcie przez Pana Starostę skutecznych działań, których efektem będzie wypłacenie zaległych pieniędzy. Gdyby jednak tak się nie stało, prosimy o nie odwoływanie się do naszej moralności, bo nie będziemy dźwigać tego ciężaru razem. My swój niesiemy teraz, później przyjdzie czas na tych, którzy zignorują nasze sygnały. Zwracamy się do pana w tej formie, gdyż kwestia istnienia szpitala jest bliska wszystkim, którzy tu mieszkają. Chcemy, aby całe nasze społeczeństwo miało świadomość zagrożenia i w razie klęski mogło zweryfikować swoje wybory polityczne.

Podpisano:

Terenowy Związek Zawodowy Pracowników BOAiIT w Sochaczewie,
Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność"
przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Sochaczewie,
Zakładowa Organizacja Związkowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
Pielęgniarek i Położnych przy Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektroradiologii
Zarząd Zakładowej Organizacji Związkowej,
Samorządny Niezależny Związek Zawodowy Pracowników
Zespołu Opieki Zdrowotnej,
Sochaczewski Przedstawiciel Izb Lekarskich

Odpowiedź starosty

Po usłyszeniu na antenie radia "Fama" w ubiegłą sobotę i otrzymaniu w piątek listu otwartego w sprawach dotyczących szpitala uważam za swój obowiązek ustosunkowanie się do zawartych w nim kwestii. Nie dziwią mnie obawy i poczucie troski o finanse szpitala, niemniej jednak nazwanie sprawozdań "półprawdą" wydaje się przesadzone. Sprawozdania finansowe są sporządzane na podstawie dokumentów i badane przez niezależnych biegłych rewidentów, którzy nie zgłosili do nich żadnych zastrzeżeń, stwierdzając, że są sporządzone rzetelnie.

Co do konkretnych kwestii poruszonych w tekście tj. tzw. "trzynastek" i wypłat związanych z "ustawą 203" należy zauważyć, że są to sprawy zupełnie różne i są organowi założycielskiemu doskonale znane, gdyż mają już długą historię. Obydwie sprawy zostały odziedziczone przez obecną dyrekcję i są systematycznie prostowane. Należy z całą mocną stwierdzić, że pieniądze z obydwu spraw zostały pracownikom wypłacone, a spory prawne dotyczą procedur.

Problem "trzynastek" powstał 5 lat temu, gdy zlikwidowano je w szpitalu, włączając do wynagrodzenia. Przy czym wynagrodzenia powiększono o 11 proc., natomiast z tytułu wyłączenie "13" wzrost powinien wynieść 8,5 proc. Każdy pracownik szpitala otrzymał zatem włączenie "13" i podwyżkę, i od tamtego czasu pieniądze są wypłacane. Spór na tym tle powstał z powodu błędów proceduralnych, co spowodowało ich wykorzystanie do złożenia roszczenia pod adresem szpitala. Nie ma tu jednak sytuacji, że pieniądze nie są wypłacane, wręcz przeciwnie: są i to z naddatkiem.

Co do "ustawy 203" trzeba przypomnieć, że dotyczy to uchwalonej w grudniu 2000 roku ustawy, która nakazywała ZOZ-om podniesienie wynagrodzeń bez wskazania źródła ich sfinansowania. Problem związany z "ustawą 203" dotyczy całej Polski i stał się już przyczyną upadku niejednego szpitala. Aby zaspokoić oczekiwania rozbudzone tą ustawą, szpital sochaczewski wypłacił pracownikom pieniądze za rok 2001 i 2002, o których to latach mówiła ustawa, nie czekając na uregulowania wykonawcze tej sprawy. Tak więc pracownicy dostali już pieniądze przewidziane w ustawie. Wypłaty podwyżek kosztowały szpital 3,2 mln zł, co przyczyniło się walnie do jego zadłużenia. Te środki nie zostały dotąd szpitalowi zwrócone: pomimo korzystnego wyroku w I instancji Sąd Apelacyjny jeszcze się nie wypowiedział w tej sprawie, również z budżetu państwa nie ma na ten cel żadnych środków. W tej sprawie najważniejsze jest stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że sfinansowanie tych podwyżek leży w obowiązkach Skarbu Państwa. Czynimy wszystko, aby należne środki zostały szpitalowi zwrócone, a jeżeli pojawią się środki celowane na to zadanie, z całą pewnością będą one wypłacone.

Szpital nasz, jak każdy szpital w Polsce stoi przed trudnym zadaniem równoważenia interesów pacjentów i pracowników. Wierzę, że prowadzony przez cały czas dialog społeczny przyczyni się do zrozumienia problemów i określenia ścieżki ich rozwiązania.

Od momentu objęcia swojej funkcji staram się przy rozwiązywaniu wszelkich problemów nie mieszać kwestii merytorycznych z politycznymi. Niestety, nuta polityczna w ostatniej - niemerytorycznej części listu jest wyraźnie słyszalna. Wyrażam przekonanie, że jeśli nie będziemy politykować, to wszystkie sprawy uda się rozwiązać szybciej i łatwiej.

Starosta sochaczewski
Józef Gołębiowski

Grunty nie sprzedane

Niektóre grunty wytypowane do zbycia pozostaną na razie w wieczystym użytkowaniu Spółdzielni Mieszkaniowej L-W. Kilkunastu właścicieli pawilonów handlowych wybudowanych z własnych środków, a stojących na gruntach spółdzielni przy ul.Targowej, Kochanowskiego, al.600-lecia, Niemcewicza wystąpiło z wnioskami do Walnego Zebrania o sprzedaż użytkowania wieczystego tych działek na ich rzecz. W chwili obecnej użytkownicy są zainteresowani zakupem tych terenów po cenach uzgodnionych w drodze negocjacji.

Okazuje się jednak, że część starających się właścicieli pawilonów zalega z opłatami gruntowymi na rzecz spółdzielni na niebagatelną kwotę 82 500 zł. Wobec powyższego zdecydowano, że starający się o nabycie tych gruntów będą mogli tego dokonać dopiero, gdy spłacą swoje zobowiązania wobec spółdzielni.

J.W.

Porządki przed dożynkami

20.000 zł, pochodzące z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska przeznaczono na uprzątnięcie Podzamcza oraz parku u zbiegu ulic Warszawskiej i Traugutta. Za kilka tygodni do Sochaczewa zjedzie kilka tysięcy gości biorących udział w Dożynkach Wojewódzkich '2004. Za dodatkowe pieniądze wykonane zostanie tzw. prześwietlenie parku, w którym ustawione będą stoiska handlowe i wystawiennicze. Chodzi o usunięcie krzewów, podcięcie suchych gałęzi itp. Wysprzątany zostanie też teren toru motocrossowego.

POWIATOWY TYDZIEŃ

SZOK dla szkół

Po osiemnaście tysięcy złotych mogą otrzymać publiczne szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne, które do 6 września zdecydują się złożyć wnioski o granty na tworzenie Szkolnych Ośrodków Kariery (SZOK). Będzie to wynikiem II etapu konkursu w ramach programu "Pierwsza Praca". Celem konkursu jest pomoc w wyrównywaniu szans edukacyjnych i przygotowaniu młodzieży do wejścia na rynek pracy. W trakcie pierwszej edycji konkursu powstało 158 SZOK-ów, w których uczniowie mogą zdobywać wiedzę i umiejętności, a także kształtować postawy i zachowania niezbędne do realizacji drogi zawodowej. Poznają także reguły rządzące rynkiem pracy, lokalny rynek pracy, podstawowe informacje z zakresu prawa pracy.

Ośrodki działają co najmniej 5 dni w tygodniu po cztery godziny dziennie, mają dostęp do Internetu, podstawowych materiałów, narzędzi i publikacji dla szkolnego doradcy zawodowego oraz edukacyjno - informacyjne materiały komputerowe.

Zadaniem szkoły jest zabezpieczenie odpowiedniego pomieszczenia. Szkoła ubiegająca się o grant powinna mieć zatrudnionego szkolnego doradcę zawodowego lub złożyć oświadczenie, że zostanie on zatrudniony do końca 2004 roku.

aw

Strategia prawdę ci powie

Kontynuujemy prezentację najciekawszych fragmentów Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego naszego powiatu. Są to materiały ukazujące nie tylko przyszłe zamierzenia na najbliższe kilka lat, ale także szczegółowe analizy i diagnozy stanu aktualnego. Dziś zajmiemy się miejscem powiatu w regionie.

Powiat Sochaczew leży w zachodniej części województwa mazowieckiego i jest jednym z 38 powiatów tego województwa. Pod względem obszaru zajmuje 25 miejsce w regionie i 15 miejsce pod względem ilości ludności.

Graniczy z powiatami: od północy z gostynińskim i płockim, poprzez granicę na Wiśle z płońskim i nowodworskim, od wschodu z warszawskim - zachodnim, od południa z grodziskim, i żyrardowskim oraz od zachodu z powiatami województwa łódzkiego skierniewickim i łowickim. Administracyjnie podzielony jest na miasto Sochaczew oraz gminy: Brochów, Iłów, Młodzieszyn, Nowa Sucha, Rybno, Sochaczew i Teresin.

Powiat zajmuje powierzchnię 731 km^2, co stanowi 2 proc. obszaru województwa mazowieckiego. Zamieszkują go 83 454 osoby, w tym 40 674 mężczyzn i 42 780 kobiet. Gęstość zaludnienia wynosi 114 osoby/ km^2 i jest to poniżej średniej wojewódzkiej, która kształtuje się na poziomie 144 osoby/km^2

Wyszczególnienie	Powierz chnia w km^2	Ludność				Kobiety na 100 mężczyzn
		ogółem	mężczyźni	kobiety	Gęstość zaludnienia os/1 km^2	
Województwo	3 557 909	5 128 623	2 463 736	2 664 887	144	108
miasto	213 403	3 313 640	1 557 349	1 756 291	1 552	112
wieś	3 344 506	1 814 983	906 387	908 596	54	100
POWIATY						
gostyniński	615,56	47 794	23 293	24 501	77	105
grodziski	366,87	74 747	35 738	39 009	203	109
nowodworski	691,65	75 350	36 783	38 567	108	105
płocki	1 898,71	105 194	52 211	52 983	58	101
płoński	1 383,67	88 271	43 568	44 703	64	103
warszawski zachodni	532,99	96 189	46 584	49 605	180	106
żyrardowski	532,63	74 780	35 835	38 945	140	109
sochaczewski	**731,02**	**83 454**	**40 674**	**42 780**	**114**	**105**

Miejsce powiatu w regionie

Powiat sochaczewski cechuje bardzo dobre położenie. Leży w Polsce Centralnej, w bliskim sąsiedztwie Warszawy, stolicy kraju i siedziby województwa mazowieckiego, jak również drugiej dużej aglomeracji, Łodzi.

Jeśli przyjmiemy Sochaczew jako punkt odniesienia, to do Warszawy jest ok. 55 km, do Płocka ok. 60 km, a do Łodzi ok. 90 km.

Niepokojącym zjawiskiem jest utrzymujący się ujemny przyrost naturalny w naszym powiecie.

Oznaczać to będzie coraz większy odsetek ludzi starych i coraz większe obciążenia dla ludzi czynnych zawodowo. W dłuższym okresie czasu konsekwencją może być zmniejszanie się liczby zawieranych małżeństw, co już obserwujemy w sąsiednich powiatach i wyludnianie się terenów wiejskich, a co za tym idzie słaby rozwój gospodarczy regionu. Zestawienie omawianych wskaźników obrazuje poniższa tabela.

Obserwujemy pewną tendencję w regionie: tam gdzie jest duże zaludnienie i bliżej Warszawy, tam liczba urodzeń w stosunku do liczby mieszkańców jest mniejsza. Jedną z przyczyn jest to, że młodzi ludzie zajęci utrzymaniem się na rynku pracy rezygnują z powiększania rodziny na rzecz kariery zawodowej i utrzymania standardu życia. Powiat sochaczewski utrzymuje się w średniej w regionie.

Wskaźnik	Powiaty							
	gostyniński	grodziski	nowodworski	płocki	warszawski zachodni	płoński	żyrardowski	sochaczewski
Powierzchnia w km^2	61 556	36 687	69 165	179 871	53 299	138 367	53 263	73 102
Ludność	47 794	74 747	75 350	105 194	96 189	88 271	74 780	83 454
Gęstość zaludnienia	70	203	108	58	180	64	140	114
Urodzenia	458	597	744	1 119	710	1017	671	799
Przyrost naturalny	- 35	-200	-17	-10	-139	+79	-191	-11

Mniej za rodzinę zastępczą

Powiatowi radni przyjęli dwie uchwały, które dotyczą częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłat za pobyt dziecka (lub osoby pełnoletniej niepełnosprawnej) w placówkach wychowawczych lub w rodzinach zastępczych.

Starosta może całkowicie zwolnić rodziców z tych opłat, jeżeli dochód na osobę w rodzinie jest równy lub niższy od kryterium dochodowego (aktualnie wynosi to 461 zł brutto), lub jeżeli rodzice ponoszą już opłatę za pobyt innego dziecka lub osoby, i wówczas po odliczeniu tej ostatniej opłaty dochód jest równy lub niższy od kryterium.

Dochód może przekraczać tę sumę, nie więcej jednak niż o 200 proc., w przypadku, gdy istnieje w rodzinie niepełnosprawność lub długotrwała choroba, zaistnieje klęska żywiołowa lub zdarzenie losowe, którego skutki dotkną członków rodziny. Starosta może także zwolnić częściowo z odpłatności rodziców w zależności od wysokości dochodu w rodzinie.

Podstawą do zwolnień jest ustalenie sytuacji materialnej, które następuje na podstawie wywiadu środowiskowego, zaświadczenia o dochodach rodziców, o dochodach dziecka lub innych członków rodziny oraz innych dowodów.

Wniosek o zwolnienie może się także spotkać z odmową. Następuje to w przypadku niewyrażenia zgody na zbieranie danych osobowych, wystąpienia rażących dysproporcji między wysokością dochodu deklarowanego a rzeczywistą sytuacją majątkową stwierdzoną przez pracownika socjalnego, lub odmową złożenia powyższych dokumentów lub zaświadczeń.

Andrzej Wach

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 14:03:01

Ogar wrócił do właściciela

Popularne powiedzenie w czasie polowań, że "ogary poszły w las", tym razem się nie sprawdziło. W środę, 11 sierpnia mieszkaniec Sochaczewa na motorowerze Ogar podjechał pod budynek banku, aby załatwić w nim swoje sprawy. Pojazd pozostawił na chodniku. W tym czasie inny "myśliwy" zobaczył, że właściciel wszedł do banku, wsiadł na pozostawiony motorower i odjechał w kierunku miejsca zamieszkania, do Chodakowa.

Właściciel pojazdu, gdy tylko wyszedł z banku, zauważył jego brak i natychmiast zgłosił ten fakt na policję. Patrol z prewencji w ciągu kilkunastu minut zauważył jadącego z ułańską fantazją znanego z różnych zdarzeń mieszkańca ul .Grunwaldzkiej na ukradzionym motorowerze. Sprawca został zatrzymany. Na pytanie, skąd ma pojazd, oświadczył, że "stał pod bankiem, a on chciał się tylko przejechać". Nie wiadomo, czy sąd uwierzy w jego opowiadanie mając na uwadze to, że jechał dodatkowo "na dwóch gazach".

J.W.

Złomowisko z rzeki uprzątnięto

Bez rozgłosu, ale skutecznie czterech młodych, prawdopodobnie bezrobotnych mężczyzn wyczyściło koryto rzeki Bzury w okolicach nowego mostu i kładki wiszącej w Kuznocinie. W czasie budowy mostu wiele, być może uszkodzonych elementów metalowych, nieprzydatnych już dla potrzeb budowy mostu wylądowało zamiast na wysypisku w Bzurze. Robotnikom było wygodniej niepotrzebną rzecz wrzucić bezpośrednio do wody, niż wynosić na brzeg. Oprócz tych odpadów z kładki były wyrzucane do rzeki, szczególnie w nocy, różnego rodzaju elementy samochodowe, być może ukradzione przez złodziei, którzy nie zawsze mogli je sprzedać.

Złomowisko to było widać wyraźnie, gdy woda w rzece opadła. Jak duże były ilości złomu wyciągniętego tylko z tego odcinka rzeki niech świadczy fakt, że załadowano go na dwie samochodowe przyczepki. Największym elementem wyciągniętym z rzeki przy pomocy samochodu była kilkumetrowa szyna. Tych czterech młodych mężczyzn dokonało tego, co spoczywa z racji wykonywania zawodu na urzędnikach odpowiedzialnych za stan naszych rzek.

J.W.

Strażak w ulu

Lato mamy tego roku niezbyt upalne, postanowiliśmy więc sprawdzić, co przy takiej pogodzie porabiają strażacy.

Piroman na Dachowej

Okazuje się, że mieliśmy rację, sądząc, że w porównaniu do ubiegłego roku pożarów jest zdecydowanie mniej. Rok temu bowiem pożarów było więcej niż łącznie pozostałych przypadków, w których musiała interweniować straż. Na tysiąc zeszłorocznych zdarzeń, pożarów było ok.700. W tym roku tzw. miejscowych zagrożeń, a więc wypadków drogowych, usuwania kokonów szerszeni i os, akcji po wichurach (usuwanie konarów), czy wypompowywań wody z piwnic, tylko w pierwszym półroczu było więcej niż w całym roku ubiegłym (437), podczas gdy pożarów zaledwie 245. Najczęściej paliło się na polach: ścierniska, zboże na pniu, trawy... Nie było natomiast w tym roku większych pożarów. Nie paliły się budynki mieszkalne, gospodarstwa rolne i strat dużych na szczęście nie ma. Nie martwi to jednak naszych strażaków, jak tych z Sędziszowa, którzy najpierw podpalali, a potem gasili.

Paliły się natomiast 21 razy lasy. "Nie były to duże pożary, ale jednak. Ciekawym przypadkiem - mówi st. kpt. Wiesław Gorzki, rzecznik komendanta powiatowego PSP w Sochaczewie - jest lasek na Dachowej, który pali się niemal codziennie. Gdy jakiegoś dnia pożaru nie ma, możemy się zakładać, iż następnego będzie się paliło na bank. Ktoś go widocznie dla zabawy podpala, ale jest na tyle sprytny, że jeszcze się nie dał złapać. Nie było natomiast ani jednego pożaru od pioruna".

Fruwające utrapienie

Ograniczony kontakt z ogniem strażacy nasi rekompensują sobie wyjazdami do os i szerszeni, których w tym roku jest rekordowa ilość. Łącznie w miesiącach letnich do owadów strażacy jeździli już 127 razy (osy - 70, szerszenie - 48, pszczoły - 9). Nie zawsze jednak wezwania są uzasadnione. Bywa, że gniazdo znajduje się kilometr od zabudowań, a owady wyleciały tylko na rekonesans, zaś ludzie od razu łapią za słuchawkę. Gdy więc straż przyjedzie, już po dyżurze, bo przecież tak naprawdę ma ona służyć do czego innego, często po owadach nie ma śladu. Bywa jednak, że faktycznie trafi się duże gniazdo os lub szerszeni, wówczas strażacy zakładają specjalne kombinezony przypominające strój pszczelarza, zbierają gniazdo i owady do foliowego wora i wywożą do lasu.

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Maluchem w strażaków

Strażacy, jak wiadomo, niosą pomoc również przy wypadkach drogowych. I tu znowu pocieszająca informacja, że w tym roku na razie jakichś poważniejszych nie było. Wiesław Gorzki upatruje przyczyny w tym, że nie ma u nas w zasadzie traktów turystycznych. Dlatego też nasilenie ruchu jest na ogół podobne o każdej innej porze roku.

Od początku tego roku w wypadkach na terenie naszego miasta i powiatu zginęło tylko 8 osób. W latach ubiegłych takich tragicznych zdarzeń było znacznie więcej, chociaż rannych było aż 86, więc wypadki były, ale zdecydowana większość nie skończyła się tragicznie.

Niedawno na obwodnicy przewrócił się TIR, blokując trasę na kilka godzin. Od razu kierowcy rozpoczęli poszukiwania drogi przez miasto i dla jednego skończyło się to źle, wjechał bowiem maluchem pod spieszący do wypadku wóz straży pożarnej. W ten sposób zablokowane zostało również miasto.

Przy okazji warto dodać, że komendant naszej straży przymierza się właśnie do zakupu specjalistycznego samochodu przystosowanego wyłącznie do akcji komunikacyjnych. Samochód ratownictwa technicznego, który byłby wyposażony w cały potrzebny sprzęt, nawet w zbiornik z wodą do gaszenia ew. pożarów pojazdów. Teraz do takiej akcji muszą jechać aż dwa pojazdy - wóz gaśniczy i techniczny.

Oby łódź nie była użyta

Pocieszające jest również to, że podczas tych wakacji, na naszym terenie nie było jeszcze żadnego utonięcia. Tak więc łódź motorowa, którą posiada od niedawna sochaczewska straż, jeszcze się nie przydała. Załoga nie musiała szukać żadnego topielca i jedynie ćwiczy różne warianty akcji na zalewie boryszewskim. (na zdjęciu)

Łódź ma służyć również w okresie zagrożeń powodziowych, głównie w nadwiślańskich gminach: Młodzieszyn, Iłów czy Brochów. Jest to w zasadzie łódź ewakuacyjna, która jak na razie używana była rzadko. Ostatnio przy rozstawianiu zapór olejowych, wykryto bowiem wyciek nad Bzurą.

Tak więc, oby tak dalej łódź służyła tylko do szkolenia i do końca sezonu nikt u nas nie utonął. St. kpt. Wiesław Gorzki przestrzega zwłaszcza przed kąpielą pod wpływem alkoholu. "Piwko i woda nie idą w parze" - mówi.

bus

Supermarkety - zgodne czy niezgodne z prawem?

Dokończenie ze str. 1

A więc powierzchnia sprzedaży powstającego obiektu może wahać się od 2819,60m^2 do 3148,60m^2 - co jest przekroczeniem o około 50% dopuszczalnej powierzchni sali sprzedaży.

Zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27.03.2003r z Dz. U z dnia 10.05.2003r dla miasta Sochaczewa dopuszcza się budowę obiektu o powierzchni sprzedaży do 2000m^2. Budowa obiektu o większej powierzchni sprzedaży niż 2000m^2 możliwa jest tylko wtedy, gdy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonych przez Radę Miasta wskazane jest dokładnie miejsce lokalizacji takiego obiektu. Wcześniej musi być jednak stworzony projekt takiej lokalizacji skonsultowany z mieszkańcami i organizacjami społecznymi na terenie miasta oraz z sąsiednimi gminami. Musi być także opracowany raport finansowy o wpływie takiej inwestycji na miejscową gospodarkę oraz raport o wpływie na środowisko. Tak stanowi prawo. Zadziwiające jest, dlaczego wszyscy tj przedstawiciele inwestorów, miasta i powiatu twierdzą, że w budowanych obiektach sala sprzedaży nie przekroczy 2000m^2? - tego nie wie nikt.

Dodatkowo Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29.10.2002r dla budowy obiektów handlowych, których powierzchnia użytkowa plus infrastruktury przekracza 1 ha, wymaga raportu o wpływie takiej inwestycji na środowisko. Dla przykładu budowa przy al. 600-lecia to około 1,4ha takiej powierzchni, a budowa przy ul. Warszawskiej to 2,7ha.

Należy także dodać, że powierzchnia sprzedaży obiektu przy ul. Warszawskiej jest także większa niż 2000m^2.

Wszystkie przepisy a także dostępne dla nich interpretacje wskazują, że Urząd Powiatowy wydał w obu przypadkach pozwolenia na budowę z naruszeniem prawa i w takim przypadku powinien je unieważnić i roboty wstrzymać. Władze Miasta natomiast, na których terenie budowane są te obiekty, powinny korzystając z prawa strony, zablokować te decyzje.

Zadziwia nas spokój z jakim Radni Miejscy i Powiatowi podchodzą do tak przedstawionych faktów jawnego łamania prawa - przecież to oni są między innymi od kontroli przestrzegania przepisów przez urzędników.

Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej

Victoria alpinisty

Nasze miasto położone jest na terenach nizinnych, toteż sochaczewska młodzież nie ma gdzie uprawiać wysokogórskich wspinaczek. Okazuje się jednak, że alpinistyczne talenty można znaleźć i u nas. Wykazał się nimi prawdopodobnie młody wysportowany mężczyzna, który w nocy z 11/12 sierpnia na osiedlu Victoria wspiął się na I piętro bloku. Właściciel otworzył drzwi balkonowe swojego mieszkania i właśnie tędy wszedł złodziej, kradnąc telefon komórkowy oraz portfel z pieniędzmi w kwocie około 2000 zł.

Niech ta kradzież będzie ostrzeżeniem dla lokatorów mieszkających na parterach i I piętrach, aby na noc nie zostawiali otwartych okien i drzwi balkonowych, bo tylko na to czekają złodzieje.

J.W.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Włamania, kradzieże i rozboje

6 sierpnia w godzinach rannych zgłoszono włamanie do garażu przy ul. Otwartej. Nieznani sprawcy dostali się do środka po uprzednim wyłamaniu okienka i skradli elektronarzędzia o wartości około 1500 zł.

8 sierpnia o godz. 14:00 przyjęto zgłoszenie o wybiciu szyby w fiacie 126p zaparkowanym na ul. Ziemowita. Straty oszacowano na 150 zł.

9 sierpnia około godz. 16:30 z ulicy Warszawskiej skradziono rower górski wart 600 zł.

W nocy z 11 na 12 sierpnia nieznani sprawcy dokonali włamania do magazynu należącego do Energomontażu Północ i skradli spawarkę o wartości 900 zł.

Dojechali do ... szpitala

6 sierpnia o 17:05 na ul. 600- lecia opel corsa potrącił rowerzystkę, która nie zachowała ostrożności podczas włączania się do ruchu.

7 sierpnia o 7:20 na ul. 600-lecia doszło do wypadku drogowego. Samochód lublin potrącił 49-letniego rowerzystę, którego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

9 sierpnia o godz. 14:30 w Janowie, gm. Brochów, doszło do wypadku drogowego. Samochód ciężarowy uderzył w fiata cinquecento, którego dwoje pasażerów doznało obrażeń i zostało przewiezionych do szpitala.

O 15:30 miał miejsce kolejny wypadek drogowy - tym razem w Teresinie. Kierujący mercedesem mieszkaniec Milanówka nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z rowerzystką. 60-letnia kobieta z urazem barku trafiła do szpitala.

11 sierpnia w godz. rannych w Czerwonce na obwodnicy ford transit potrącił 50-letnią rowerzystkę, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

12 sierpnia o godz. 8:00 w Chrzczanach doszło do wypadku drogowego. VW kierowany przez obywatela Białorusi najechał na samochód marki Renault. W wyniku uderzenia obrażeń ciała doznało dwóch pasażerów pojazdów.

Z promilami za kółkiem

6 sierpnia o godz. 18:30 na ul. Chodakowskiej vw golf najechał na daewoo nubirę. Kierowca vw był pijany, w jego organizmie stwierdzono ponad 2 promile alkoholu.

7 sierpnia o 23:00 na ul. 15-go Sierpnia policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Mieszkaniec Sochaczewa miał prawie 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

8 sierpnia o 18:30 na ul. Warszawskiej zatrzymano nietrzeźwego kierującego fiatem 126p. W organizmie mieszkańca gm. Kampinos stwierdzono ponad 1,5 promila alkoholu.

10 sierpnia o godz. 17:15 w Teresinie policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Mieszkaniec Baranowa miał 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

12 sierpnia o godz. 19:35 w Nowej Suchej policjanci zatrzymali mieszkańca Roztropnej, który kierował skodą faworit, mając pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Niewiele więcej alkoholu w wydychanym powietrzu stwierdzono u mieszkańca Teresina, który 40 minut po północy kierował oplem corsą na ul. Żyrardowskiej.

10 minut przed godziną drugą w nocy na ul. Warszawskiej drogówka zatrzymała do kontroli poloneza, którym kierował 23-letni mieszkaniec gm. Teresin, mając w organizmie blisko promil alkoholu.

Dłużnicy spółdzielni na Trojanów

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Jak zadecydowali spółdzielcy, Zarząd spółdzielni weźmie kredyt bankowy w wysokości 350 tys. złotych na adaptację starego budynku biurowego na terenie bazy w Trojanowie, aby przebudować go na mieszkania socjalne.

Obecnie w spółdzielni zadłużeni są mieszkańcy 54 lokali na sumę od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dłużnicy zostali już decyzją Rady Nadzorczej usunięci z członkostwa w spółdzielni. Ośmiu największych dłużników decyzją sądu ma już wyroki eksmisyjne. Niestety, dotąd spółdzielnia nie miała własnych lokali socjalnych i nie można było przeprowadzać eksmisji . Po adaptacji budynku powstanie w nim od 16 do 18 lokali socjalnych i wszystkich z wyrokami sądowymi będzie można eksmitować na Trojanów. Zadłużone mieszkania, które uzyska spółdzielnia, wówczas sprzeda, aby zwrócić kredyt bankowy.

Jak powiedział jeden z przedstawicieli na zebraniu: część zadłużonych mogłaby z powodzeniem płacić czynsz, ale nie robią tego z czystego cwaniactwa. Może teraz po decyzji niektórzy z nich zrozumieją, że skończyły się czasy, gdy można było mieszkać w spółdzielni na koszt pozostałych członków.

J.W.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Szpital na perypetiach

Kilka ostatnich informacji z sochaczewskiego szpitala wywołało w różnych kręgach dość ożywioną dyskusję na temat przyszłości tej ważnej w mieście placówki. Dlatego postanowiliśmy włączyć się do niej i zapytać o parę, jak się wydaje, istotnych spraw jej dyrektora **Michała Milczarka.**

- Podobno sprywatyzował pan szpitalne laboratorium?

- Nie jest to prawda. Firma, która wygrała przetarg jest jedynie operatorem laboratorium. Jest to, stosowana już wcześniej przez innych, forma przekazywania różnych rodzajów działalności prywatnym podmiotom. Firma ta przejęła 1 sierpnia część sprzętu, ale posiłkuje się także sprzętem własnym, ponieważ prowadzi już podobne laboratoria w wielu innych ośrodkach w kraju. Użyczyliśmy jej również pomieszczenia w szpitalu, i została zobowiązana do tego, aby zainstalować u nas analizatory nowszej generacji, a także skomputeryzować laboratorium i doprowadzić końcówki systemu do oddziałów lekarskich, dzięki czemu będzie możliwe szybsze otrzymywanie wyników. Umowa z tą firmą podpisana została na pięć lat. Potem będzie następny konkurs.

- Co z ludźmi, którzy pracowali w szpitalnym laboratorium?

- Również przejęła ich ta firma. Wszystkie, bodajże 34 osoby mają zapisane w umowie zapewnienie, iż nowy pracodawca przez rok nie zwolni ich z pracy. Również pensje nie ulegną zmianie. A wracając do funkcjonowania laboratorium to zdecydowanie zwiększą się jego możliwości, bo będziemy mogli korzystać z całej sieci posiadanej przez firmę. W takiej sytuacji opłaca się zbierać w jednym punkcie wszystkie, nawet bardzo rzadkie badania. I będą one tam wysyłane. Ale to robiliśmy już wcześniej.

- Wobec tego, co szpital zyskał na tej operacji?

- Wprowadzenie komputeryzacji zminimalizuje, naszym zdaniem, błędy. Nastąpi szybsze dostarczanie wyników. Wprowadzenie systemu zamkniętego dla pobierania materiału poprawi bezpieczeństwo. Zarówno pacjenta jak i personelu, bo zmniejszy się ryzyko zakażenia. Również i finansowo spodziewamy się pewnych oszczędności, bo firma zaproponowała niższe ceny badań od tych, które musieliśmy płacić dotychczas. W dużym systemie bowiem zawsze koszty są niższe. Chcę dodać, że dla pacjentów nie zmieni się nic. Nie będzie żadnych dodatkowych opłat. I mogli będą w tym samym miejscu uzyskać wyniki nawet rzadkich badań, które do tej pory trzeba było robić gdzie indziej.

- Czy jest to dobra tendencja, że szpital pozbywa się swoich fragmentów, takich jak właśnie laboratorium, wcześniej pralnia. Była też próba, na razie nieudana, pozbycia się kuchni. Ten los spotkać może również na przykład rentgen czy rehabilitację?

- Szpital jest na własnym rozrachunku więc musimy bardzo dokładnie liczyć wydatki, trzeba minimalizować koszty, żeby się zmieścić w zaplanowanym budżecie, i aby móc usatysfakcjonować zarówno pacjentów, jak i pracowników.

- A propos pracowników, to mówią oni, że trzyma pan pensje żelazną ręką i pod tym względem nie są chyba specjalnie zadowoleni. Podobno dyscyplina finansowa, jeśli chodzi o wynagrodzenia, jest bardzo twarda.

- Chciałbym więc przypomnieć wszystkim, że kiedy obejmowałem funkcję dyrektora w kwietniu 2003 roku, zastałem w szpitalu 3 i pół miliona zobowiązań wymagalnych. Groziło to sprzedażą długu i komornikami na naszych kontach. I dopóki ten dług nie zostanie spłacony, trudno mówić o poluzowaniu finansowej dyscypliny. Obecnie dług niewiele przekracza milion złotych, czyli, że w ciągu kilkunastu miesięcy spłaciliśmy ok. 2,5 mln zobowiązań. U nas wynagrodzenia może nie rosną, ale przynajmniej są płacone w terminie, natomiast jest wiele takich szpitali, gdzie z tym są problemy, ponadto nie są płacone składki ZUS, albo ubezpieczenie.

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

- Jak podała jedna z gazet, pojawił się podobno list otwarty pracowników szpitala, którzy domagają się wypłacenia tzw. trzynastek oraz podwyżek przyznanych w ramach "ustawy 203", czy mógłby pan to skomentować?

- Treści tego listu nie znam, ale uważam, że sprawa "trzynastek" dawno jest już uregulowana. Jeszcze w roku 1999, kiedy szpital przekształcał się z jednostki budżetowej w zakład samodzielny, pracownicy stracili prawo do trzynastek, które przysługiwały wcześniej. Jednak te pieniądze nie zostały pracownikom zabrane, gdyż dokonano wówczas regulacji podnoszącej wynagrodzenie o 11 proc., czyli włączono trzynastki do pensji. A więc w tej formie cały czas ją otrzymują. Sądowy proces, który się w tej sprawie toczy, bo pewna grupa pracowników wystąpiła z roszczeniami, toczy się z powodów proceduralnych, gdyż ówczesne kierownictwo zakładu nie dopilnowało wszystkich związanych z tą zmianą procedur, są więc wątpliwości co do interpretacji tamtego posunięcia. Natomiast "ustawa 203" to sprawa skomplikowana. Przypomnę bowiem, że jest to słynna ustawa, która nakazała podwyższenie wynagrodzeń bez wskazania źródła finansowania. Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w tej sprawie jasno, iż to Skarb Państwa powinien dać pieniądze na wypłatę tych podwyżek. Natomiast tych pieniędzy do dnia dzisiejszego nie ma. Mimo to myśmy przecież za rok 2001 i 2002 wypłacili pracownikom te kwoty, co przyczyniło się również do kłopotów finansowych szpitala.

- Jak mówimy o pieniądzach, to ostatnio, nieco komentarzy wywołała nagroda, jaką otrzymał pan od starostwa. Suma 15 tysięcy złotych poruszyła wyobraźnię wielu pracowników szpitala, w tym również lekarzy i pielęgniarek, zarabiających często po kilkaset złotych miesięcznie.

- Nagrodę tę uznaję jako docenienie przez zarząd powiatu mojej pracy i sukcesu tego szpitala, bo myślę, że Sochaczew się nie ma czego wstydzić. Szpital się rozwija, jest dokonywanych w nim coraz więcej nowych świadczeń i zabiegów, choćby w zakresie chirurgii wątroby, zabiegi laparoskopowe, które zwiększyły się trzykrotnie, zabiegi na jelicie grubym, na tarczycy. Coraz więcej problemów zdrowotnych możemy rozwiązać tutaj na miejscu.

- Od dawna już mówi się w Polsce głośno, że szpitale będą przekształcane w spółki, w których większość, lub nawet całość udziałów otrzymają samorządy.

- Ustawa ta utknęła w Sejmie i nic się z nią na razie nie dzieje, więc z mojej strony jako dyrektora nie ma w tej chwili żadnych ruchów w tym zakresie. Moim zdaniem cały projekt tej ustawy musi być głęboko zmieniony i raz jeszcze przemyślany, dlatego, że proponowana tam formuła jest jak myślę gorsza od formuły samodzielnego publicznego ZOZ-u.

- Z tego co wiem, sochaczewski szpital ma problemy kadrowe, które wynikają niestety z ogólnej tendencji odpływu poszukiwanych fachowców do większych miast. W naszym przypadku najczęściej do Warszawy. Najczęściej w tym kontekście mówi się o pielęgniarkach.

- Niestety tak, trzeba bowiem pamiętać o tym, że w ich przypadku dopływu tzw. świeżej krwi nie ma. Polikwidowano licea pielęgniarskie, a zgodnie z wymogami unijnymi pielęgniarka musi mieć wyższe wykształcenie. A takich kadr jest bardzo niewiele. W Warszawie na wydziale pielęgniarskim wyższych studiów jest zaledwie 250 osób, bo w tej grupie zawodowej nie ma zastępowalności. W tej chwili brakuje ok. 20 pielęgniarek, a w sumie pielęgniarek z położnymi jest 250.

- Jak więc temu zapobiec, zwłaszcza, że odchodzą i pewnie będą odchodzić głównie pielęgniarki młode, prężne, a zostaną te, które mają już tu rodziny, dzieci, mieszkania... Czy aby zatrzymać te pierwsze, trzeba im będzie więcej płacić?

- Na razie nie chciałbym ogłaszać metod, jakie zastosujemy, wymagają one jeszcze szeregu konsultacji.

- Co będzie, jeśli pielęgniarki jednak nie przestaną odchodzić?

- Nie wiem, spodziewam się, że będzie to rozwiązanie na poziomie krajowym. Można sobie wyobrazić, że tak jak istnieją w Polsce agencje, które wysyłają nasz personel medyczny do pracy w Niemczech czy innych krajach, tak mogłyby one również sprowadzać do nas potrzebnych fachowców.

- Ze Wschodu?

- Nie wiem. Ale być może...

Rozmawiał

Sławomir Burzyński

Niepokalanów
Przejdą lata i wieki przeminą...

15 sierpnia to data szczególna w historii Polski, to przecież dzień tryumfu Legionistów Polskich, powstrzymujących sowietów w pochodzie do Zachodniej Europy.

Dla wierzących to Dzień Maryjny, uroczystości na Jasnej Górze.

My też mamy święto na ziemi sochaczewskiej. To najważniejszy dzień roku parafii Niepokalanów. To tzw. odpust. Jest więc msza święta z procesją, celebrowana przez najwyższych dostojników kościelnych.

Ale odpust to, przede wszystkim kolorowe stragany, karuzele. Tak jest od wieków i mimo nowoczesności, która nas otacza - odpust to historyczna chwila. To jedyny dzień roku, kiedy dzieci wyłączają komputer i idą na przykościelny jarmark różności. Na straganach spotkają to, co kiedyś ich dziadkowie i rodzice. "Kolorowe jarmarki, blaszane zegarki, pierzaste koguciki, baloniki na druciku" - to nieodłączne artykuły, które można kupić na odpuście. I tylko tu tak wspaniale smakuje cukrowa wata .

Niepokalanów długo przygotowywał się do odpustowych atrakcji. Najwcześniej zjechały karuzele, aby zająć najlepsze miejsca. Z każdym rokiem jest ich coraz więcej i każda jest inna. Stragany pojawiły się nocą przed odpustem. Zajęły kilkusetmetrowy odcinek, ale sprawiły, że dojazd do klasztoru był wielce utrudniony lub wprost niemożliwy.

"Przejdą lata i wieki przeminą..." - mówiła jedna z mieszkanek Teresina o przyszłości odpustów. Dużo w tym racji. Są one naszą tradycją, której nie zmieni nawet Unia Europejska. A dla starszych to jedno z najmilszych wspomnień okresu dziecięcego .

Zbigniew Bonalski

Kandydaci wybrani

W dniach 19-20 listopada obradować będzie w Warszawie III Kongres Spółdzielczości, który jest najwyższym organem samorządu spółdzielczego w Polsce. Kongres dokona oceny stanu spółdzielczości i wyboru nowych członków Krajowej Rady Spółdzielczej. Ze Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej na Kongres zostali wytypowani Bogusław Budkowski i Andrzej Gołaszewski. Natomiast na Zjazd Wojewódzki poprzedzający III Kongres Spółdzielczości przedstawiciele wybrali Antoniego Berdychowskiego.

J.W.

W Unii lepiej, ale czy wszystkim?

Dokończenie ze str. 2

Mają rację, ale czy więcej znaczy lepiej? "Kupując mięso w budkach wiemy, co jemy" - zgodnie potwierdzają klienci stoisk. Czy więc obawy właścicieli mięsnych stoisk okażą się uzasadnione?

Będzie to z pewnością zależało od uczciwości ich właścicieli względem nowych wymogów.

O NICZYM NIE WIEDZĄ?

Posiadacze stoisk z mięsem są rozgoryczeni wiadomościami na temat unijnych rozporządzeń, które weszły w życie. Twierdzą, że to z ich powodu muszą ponosić olbrzymie koszty nowego, bogatszego wyposażenia oraz wszelkiego rodzaju kursów i inspekcji. Na dodatek muszą sami dowiadywać się o nowych przepisach, gdyż nikt nie kwapi się ku temu. Czy to prawda? Okazuje się, że nie. Jeszcze przed wejściem Polski do UE, na mocy rozporządzenia, które weszło w życie już na początku kwietnia 2004 roku, a związane jest ze sprzedażą bezpośrednią, czyli taką, która dotyczy m.in. handlowców "mięsnych budek", powinni oni zgłaszać się w celu objęcia kontrolą ich stoisk przez Inspekcję Weterynaryjną. Pretensje handlowców okazują się nieuzasadnione. Jak poinformowano nas w sanepidzie nie za wszystkie kontrole koszty ponoszą właściciele małych punktów sprzedaży. Na mocy art.36 Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej pobiera się opłaty w wysokości kosztów wykonania badania, jednak tylko wtedy, gdy w wyniku inspekcji stwierdzono naruszenie wymogów. By spełniły one europejskie normy zawarto porozumienie pomiędzy Inspektorem Sanitarnym, a Głównym Lekarzem Weterynarii. Instytucje te od początku przygotowane były do działań o jak najwyższą jakość mięsa sprzedawanego w małych stoiskach. Sprzedawcy zazwyczaj nie respektują tych przepisów. Mimo, iż na mocy 1 ustawy z 24 kwietnia 2004 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badania zwierząt rzeźnych i mięsa, dopuszczalny jest rozbiór, przechowywanie i sprzedaż bezpośrednia mięsa, ale pod warunkiem posiadania wydzielonego pomieszczenia przeznaczonego na rozbiór. Właściciele "budek" w większości nie dostosowali miejsc pracy do tych warunków. Nadal jednak nie ustawały działania Inspekcji Weterynaryjnej, która ma na celu nie tylko przybliżenie sprzedawcom unijnych wymogów, ale przede wszystkim dobro klientów. I tak na mocy rozporządzenia z 25 czerwca 2004 roku, właściciele stoisk podejmujący działania w zakresie rozbioru i sprzedaży bezpośredniej mięsa , powinni powiadomić pisemnie Powiatowego Lekarza Weterynarii o:

- zakresie i wielkości produkcji;
- rodzaju produktów pochodzenia zwierzęcego produkowanych w zakładzie;
- planowanym przeznaczeniu produktów pochodzenia zwierzęcego.

Pomimo nieustannej pracy Inspekcji Sanitarnej i Inspekcji Weterynaryjnej część właścicieli stoisk mówi, że nie otrzymała żadnych rozporządzeń po 1maja 2004 roku. Inni z kolei przekonują, iż dostali jedynie z sanepidu kilka przepisów. Reszta twierdzi, że muszą dowiadywać się o nowych, unijnych normach sami, bądź od swoich znajomych po fachu. Jak widać, istnieje wiele rozbieżności w środowisku drobnych, mięsnych sprzedawców. Sanepid zapewnił nas, że właściciele "budek" z mięsem zostali poinformowani. Na razie obeznanie się z nowymi przepisami potwierdziło trzynaście stoisk. Miejmy nadzieję, iż jak najszybciej drobni handlowcy mięsa dostosują się do nowych wymogów, mając na sercu dobro swoich klientów. Co prawda, koszty są duże, ale poddanie się inspekcjom i badaniom zaufanych instytucji, narzuconym przez Unię, może okazać się dużym atutem "mięsnych budek" w konkurencji z produktami mięsnymi oferowanymi nam przez zagraniczne supermarkety.

Martyna Mikulska

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 14:04:52

Kolejne nowe miejsca pracy w Masterfoods Polska

W ciągu najbliższych sześciu tygodni powinna zakończyć się rekrutacja 50 nowych współpracowników działu produkcji w firmie Masterfoods Polska. Nowe zatrudnienia związane są ze zwiększeniem produkcji oraz sukcesami rynkowymi firmy.

***-Jesteśmy na etapie zbierania podań od zainteresowanych osób. Czekamy na odpowiedzi na ogłoszenia prasowe, które zamieściliśmy w lokalnej prasie w ubiegłym tygodniu* - informuje Marcin Kowalski, odpowiedzialny za przeprowadzenie procesu rekrutacyjnego do firmy.**

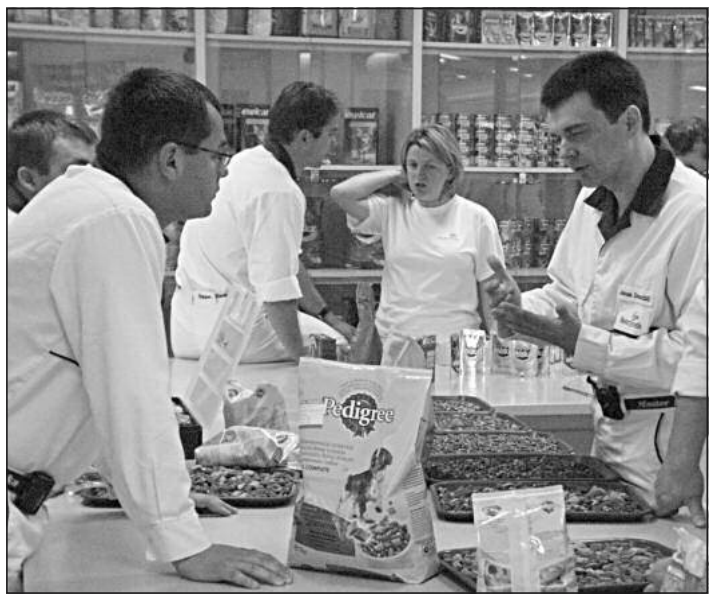

Obecna rekrutacja związana jest z wprowadzeniem nowych rozwiązań w systemie zmianowym, uelastycznieniem procesu produkcji, a także z utrzymującym się wysokim poziomem produkcji i sprzedaży. Aby sprostać wymaganiom rynku i klientów firma zdecydowała się na nowe rozwiązania kadrowe i stąd rekrutacja 50 osób do fabryki wyrobów czekoladowych. Przypomnijmy - na terenie firmy funkcjonuje fabryka suchego pożywienia dla zwierząt domowych, fabryka puszkowanego pokarmu dla zwierząt domowych , fabryka wyrobów czekoladowych oraz najnowsza, której oficjalne otwarcie nastąpi pod koniec sierpnia, fabryka napojów mlecznych.

- *Zawsze zwracaliśmy szczególną uwagę na proces zatrudnienia. Jesteśmy przekonani, że nasi współpracownicy i marki naszych produktów są największym majątkiem firmy. To z ludzkich umysłów płynie wiedza, zaangażowanie i odpowiedzialność. Ma to największy wpływ na rozwój zarówno firmy, jak i indywidualnie jej współpracowników* - dodaje Małgorzata Góralska, dyrektor Działu Personalnego Masterfoods Polska.

Otrzymanie pracy nie jest prostą sprawą. Przekonały się o tym osoby, które składały podania i przechodziły wstępne rozmowy kwalifikacyjne. -*Obecny proces nie będzie się różnił od dotychczasowych naborów*-zapewnia Małgorzata Góralska. Zainteresowani pracą w dziale produkcji powinni wypełnić kwestionariusz, który odebrać można w recepcji firmy. Dokładnie i czytelnie wypełnioną aplikację można złożyć osobiście w firmie lub przesłać drogą pocztową (96-500 Sochaczew, Kożuszki Parcel 42, z dopiskiem WSPÓŁPRACOWNIK DZIAŁU PRODUKCJI). Dział rekrutacji przestrzega przed wypełnianiem kwestionariusza "na kolanie". Lepiej wziąć druk do domu , zastanowić się dobrze nad treścią pytań, starannie go wypełnić oraz dodać odpowiednie informacje.

Kandydaci muszą pamiętać, że starają się o stanowisko w firmie z blisko stuletnimi tradycjami. Poszukuje ona ludzi solidnych i odpowiedzialnych, a sposób wypełnienia kwestionarisza może być pierwszym ważnym sygnałem dla działu rekrutacji.

Podania będą analizowane w ciągu najbliższych tygodni. Następnie osoby spełniające wymagania będą zapraszane na rozmowy indywidualne. Będzie to kolejny etap rekrutacji, w czasie którego sprawdzane są podstawowe wymagane kompetencje: otwartość oraz nastawienia na działanie. Są one niezbędne na każdym stanowisku w firmie, aby zgodnie z kulturą i systemem pracy móc wypełniać swoje obowiązki. Rozmowa indywidualna służy również potwierdzeniu wszystkich informacji zawartych w kwestionariuszu i trwa nie dłużej niż pół godziny. W tym czasie kandydat ma szansę potwierdzić, że to właśnie jego poszukuje firma.

Kolejnym etapem są testy techniczne znajomości podstaw rozumienia instrukcji, szybkiej analizy stanów awaryjnych, analizy faktów i zdarzeń oraz poprawnego wyciągania wniosków.Testy trwają do dwóch godzin i odbywają się w 20-osobowych grupach w Sochaczewie. O miejscu i czasie przeprowadzania testów firma informuje kandydatów indywidualnie. Do testów dopuszczone będą osoby, które pozytywnie przeszły etap podań i rozmów kwalifikacyjnych. Należy pamiętać, że Masterfoods Polska poszukuje osób pasujących do kultury firmy, ludzi, którzy obok wiedzy i umiejętności wymaganych na danym stanowisku są przede wszystkim chętni uczyć się poprzez pracę, są otwarci na nowości, potrafią z zaangażowaniem i entuzjazmem podchodzić do swoich obowiązków.

- *Szukamy osób, które są chętne, aby polepszać i unowocześniać swoje środowisko pracy, nie lękają się uczciwej i solidnej pracy oraz wyzwań i nowych obowiązków, chcą korzystać ze szkoleń, aby się rozwijać* - wylicza najbardziej pożądane cechy przyszłych współpracowników Małgorzata Góralska. Dlatego firma po testach technicznych przewiduje ostatni etap - rozmowę z przyszłym bezpośrednim przełożonym oraz z przedstawicielem działu personalnego. Tak rozbudowany system rekrutacji gwarantuje, że do firmy dołączają ludzie najbardziej "pasujący" do jej kultury. Jest to sprawdzony sposób na wspólny sukces i współpracowników, i firmy, działającej w Sochaczewie od 12 lat.

Tak wygląda proces. Jest rozbudowany, zabiera trochę czasu, ale warto się postarać, aby móc pracować w firmie, która od kilku lat plasuje się w czołówce najlepszych pracodawców w Polsce i rokrocznie znajduje się na liście prestiżowych rankingów największych polskich przedsiębiorstw.

Aby odnieść sukces w bieżącej rekrutacji, obok cech osobowościowych, o których wspominała Małgorzata Góralska, trzeba spełnić podstawowe wymaganie - mieć wykształcenie średnie techniczne (na niektóre stanowiska obok wykształcenia technicznego preferowane jest ukończenie techników technologii żywności, przetwórstwa spożywczego, techników rolniczych, liceów ogólnokształcących lub chemicznych). Kandydat powinien posiadać dobry ogólny stan zdrowia. Badania wstępne są wykonywane na koszt Masterfoods Polska po przejściu całego procesu rekrutacyjnego. Dodatkowym atutem starających się o pracę będą uprawnienia do obsługi wózków widłowych, umiejętność podstawowej obsługi komputera, a także, co jest niezwykle ważne w produkcji spożywczej - zamiłowanie do higieny i porządku. Kandydaci, mimo oferowanej pracy w zespole zmianowym muszą posiadać również umiejętność pracy samodzielnej, a także umiejętność przekonywania do własnej opinii i rozwiązywania problemów poprzez dyskusję.

Takie są wymagania wobec kandydatów. W zamian firma oferuje pracę w 1300 osobowym zespole, jako współpracownik działu produkcji firmy Masterfoods Polska z pełnym pakietem socjalnym, w dobrych warunkach pracy, w systemie zmianowym ośmiogodzinnym, z umową o pracę na okres sześciu miesięcy na początek, z możliwością przejścia na umowę o pracę na czas nieokreślony po podsumowaniu półrocznego pierwszego okresu pracy. - *Warto wyjaśnić szczegóły systemu zmianowego, który zaczyna się dwoma ośmiogodzinnymi dniówkami od godz. 6. rano, następnie dwoma ośmiogodzinnymi popołudniami od godz.14. , aby po dwóch nocach od godz. 22. zapewnić współpracownikom pełne dwa dni odpoczynku* - wyjaśnia Marcin Kowalski. Stanowisko pracownika działu produkcji związane jest z pracą w rejonie pakowania produktów gotowych również przy wykorzystaniu urządzeń i maszyn tego rejonu. Praca związana jest również z zapewnieniem utrzymania najwyższego poziomu jakości produktów, systemu pakowania oraz przygotowania do transportu i dystrybucji.

Współpracownicy firmy mają zapewniony pełny pakiet pracowniczy, szkolenia, dostęp do infrastruktury socjalnej oraz opiekę medyczną. Od maja, dzięki uruchomionej przez sochaczewski Zakład Komunikacji linii autobusowej, można dojechać do pracy miejskim środkiem transportu, a godziny kursowania autobusów dopasowane są do systemu zmianowego. Masterfoods Polska kieruje swoją ofertę do mieszkańców okolicznych miejscowości, również do tegorocznych absolwentów szkół średnich, o kierunkach wcześniej wymienionych, którzy nie zdecydowali się z różnych powodów na kontynuację nauki na studiach wyższych lub kontynuują ją w innym trybie niż dzienny. -*Oferta ta nie zawiera ograniczeń wiekowych ani ograniczeń płci. Nowych 50 miejsc pracy czeka.* - podkreśla na koniec Małgorzata Góralska.

Agroliga 2004

W siedzibie WODR w Warszawie 30 czerwca br. odbyło się posiedzenie komisji konkursowej "Agroliga 2004".

W dniach 17, 21 i 24 czerwca komisja konkursowa odwiedziła i oceniła kandydatów zgłoszonych do konkursu. W wyniku dyskusji podsumowującej objazd i głosowania przyznano tytuły mistrzowskie.

Tytuł Mistrza "Agroligii 2004" województwa mazowieckiego w kategorii "Rolnik" zdobyli : Grażyna i Jerzy Żbikowscy

W kategorii "firma" tytuł Mistrza "Agroligii 2004" województwa mazowieckiego zdobyła:Firma "Mosso" Kwaśniewscy Spółka Jawna

Podsumowanie wojewódzkiego etapu konkursu "Agroliga 2004" oraz wręczenie nagród odbędzie się 5 września 2004 roku podczas wojewódzkich uroczystości dożynkowych w Sochaczewie.

Potrzeba więcej na kanalizację

Burmistrz zatwierdził projekty uchwał Rady Miejskiej, które będą analizowane podczas sesji zaplanowanej na 31 sierpnia. Związane są one z przeprowadzonymi w ostatnich dniach przetargami na wykonawstwo zadań inwestycyjnych.

* Pierwszy projekt uchwały dotyczy przeznaczenia dodatkowych środków na budowę kanalizacji deszczowej w ulicy Rumiankowej. W budżecie zapisano na ten cel 13.000 zł, jednak najtańsza z firm zainteresowanych realizacją robót (Hydro - Instal z Sochaczewa) zaproponowała 37.334 zł. Brakujące środki na wykonawstwo i inspektora nadzoru pochodzić będą z rekompensaty za utracone dochody w podatku od nieruchomości (PFRON).

* Podobnie należało znaleźć w budżecie miasta dodatkowe pieniądze na budowę kanalizacji sanitarnej w ulicach Królowej Jadwigi , Pietrzaka i Gwardyjskiej. Zakładano, że sieć w ul. Królowej Jadwigi uda się zbudować za 23.000 zł, jednak koszt realizacji będzie większy o 6.700 zł. Założono też, że kanalizacja w ulicach Pietrzaka i Gwardyjskiej pochłonie 90.000 zł, jednak ostateczna wartość robót to 119.000 złotych. Takie stawki zaproponowali wykonawcy. Burmistrz zaproponuje radnym na najbliższej sesji, by przyjęli uchwałę o przeniesieniu na te zadania brakujących 36.000 zł. Źródło finansowania - pieniądze przekazane miastu przez PFRON.

dw

Szansa dla Ciebie

Kształcimy dobrze i tanio w zawodach poszukiwanych na rynku pracy

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

Prowadzi zapisy na I semestry rozpoczynające się we wrześniu 2004 r.

Do Studium:
- technik ekonomista
Specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość
- technik informatyk

Do Technikum Zawodowego:
- technik ekonomista
Specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość

Do Technikum Samochodowego:
- technik mechanik
specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

W studium nauka trwa 2 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły średniej, uzyskuje się tytuł zawodowy.

W technikum nauka trwa 3 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, uzyskuje się Maturę i tytuł zawodowy.

Szkoły posiadają pełne uprawnienia, wydajemy zaświadczenia do ZUS i WKU oraz legitymacje szkolne.

Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.
Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie w soboty i niedziele od godz. 9.00
Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 8-16 w Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie, ul.Warszawska 35, tel . 0-46 862-34-73.

ZS-2208

Wspólnota Mieszkaniowa Grunwaldzka 2 w Sochaczewie ogłasza konkurs ofert na

wykonanie remontu pokrycia dachu wraz z remontem kominów i wymianą obróbek blacharskich na budynku Grunwaldzka 2 w Sochaczewie.

Szczegółowych informacji na temat remontu udziela: Elżbieta Markut-Żyżyńska, Sochaczew, ul. al. 600-lecia 72C, tel.(0-46) 862-16-17.
Oferty należy składać w biurze administratora wspólnoty, adres jw. do dnia 30.08.2004 roku.

ZS-1482

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI

ogłasza w roku szkolnym 2004/5 nabór na semestr I, II, III, IV, V

Do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego
(po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
nauka w formie zaocznej, zjazdy dwa razy w miesiącu sobota-niedziela

Do 2-letniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego
(po zasadniczej szkole zawodowej)
nauka w formie zaocznej, zjazdy dwa razy w miesiącu sobota-niedziela

Do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego
(po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
nauka w formie stacjonarnej (zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu) klasy 15-osobowe.

Do Studium Zawodowego o kierunkach:
- technik bhp
- technik administracji

nauka w formie zaocznej, zjazdy dwa razy w miesiącu sobota-niedziela
Do studium przyjmowane są osoby, które ukończyły szkołę średnią (liceum lub technikum - również bez matury)

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Zapewnia wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną oraz miłą atmosferę, Wydajemy wszelkie niezbędne zaświadczenia (ZUS, WKU.)
NISKIE CZESNE
Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.

Wymagane dokumenty: 4 fotografie, świadectwo ukończenia szkoły, kwestionariusz osobowy do wypełnienia w szkole.
Szczegółowych informacji udziela sekretariat w Szkole Podstawowej nr 2. w Sochaczewie ul. 15 sierpnia 44
Tel. (046) 862-14-12 w godz. 8.00-16.00 lub 604-973-368, 603-676-987.
Szkoła posiada uprawnienia Szkoły Publicznej.

ZS-1168

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Zostań MISS

Ewelina Stępień

Przypominamy, że Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie organizuje konkurs "MISS SOCHACZEWA 2004". W finale, jak zwykle, tak i teraz, mamy nadzieję, wystąpią piękne dziewczyny z Sochaczewa oraz całego naszego powiatu. Liczne nagrody, a przede wszystkim niezapomniane przeżycia i pozostające na długo przyjaźnie, zachęcą, jak sądzimy, odważne dziewczyny do przyjścia do naszej redakcji, gdzie będzie można zgłosić swój udział, a także do Miejskiego Ośrodka Kultury. My ze swej strony przez okres wakacyjny prezentujemy na swoich łamach zgłaszające się panny, by przybliżyć ich sylwetki czytelnikom. Zwłaszcza, że tygodnik "Ziemia Sochaczewska" objął patronat prasowy nad konkursem. Prosimy zatem o kontakt telefoniczny, aby umówić się na spotkanie.

Natalia Bargieł

Paulina Szajewska

Magdalena Cichocka

Regulamin

1. Konkurs organizowany jest przez Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie.

2. W konkursie mogą brać udział dziewczęta od lat 18. Wyjątkowo od lat 17.

3. Od kandydatek wymagane jest co najmniej 1,65 m wzrostu, waga proporcjonalna do wzrostu, zdolności wokalno-taneczne, humor, dowcip i wesołe usposobienie.

4. Kandydatki wystąpią w sukniach wieczorowych własnego pomysłu, strojach sportowych i kostiumach kąpielowych.

5. Zdobywczynie tytułów MISS i WICEMISS Sochaczewa, MISS Publiczności i MISS Tygodnika "Ziemia Sochaczewska" oprócz nagród rzeczowych mają prawo udziału w konkursach regionalnych i ogólnopolskich.

6. Organizatorzy zapewniają wspaniałą zabawę, a próby rozpoczną się we wrześniu w salach Miejskiego Ośrodka Kultury.

Jednocześnie zachęcamy sponsorów pragnących promować swoje firmy i wyroby przy pomocy pięknych dziewcząt o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Sochaczewie przy ul.Żeromskiego 8, tel.862-25-02, zaś kandydatki na MISS do naszej redakcji przy ul.Wąskiej 17, tel.862-23-55.

bus

Raissa Krupina

Sylwia Rączka

Karolina Królik

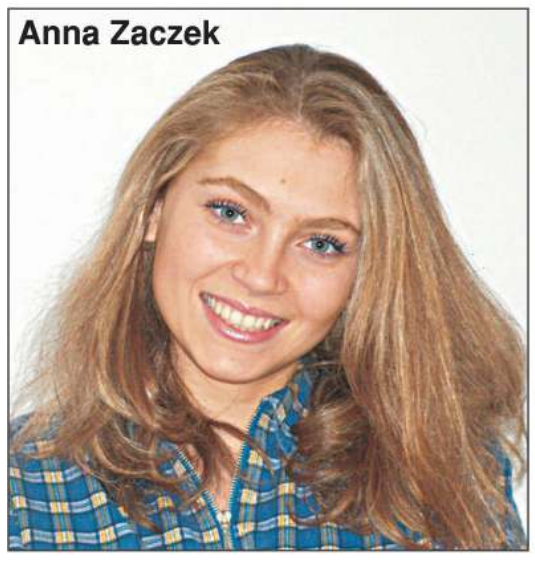
Anna Zaczek

Renata Simińska

Ziemia NA LATO

TYGODNIK

Kino pod gwiazdami

W ramach "Filmowego lata z Victorią", letniej akcji polegającej na wyświetlaniu w każdy dzień wakacji plenerowego filmu w okolicznych miejscowościach, prowadzonego przez rozgłośnię radiową z Łowicza zobaczymy w tym tygodniu "Moje wielkie greckie wesele".

Na film w imieniu organizatorów zapraszamy jak zwykle na teren MOSiR-u (tuż obok basenu "Orka"). Ostatni sochaczewski seans pod gwiazdami 19 sierpnia w czwartek o godz.21.00. Przypominamy, że na ten film można się będzie wybrać również do pobliskiego Rybna w niedzielę, 22 sierpnia.

(p)

LETNIA PLAŻÓWKA

Stowarzyszenie na Rzecz Sportu i Rekreacji zaprasza na drugi Turniej Piłki Plażowej "Lato 2004". Odbędzie się on 27 i 28 sierpnia od godz.10.00 na terenie Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie. Zgłoszenia do turnieju przyjmowane będą 27 sierpnia do godz.9.45.

Regulamin

1. W Turnieju Plażowej Piłki Siatkowej amatorów mogą brać udział zespoły, których zgłoszenia wpłynęły i zostały przyjęte przez organizatora.

2. W Turnieju Plażowej Piłki Siatkowej mogą brać udział zawodnicy bez ograniczenia wiekowego.

MUDIN

3. Każda drużyna składa się z 3 zawodników, w tym minimum jedna kobieta.

4. Jeśli nastąpi zdekompletowanie drużyny do mniej niż 3 zawodników - drużyna przeciwna otrzymuje punkty walkowerem.

5. Mecze odbywają się tylko piłką plażową.

6. System rozgrywek ustali organizator w dniu zawodów.

7. Wszelkie kwestie nieuwzględnione w regulaminie będą rozpatrywane zgodnie z obowiązującymi przepisami PZPŚ. Decyzję podejmuje organizator.

8. Organizator nie ubezpiecza zawodników od skutków kontuzji wynikłych w czasie gry. Zawodnicy grają na własną odpowiedzialność. Organizator nie ponosi żadnej odpowiedzialności za stan zdrowotny danego zawodnika.

9. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za straty materialne uczestników zawodów.

10. Osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę opiekuna prawnego.

11. Dla zwycięzców organizatorzy zapewniają puchary i nagrody rzeczowe.

Organizatorzy

Motolotnie nad Sochaczewem

Po raz drugi już burmistrz miasta, starosta, wójt gminy Sochaczew oraz Sochaczewska Sekcja Motolotniowa zapraszają na Mistrzostwa Mazowsza w Mikrolotach.

W dniach od 27 do 29 sierpnia na polach czerwonkowskich oraz stadionie Orkana startować będą do lotów o punkty w mistrzostwach oraz pokazów dla publiczności zawodnicy na motolotniach.

W piątek (27.08.) o godz.15.00 rozpoczną się pokazy dla publiczności, na 18.00 zaś przewidziana jest uroczystość otwarcia mistrzostw.

W sobotę (28.08.) już od 8.00 rano odbywać się będą konkurencje lotnicze, natomiast o 15.00 konkurencje nadlotniskowe dla publiczności. Jednocześnie od 10.00 do 12.00 rozgrywane będą na stadionie zawody latawcowe, które zapowiadaliśmy wcześniej.

Impreza zakończy się w niedzielę. Przed południem rozegrane zostaną ostatnie konkurencje Mikrolotów, o 14.00 pokazy dla publiczności, natomiast o 16.00 uroczyste zakończenie II Mistrzostw Mazowsza w Mikrolotach oraz wręczenie nagród zwycięzcom.

Zapowiada się więc odlotowy weekend.

b

Bach w katedrze

Po raz kolejny w imieniu organizatorów zapraszamy do katedry łowickiej, gdzie w sierpniu można usłyszeć wykonawców XVI Międzynarodowego Festiwalu Organowego "J.S.Bach". We wtorek, 17 sierpnia, o godz.19.30 wystąpią z koncertem **Michał Straszewski** (skrzypce) oraz **Michał Sawicki** (organy, szpinet) z Warszawy.

Michał Straszewski w 1975 r. ukończył studia muzyczne w klasie skrzypiec poznańskiej Akademii Muzycznej, po czym podjął pracę pedagogiczną. Działalność artystyczną rozpoczął w wieku 18 lat. W 1984 r. założył Kameralny Zespół Wokalny II Canto, którym kieruje do dziś, odnosząc sukcesy w kraju i za granicą. Zdobył wiele nagród, nagrał siedem płyt CD. Od 1980 r. występuje jako skrzypek z pianistką Elżbietą Wyszyńską. W 1996 r. został kierownikiem zespołów wokalnych w Warszawskiej Operze Kameralnej. Jest jurorem konkursów muzycznych i instruktorem na kursach muzyki dawnej.

Michał Sawicki urodził się w 1973 r. w Warszawie. Studiował w Akademii Muzycznej w Katowicach, gdzie w 1999 r. uzyskał dyplom w klasie organów. Uczył się także gry klawesynowej. Ma na swoim koncie sukcesy zarówno w kraju jak i za granicą. W 1999 r. założył zespół instrumentów barokowych Musica Dinamica. W latach 1990-1993 pełnił obowiązki w kolegiacie (obecnej katedrze) w Łowiczu, a od wielu lat gra w kościele Seminaryjnym (Prokatedrze) w Warszawie. Uczestnik licznych koncertów w Polsce, Europie, Japonii i Korei.

W piątek, 20 sierpnia, o godz.19.30 w łowickiej katedrze usłyszymy **Olgę Dmytrenko** z Ukrainy.

Artystka ukończyła konserwatorium w Kijowie w klasach fortepianu i organów. Koncertuje w Ukrainie, Białorusi, Rosji, Mołdawii , Litwie, Łotwie, Estonii, Polsce, Niemczech, we Włoszech. Była solistką Narodowego Domu Muzyki Organowej i Kameralnej. Obecnie jest dyrektorem muzycznym katolickiego kościoła p.w. Św. Aleksandra w Kijowie.

pab

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 13:54:33
Plate: 3 of 4

Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Jak odpoczywa sochaczewianin

Jak bardzo ważna w życiu każdego człowieka jest praca z pewnością wiedzą mieszkańcy Sochaczewa. To ona warunkuje poczucie życiowego spełnienia, to dzięki niej jesteśmy także w stanie zapewnić jakikolwiek byt sobie i swojej rodzinie. Czy w czasach , kiedy miarą sukcesu jest dobra posada i wysoki standard życia, mamy chwilę na moment odpoczynku? To pytanie skierowaliśmy do mieszkańców Sochaczewa i porównaliśmy je z gustami ludności niedawnej stolicy naszego województwa-Skierniewic.

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez naszą gazetę nie napawają optymizmem. Większość mieszkańców miasta skarży się na nieustanny brak wolnego czasu. Dotyczy to zwłaszcza ludzi pomiędzy 30. a 50. rokiem życia, których obowiązki nie kończą się wraz z opuszczeniem miejsca pracy. W tej grupie wiekowej szczególnie rozgoryczone są kobiety. Mając na barkach pomnożenie domowego budżetu, po pracy oddają się obowiązkom domowym, tak iż po całym dniu ciężkich zmagań ich jedynym marzeniem jest spokojny sen.

W tej sprawie znacznie różnimy się od skierniewiczan.

Zaledwie 1,4 proc. tamtejszych badanych twierdzi, że nie ma wolnego czasu. O ile w Sochaczewie to kobiety stanowią większość zapracowanych, o tyle w Skierniewicach kobiety nie mają raczej tego problemu.

W przeciwieństwie do ludzi w wieku produkcyjnym, młodzież nie narzeka na brak wolnego czasu. Podobnie twierdzą ludzie powyżej 50-tki, którzy wolnych chwil nie spędzają w aktywny sposób. Oglądanie telewizji, chodzenie na spacery, czy spotkania ze znajomymi, to oprócz domeny ludzi starszych także ulubione formy większości ankietowanych.

Ponad połowa mieszkańców Sochaczewa wolne chwile, zwłaszcza wieczory, spędza na oglądaniu telewizji.

Zaszyciu się w domowych pieleszach chętnie oddają się prawie wszyscy mieszkańcy. Przy czym, o ile ludzie między 18-tką a 30-tką czynią to, by oglądać telewizję lub słuchać muzyki, o tyle ludzie powyżej 30-tki czas ten wykorzystują na czytanie gazet, książek, czy rozwiązywanie krzyżówek. Muzyki słucha ponad połowa badanych, ale zdecydowaną większość, aż 83,3 proc. w tej grupie stanowią ludzie młodzi.

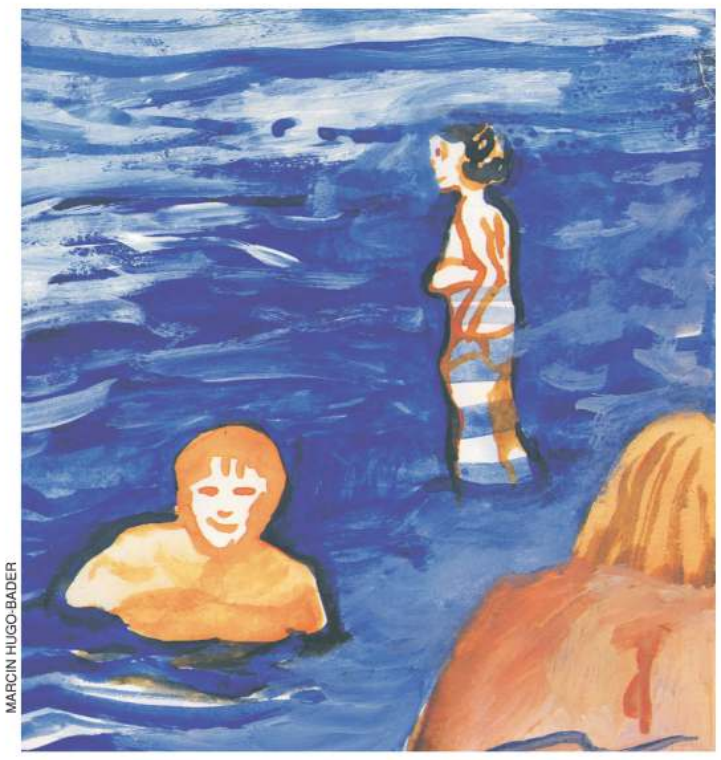

MARCIN HUGO-BADER

Aktywny wypoczynek nie cieszy się sympatią także mieszkańców Skierniewic. Ich upodobania, podobnie jak nasze, to oglądanie telewizji i spotkania ze znajomymi.

Aktywne formy wypoczynku preferuje sochaczewska młodzież tzn. uprawianie sportu, czy uczęszczanie do pubów, barów i dyskotek.

Młodzież w Skierniewicach zgodziłaby się z naszą również i w tej kwestii. Ich upodobania to także wolne chwile spędzone poza domem, najlepiej ze znajomymi w dyskotekach lub pubach.

Inne, bardziej wyszukane miejsca spędzania czasu, jak kino, czy teatr nie cieszą się dużą popularnością.

Spektakle teatralne nie są tym, o czym marzy nasza młodzież. Młodzi mieszkańcy nie chodzą do kina, gdyż najbliższe mieści się w Chodakowie, a na wyjazd do warszawskiego po prostu nie wszystkich stać.

Ten problem omija drugą omawianą przez nas grupę młodych. W Skierniewicach ludzie poniżej 18-tego roku życia są bardziej otwarci na kulturę wysoką. Chętniej i znacznie częściej wybierają się do teatru.

Jednak znaczna część osób powyżej 50-tki nie decyduje się na takie przeznaczenie wolnych chwil. Propozycje filmowe w kinach są dla nich nieciekawe, a teatr ze względów finansowych i konieczności organizowania wyjazdu, także nie wchodzi w rachubę.

Względy materialne oraz brak wolnego czasu, to główne przyczyny niezadowolenia mieszkańców.

Pesymizm jest powszechny w tej sprawie i niezależny od wieku.

Brak finansowych środków, czy nowych miejsc wypoczynku na wysokim poziomie, to tylko nieliczne powody rezygnacji miejscowej ludności. Do tej listy dopisują się też kłopoty zdrowotne, które nękają ludzi starszych, stanowiących znaczną liczbę sochaczewian.

W Skierniewicach ludzie nie są, aż tak radykalni w swoich poglądach. Co prawda, prawie 60 proc. tamtejszych mieszkańców narzeka, że nie jest w stanie wypoczywać w ulubiony sposób, ale skłonność do narzekania rośnie tam dopiero z wiekiem.

Wyniki badań okazują się pozornie korzystniejsze dla skierniewiczan. Zważywszy na liczbę funkcjonujących tam obiektów sportowych, barów, pubów, dyskotek oraz innych miejsc oferujących interesujący wypoczynek, Sochaczew znacznie mniej oferuje ludziom pragnącym spędzić czas w bardziej wyszukany i atrakcyjny sposób.

Może nieustajace apele wreszcie zmienią coś w naszej rzeczywistości, tak by dla ludzi mających jednak chwilę wolnego czasu, siedzenie z pilotem na kanapie nie było jedyną formą ucieczki od trosk dnia codziennego.

Martyna Mikulska

Wakacje z MOK-iem

Kończy się drugi tydzień naszych zajęć w MOK-u. Znowu odwiedziliśmy "Orkę". Tym razem nie tylko pływaliśmy, ale startowaliśmy w różnego rodzaju zawodach. Zorganizowali je nam pracownicy MOSiR-u, za co bardzo gorąco im dziękujemy. Świetnie się bawiliśmy, biorąc udział w takich dyscyplinach jak: ślizg w wodzie, dmuchanie piłeczki, pływanie na materacach, tor wodny z przeszkodami. Spisaliśmy się dzielnie, wszyscy zostali nagrodzeni.

Dużo czasu spędzaliśmy na powietrzu, nasi instruktorzy organizowali nam ciekawe gry i zabawy oraz konkursy zawsze zakończone nagrodami. Codziennie ćwiczyliśmy tańce, piosenki, wiersze, przygotowywaliśmy dekoracje i rekwizyty, czyli to, co złoży się na program artystyczny, który chcemy zaprezentować na zakończenie turnusu.

Nie zapomnieliśmy też o naszej ulubionej rozrywce - filmie. Obejrzeliśmy dwa bardzo ciekawe filmy, w tym jeden trójwymiarowy (Mali Agenci 3D). Drugi tydzień zajęć dobiegł końca, a my już czekamy na zajęcia w przyszłym tygodniu, bo czeka nas największa atrakcja - wycieczka autokarem.

Rzecznik prasowy uczestników Lata z MOK-iem

Lato z książką

Niedawno w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą ukazały się propozycje książkowe warszawskiego wydawnictwa M. M.

Jedną z publikacji wydawnictwa M. M jest książka Tadeusza Czaka i Józefa Smolińskiego Nie żyli dla siebie. Jest to swego rodzaju album poświęcony pamięci żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, którzy zostali pochowani w specjalnej Kwaterze na powązkowskim Cmentarzu Wojskowym. Książka ukazuje wysiłek zbrojny narodu i państwa, eksponuje złożoną problematykę narodzin, rozwoju i dramatycznych losów polskich oddziałów wojskowych u boku zachodnich aliantów podczas II wojny światowej. Przypomina również, że walczący bohaterowie byli wierni idei jak najszybszego wyzwolenia ujarzmionego kraju. Ze szczególną czcią wspomina się w albumie poległych i zmarłych żołnierzy 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej i Cichociemnych. To właśnie przy ich pomniku zrodził się pomysł urządzenia, prezentowanej w tym opracowaniu, Kwatery. Prezentowana książka, traktująca wyłącznie o walkach Polaków na Zachodzie podczas II wojny światowej jest ogromnym wkładem w dzieje oręża polskiego,. Jak podkreślają autorzy, publikacja ta powstała dzięki staraniom i życzliwej pomocy wielu osób, które służyły im pomocą i udostępniły cenne materiały faktograficzne.

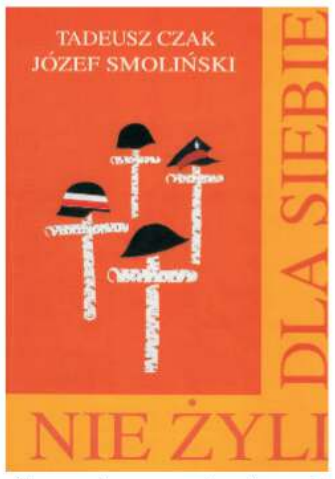

Adam Skudiński

FIAT
Salon Sprzedaży Samochodów
PANDA samochód roku 2004
* korzystne kredyty - wpłata własna od 10%
* kredyt w ciągu godziny
* upusty dla małych firm i rolników do 8%
* ubezpieczenia Fiat
Sochaczew ul.Kusocińskiego 5
tel. 862-34-83, tel. 602-310-596.
ZS-1416

ZMORA KOŃCA URLOPU

Część ludzi nie lubi wracać do pracy po urlopie. Czy jest na to lekarstwo?

Pewna ośmioletnia dziewczynka - nazwijmy ją Ania - uwielbiała jeść. Rodzice bali się, że zostanie potwornym grubasem i jej życie stanie się z tego powodu katastrofą. Matka przygotowywała specjalne posiłki z warzyw, tak, by nie zawierały zbyt wielu kalorii. Jednak Ania jadła między posiłkami. Rodzice zabraniali jej takiego jedzenia - dziewczynka słyszała na każdym kroku: "Znowu jesz, przestań, będziesz gruba..." itd. Wprowadzili też ćwiczenia fizyczne, które zresztą Ania chętnie wykonywała, bowiem wcale nie chciała być gruba. Niestety, mimo zakazów ograniczania jedzenia i ćwiczeń nadal miała nadwagę.

Wreszcie rodzice zdecydowali się udać do psychologa i okazało się, że dzięki prostej radzie Ania zaczęła chudnąć! Cóż takiego powiedział psycholog? "W czasie posiłków zjadaj to, co przygotowała mama i najedz się do syta. Jednak jedzenie pomiędzy posiłkami jest niezdrowe. Teraz jesz cukierka, ciastko czy bułkę, a potem idziesz ćwiczyć. Od tej pory będziesz robić odwrotnie. Gdy będziesz mieć ochotę na ciastko, to najpierw idź na dwór, przebiegnij dwa razy dookoła bloku, a potem zjedz je. Jeśli masz ochotę na następne ciastko - najpierw biegaj, by zrobić miejsce na nowe kalorie, a dopiero potem jedz."

Pewnego dnia zdumieni rodzice zauważyli, że Ania położyła na stole ciastko, potem poszła biegać, wróciła, zjadła ciastko i powiedziała: "Nie opłacało się". Od tej pory znacznie mniej jadła między posiłkami i rzeczywiście schudła.

Skąd ta opowieść w artykule na temat końca urlopu? Otóż mechanizmy psychologiczne, które sprawiają, że Ania zbyt wiele je, powodują również, że nie lubimy wracać do pracy i narzekamy na zbyt krótkie urlopy.

Badania pokazują, że zakazywanie ludziom pewnych rzeczy (np. jedzenia czy odpoczynku) powoduje, że coraz bardziej pragną je robić (pod warunkiem, że zakaz nie pochodzi od osoby bardzo lubianej i szanowanej). A gdy zmuszamy ludzi do czynności, które i tak lubią robić (np. do zabawy), to po jakimś czasie zapominają, że tak naprawdę przecież lubią te czynności wykonywać. Po prostu ludzie nie cierpią przymusu ani zakazów i reagują na nie w sposób paradoksalny.

Tak jest z Anią: im bardziej rodzice zakazywali jej, jedzenia tym bardziej ona pragnęła jeść. Podobnie z pracą - im częściej myślimy o tym, że "musimy" (a nie "chcemy") iść do pracy - tym bardziej jej nie lubimy. Im bardziej pragniemy urlopów (a nie mamy wyboru czy pójść na urlop czy nie), tym bardziej pożądany przez nas jest urlop.

W gruncie rzeczy ludzie raczej lubią pracować, spełniają się w pracy, nawiązują przyjaźnie i bez niej czują się zagubieni. Wystarczy spojrzeć na opór części osób przed pójściem na emeryturę (oraz kryzys życiowy związany z takim przejściem) lub zastanowić się, dlaczego ludzie bogaci nadal pracują. Niekiedy praca jest jedynym obszarem życia, gdzie sprawy układają się nam dobrze - życie prywatne jest natomiast zupełnie nieudane.

Jednak nasza psychika tak jest skonstruowana, że gdy spostrzegamy pewien przymus robienia czegoś (np. pracy właśnie), to przesłania on nam radość, którą czerpiemy z wykonywania tej czynności. Jeśli będziemy zmuszać dziecko do robienia zadań z matematyki (którą i tak lubi), to po jakimś czasie zapomina ono, że naprawdę lubi robić te zadania.

Podobnie sprawa ma się z dorosłymi - być może dlatego część z nas nie lubi wracać do pracy po urlopie?

Marcin Florkowski

Nowa wystawa w Domku Ogrodnika

Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie oraz kurator Muzeum w Nieborowie zapraszają za naszym pośrednictwem na kolejną letnią wystawę malarską w Domku Ogrodnika na terenie nieborowskiego parku. W sobotę, 14 sierpnia otwarty został tam pokaz obrazów Małgorzaty Szołtysik, która jest absolwentką PWSSP w Gdańsku oraz ASP w Warszawie, gdzie uzyskała dyplom w pracowni prof. Ziemskiego.

Oczywiście można również zwiedzić Pałac Radziwiłłów i odpocząć w otaczającym go równie zabytkowym parku.

b

Agencja Ochrony Mienia
CERTUS AGENCJA OCHRONY
* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ulga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji przemysłowej
* Serwis 24 godz.
PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE
Certus

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Na odejście Poety

Kiedy usłyszałam, że odszedł, pomyślałam ze skurczem w gardle, że z bezdroży i manowców naszego zagubionego w chaosie moralnym świata zniknął kolejny przewodnik, wskazujący niezmiennie wydeptane przez pokolenia ścieżki wiodące ku dobru...

Dla większości z nas Czesław Miłosz zaistniał w 1980 roku, gdy przyznano mu Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Odebrałam wtedy wiele telefonów od znajomych, pytających z niepokojem o nieznanego sobie pisarza, postawionego obok Reymonta i Sienkiewicza. Co napisał? Dlaczego o nim nie słyszeli?

Nie mogli słyszeć. Od 1951 roku, kiedy pozostał na emigracji w Anglii, wszystkie jego utwory - poezja i proza - stały się owocem zakazanym, a autora skazano na nieistnienie. Owszem, były w podręczniku do liceum młodzieńcze wiersze katastroficzne z lat trzydziestych, nie udało się też zakneblować uniwersyteckich wykładowców na polonistyce, ale czytać nową poezję mogli tylko ci, co zdobyli wydawnictwa zza żelaznej kurtyny. Akurat ja miałam to szczęście: duży tom przemycił dla mnie mój serdeczny kolega, nieodżałowany Kazik Kociołek. Z gorączką w oczach mogłam już w latach 60. przeczytać "Traktat moralny" i "Traktat poetycki". To Miłosz nauczył mnie powtarzać: *... a choćbyś był jak kamień polny,/ lawina bieg od tego zmienia,/ po jakich toczy się kamieniach.*

W 1973 roku profesor Janusz Maciejewski po ciężkich bojach z cenzurą mógł zamieścić w "Antologii poezji polskiej" kilkanaście utworów Czesława Miłosza, a wśród nich wiersz "Który skrzywdziłeś", wyryty później na pomniku poległych stoczniowców w Gdańsku. *Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta./ Możesz go zabić - narodzi się w nowy./ Spisane będą czyny i rozmowy".*

Wspominam dziś przeszłość i myślę - trawestując Czesława Miłosza - że murem obronnym mojego narodu byli zawsze poeci. To oni nieśli i rozpalali ogień wolności. W naszych czasach też. Zaczęło się przecież od tego, że w 1978 roku poeta Karol Wojtyła został Janem Pawłem II, a w 1980 roku poeta Czesław Miłosz zdobył Nagrodę Nobla.

I to był początek lawiny...

Miał to szczęście, że mógł pisać do końca - i każda jego kolejna książka była wydarzeniem literackim. Swoje dziewięćdziesiąte urodziny upamiętnił "Traktatem teologicznym". A teraz po prostu przekroczył opisaną w nim "Granicę":

Po tej stronie zielony puszysty dywan, a to są wierzchołki drzew tropikalnego lasu, szybujemy nad nimi my, ptaki.
Po tamtej stronie żadnej rzeczy, którą moglibyśmy zobaczyć, dotknąć, usłyszeć, posmakować

Maria Gołkowska

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Syndyk masy upadłości
Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów w Sochaczewie w likwidacji,
Sochaczew, ul. Kusocińskiego 4, tel. (46) 8622012

ogłasza przetarg nieograniczony

według następujących warunków ustalonych przez Sędziego-komisarza.

I. Przedmiot przetargu:

1. nieruchomość stanowiąca działkę gruntu nr 1167/2 o powierzchni 21.579 m kw. zabudowana budynkami i budowlami, położona w Sochaczewie przy ul. Kusocińskiego 4, dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie prowadzi księgę wieczystą nr 19828, cena wywoławcza - 1.008.000,- zł.

2. nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca działkę gruntu nr 40/1 o powierzchni 5.849 m kw. położona we wsi Karolków Szwarocki, gmina Rybno, powiat sochaczewski, dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie prowadzi księgę wieczystą nr 22313, cena wywoławcza - 10.800,- zł.

II. Przetarg ma charakter pisemnego przetargu ofertowego.

III. Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w dzienniku "Rzeczpospolita" bezpośrednio w biurze podawczym Sądu Rejonowego w Płocku ul. Kilińskiego 10b lub przesłać je na adres tegoż Sądu listami poleconymi (decyduje data stempla pocztowego).

IV. Oferta wraz z wymaganymi dokumentami winna być umieszczona w zamkniętej kopercie. Każda z kopert winna być zaadresowana do w/w Sądu koniecznie z podaniem sygnatury akt V GUp 2/04 z dopiskiem "Oferta na zakup nieruchomości".

V. Oferta powinna zawierać pod rygorem nie dopuszczenia do przetargu:
- nazwę, status prawny i siedzibę oferenta (imię i nazwisko oferenta lub jego nazwę albo firmę, miejsce zamieszkania lub siedzibę, nr dowodu osobistego, PESEL lub zaświadczenie o wpisie działalności gospodarczej albo aktualny wyciąg z KRS, zaświadczenia o nadaniu REGON i NIP),
- oferowaną cenę,
- dokumenty określające sytuację ekonomiczną oferenta,
- zobowiązanie, że cała oferowana cena zakupu zostanie wpłacona na rachunek masy upadłości przed podpisaniem umowy sprzedaży, z zaliczeniem kwoty uprzednio wpłaconego wadium,
- kopię dowodu wpłaconego wadium w wysokości 10% oferowanej ceny (rachunek bankowy nr 75 1500 2080 1220 8000 3451 0000),
- oświadczenie oferenta, że zapoznał się z przepisami Działu II Tytułu VII ustawy z 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 525),
- zobowiązanie oferenta do pokrycia przez kupującego wszelkich opłat związanych z zawarciem umowy sprzedaży,
- podpisy osób upoważnionych do reprezentowania oferenta.

VI. Oferty nie zawierające potwierdzenia wpłaty wadium są odrzucane bez względu na oferowana cenę zakupu i nie są dopuszczone do dalszego postępowania przetargowego.

VII. Oferty będą otwierane i rozpoznawane przez Syndyka w obecności Sędziego- komisarza i przybyłych oferentów.

VIII. Syndyk zastrzega sobie prawo zmiany terminu otwarcia ofert, prawo do prowadzenia dalszego przetargu ustnego oraz odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

IX. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 03 września 2004 roku w gmachu Sądu Rejonowego w Płocku przy ul. Kilińskiego 10b o godz. 12 .00 w sali nr 11.

Informacje o przetargu i jego przedmiocie udzielane są przez Syndyka tel. (22) 8259029 oraz w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Uwaga: data publikacji niniejszego ogłoszenia w "Rzeczpospolitej" - 16.08.2004 r.

ZS-1433

Gra muzyka

POLISH JAZZ

Fakt #1

Dobry jazz=polski jazz

Fakt #2

Jedynymi polskimi płytami mającymi własne stoisko w sklepach muzycznych w Nowym Yorku są albumy muzyków jazzowych.

Fakt #3

Polski muzyk jazzowy Tomasz Stańko koncertuje w najlepszych (nie polonijnych!) klubach całych Stanów, zawsze przy nadkomplecie publiczności. Tamtejsi krytycy bardzo wysoko oceniają jego dokonania i dają mu zawsze wysokie oceny w prestiżowych pismach branżowych ("Down Beat"), czy tygodnikach ("Time").

Fakt #4

Największy gwiazdor jazzowy na świecie- Miles Davis, powiedział kiedyś: "gdybym musiał wybierać jakiegoś białasa do mojego składu wybrałbym tego Polaka- skrzypka Michała Urbaniaka.

Fakt #5

Prezydent Jimmy Carter w 1976 przyjął na prywatnej audiencji jedynego polskiego muzyka- pianistę jazzowego Adama Makowicza.

Fakt #6 Jednym z najwybitniejszych twórców muzyki filmowej (ponad 60 filmów) był Krzysztof Komeda (1931--1969). To jemu zawdzięczamy oprawę muzyczną w tak wybitnych filmach Romana Polańskiego jak "Nóż w wodzie", czy "Dziecko Rosemary". Jest pomnikową postacią światowego jazzu (płyta "Astigmatic"1965).

Fakt #7

"Jeśli byłby możliwy Nobel w kategorii jazzu, przyznałbym go Polakowi - Zbigniewowi Namysłowskiemu."- Joe Zawinul

Fakt #8

Jedyną polską muzyką rozrywkową, która zbliżyła się do poziomu światowego a nawet zrównała z nim, jest JAZZ, a co za tym idzie , ludzie, którzy go tworzyli m. in śp.Andrzej Trzaskowski a także Jan Ptaszyn- Wróblewski, Wojciech Karolak, Włodzimierz Nahorny,śp.Zbigniew Seifert -to elita.Młodsi - Jarosław Śmietana,Leszek Możdżer czy Henryk Miśkiewicz tworzą nową historię.

Fakt#9

Przeciętny Polak nie wie, kim był MILES DAVIES.

Fakt#10

Słuchalność jazzu w naszym kraju oscyluje wokół błędu statystycznego.

Fakt#11

W Polsce są dwie uczelnie kształcące przyszłych adeptów jazzu, w Niemczech około pięćdziesięciu.

Fakt#12

Z audycji radiowych jazz znika w tempie przyspieszonego efektu cieplarnianego.

Fakt #13

Zdarzają się jeszcze cuda, jest świetna seria płyt o klasycznej nazwie "Polish jazz" w eleganckiej oprawie, w bardzo dostępnej cenie. Warto skompletować całą serię- ponad 70 pozycji w wykonaniu śmietanki polskich muzyków.

NIEROB

Dzwonili do nas

Jestem osobą starszą, chorą i nie mogę chodzić, dlatego nie jestem w stanie sama załatwić sprawy, z którą zwracam się do gazety. Mieszkam w byłej kamienicy komunalnej przy ul.Warszawskiej i zajmuję lokal o powierzchni 31 m^2. Do zeszłego roku, dopóki kamienicy nie przejął prywatny właściciel, płaciłam 98 zł czynszu miesięcznie. On podwyższył od razu czynsz do 150 zł plus opłaty za wywóz śmieci, nie zwracając uwagi na to, że mieszkanie moje jest mocno zdewastowane. Chciałabym zapytać, czy nowy właściciel miał prawo do takiej podwyżki?

Czytelniczka

Od red.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z p. Agnieszką Kupryjaniuk, naczelnikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM , która stwierdziła, iż właściciel ów miał takie prawo, gdyż od roku 2001, do kiedy obowiązywały czynsze regulowane, właściciele w ustalaniu wysokości czynszu kierują się jedynie aktualną średnią ceną budowy 1 m^2 mieszkania, od której mogą żądać maksymalnie 3 proc. czynszu. W zeszłym roku zaś owe 3 proc. wartości wynosiło 6.09 zł, a więc za 31-metrowe mieszkanie można było żądać blisko 189 zł. Dla porównania w lokalach komunalnych owe 3 proc. wynosi aktualnie 3.80 zł. Natomiast, jeżeli lokatorka z ul.Warszawskiej uważa, że za standard mieszkania, które zajmuje, jest to cena zbyt wysoka, może wystąpić z wnioskiem do sądu o rozstrzygnięcie, czy czynsz jest właściwy.

(B)

* * *

Jestem 60-letnią mieszkanką Sochaczewa. Chciałabym z redakcją i czytelnikami gazety podzielić się swoimi odczuciami związanymi z pobytem na oddziale doraźnej pomocy sochaczewskiego szpitala. 24 lipca zatrułam się pączkami z nadzieniem. W nocy pojawiła się wysoka temperatura i dolegliwości gastryczne. Męczyłam się tak dwa dni, próbując się leczyć domowymi sposobami. Ponieważ jestem wysokociśnieniowcem, zaniepokoił mnie spadek ciśnienia. Wtedy zdecydowałam, żeby pojechać na pogotowie. 26 lipca wieczorem znalazłam się na oddziale doraźnej pomocy sochaczewskiego szpitala. Przebywałam tam od 19.00 do 1 w nocy.

Zostałam bardzo pozytywnie zaskoczona opieką, jaką mnie tu otoczono. Dziwiłam się, że są jeszcze ludzie, którzy tak pracują. Zrobiono mi badania. Mimo moich protestów sprowadzono nawet chirurga, gdy zauważono bliznę po operacji. Rozczuliła mnie atmosfera ciepła i troski o los drugiego człowieka, z jaką się tu spotkałam. Kiedy mówię to do pani, mam łzy w oczach. Jestem bardzo wdzięczna tym, którzy się mną opiekowali. Ta chęć niesienia pomocy budzi uznanie.

Czytelniczka
(nazwisko
do wiadomości redakcji)

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 14:05:52

JAK PRZYGOTOWAĆ DZIECKO DO PRZEDSZKOLA ?

Okres przedszkolny to przede wszystkim okres zabawy, która jest jednym z najważniejszych sposobów uprawiania, przejawiania aktywności przez dziecko w świecie zewnętrznym. Dorośli często nazywają go "okresem beztroskiego dzieciństwa". Czy tak jest naprawdę? Czy przedszkolak nie przeżywa stresów? Jak kształtuje się kontakt dziecka z przedszkolem?

Znaczna część dzieci boi się przyjść do przedszkola, gdyż barierą jest lęk i niepewność. Rozłąka z ukochaną mamą, która do tej pory była "pod ręką" i zaspokajała niemal każdą potrzebę, jest bardzo trudna. Nowe, nieznane sytuacje, w których znajduje się przedszkolak, nabywanie samodzielności to wielki niepokój i stres. Naturalne w takich sytuacjach są przejawy płaczu, krzyku, "zamykania się w sobie", odmowa wykonywania pewnych działań - to tylko niektóre reakcje dziecka, które broni się w ten sposób przed utratą poczucia bezpieczeństwa, walczy o swoją własną tożsamość. Wszystko to powoduje, że zwiększa się liczba czynników stresogennych oddziaływujących na dziecko i jego awersja do przedszkola wzrasta.

MACIEJ VODKA

Jak zatem pomóc ten stres zmniejszyć, zniwelować? Z pewnością rodzice muszą do tego dziecko przygotować. Powinno ono mieć zapewnienie ze strony rodziców i przedszkola, że jest w nowym środowisku chciane, a Pani jest osobą serdeczną, życzliwą i je kocha. Na czas, kiedy rodzice są w pracy, Pani będzie zastępowała mu mamę, a więc może jej wszystko powiedzieć i poprosić o każdą pomoc. Dziecko musi mieć poczucie, że rodzice je kochają, że rozłąka jest chwilowa. Zapewnienie malucha, że przyjdą po niego, ma bardzo duże znaczenie, choć jeszcze większe ma dotrzymanie przez rodziców danego słowa.

Coraz częściej placówki te wychodzą naprzeciw oczekiwaniom rodziców, organizując wcześniej kontakt z przedszkolem. Pozwala to na przekazanie praktycznych wskazówek i rad "Jak przygotować dziecko do przedszkola". Sygnalizuje gros problemów, z którymi spotykają się przedszkole i rodzice, a także dziecko podczas początkowego etapu uczęszczania do przedszkola. Stanowi również okazję do zebrania jakże ważnej, z pedagogicznego punktu widzenia, informacji o rozwoju dziecka.

Obserwowanym coraz częściej zjawiskiem jest również zapraszanie przez przedszkola swoich potencjalnych przyszłych wychowanków wraz z rodzicami, by wspólnie mogli poznać salę zabaw, mieć pierwszy kontakt z nauczycielką, wreszcie, by mogli wspólnie uczestniczyć w zabawie. Co najważniejsze ten pierwszy kontakt z przedszkolem odbywa się w towarzystwie rodziców, kiedy dziecko czuje się bezpiecznie i może być przez nich odpowiednio zachęcone do uczęszczania do przedszkola i zabawy z rówieśnikami. Przełamanie pierwszych "lodów" w stosunkach z rodzicami i dziećmi jest dobrym zwiastunem na układanie się dalszej współpracy.

Życzliwa atmosfera emanująca od wszystkich pracowników tej instytucji potrafi sprawić, że dziecko szybciej i mniej boleśnie zaadaptuje i zaaklimatyzuje się w nowym otoczeniu, jakim jest przedszkole, a przyjście doń stanie się przyjemnością, z której nie będzie chciało rezygnować.

Z powyższych rozważań wynika, że szczerość, otwartość i życzliwość we wzajemnych kontaktach przedszkola z rodzicami i dzieckiem ma ogromny wpływ na proces adaptacji w nowym środowisku, jakie stanowi dla dziecka przedszkole. Natomiast współuczestnictwo rodziców w życiu przedszkolnym jest niezbędnym elementem jego działalności.

Anna Zalejska
Nauczyciel
Miejskiego Przedszkola Nr 7

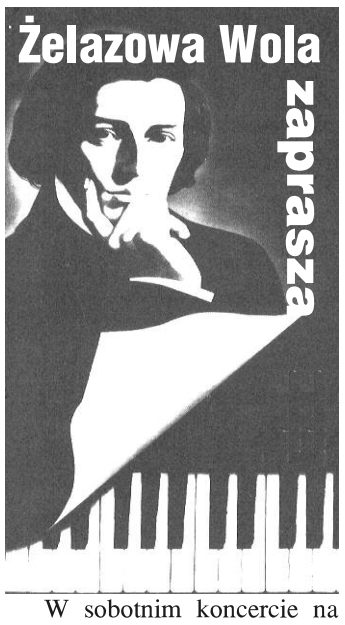

W sobotnim koncercie na Estradzie Młodych o godz.11.00 usłyszymy Joannę Bębenkowską. W niedzielę, 23 sierpnia wystąpią: o godz.11.00 Dina Yoffe, a o 15.00 Naoyuki Taneda.

JOANNA BĘBENKOWSKA

Studentka I roku Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Pracuje pod kierunkiem, prof. Teresy Monasterskiej i ad. Joanny Ławrynowicz. Występowała w wielu salach koncertowych na terenie Polski, m.in. w Filharmonii Narodowej, Filharmonii Śląskiej i na Zamku Królewskim w Warszawie. W 1999 roku wystąpiła wraz z orkiestrą w Wiedniu na koncercie kończącym obchody Roku Chopinowskiego w Austrii. Brała także udział z Warszawską Orkiestrą Kameralną pod dyrekcją Sławka A. Wróblewskiego w XVI Międzynarodowym Festiwalu w Gaming. Swoje umiejętności doskonaliła pod kierunkiem prof. Lwa Naumowa.

DINA YOFFE (Niemcy)

Urodzona w Rydze na Łotwie. Absolwentka Konserwatorium im. P. Czajkowskiego w Moskwie, gdzie kształciła się pod kierunkiem prof. Wery Gornostajewy. Dina Yoffe jest laureatką II nagrody IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie, w 1975 roku. Od tego momentu rozpoczęła się jej kariera. Oprócz występów w charakterze solistki i z towarzyszeniem orkiestry Dina Yoffe bierze udział w festiwalach muzyki kameralnej. Od 2000 roku jest profesorem pracującym gościnnie dla festiwalu Summit Music Festival w Nowym Jorku i prowadzącym klasy mistrzowskie w Paryżu i Tokyo. W latach 1995-2000 była profesorem wizytującym Akademii Sztuk w Aichi. Zasiada też w jury międzynarodowych konkursów pianistycznych. Obecnie Dina Yoffe jest profesorem Międzynarodowej Akademii im. Artura Rubinsteina w Düsseldorfie.

NAOYUKI TANEDA

Urodzony w 1933 roku w Japonii, studiował grę na fortepianie na Uniwersytecie Sztuk w Tokio. Po rocznym pobycie na studiach w Wiedniu w latach 1962-1966 wykładał w Musikakademie w Darmstadt. W latach 1976-1994 pracował w Musikhochschule w Karlsruhe jako profesor fortepianu.

HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

W tym tygodniu opuści cię duch domatorstwa, na co mogą się skarżyć bliskie osoby. Będzie rozpierać cię energia - będziesz miał ochotę na sport i huczne imprezy. Warto odnowić znajomości, które zaniedbałeś, odpowiedzieć na parę listów. Poczujesz znaczący przypływ sił witalnych. To doskonały okres na dalekie wyprawy i wyczyny sportowe. Jeśli coś ci dolegało, teraz poczujesz się lepiej, powoli będziesz dochodził do dobrej formy psychofizycznej.

Byk 21.IV. - 21.V.

Dopisze ci kondycja fizyczna, gorzej będzie z psychiką. Na początku tygodnia pewne sprawy mogą się ułożyć nie po twojej myśli , co wpędzi cię w stres. Łatwo będziesz się irytował i wybuchał gniewem. Pomogą zioła i relaksująca muzyka. Warto też, byś jak najwięcej czasu spędzał w parkach i ogrodach. Niestety, nie wolno ci zaniedbywać ważnych terminów i obowiązków. Warto też zaplanować dalszą naukę - dotyczy to zarówno twoich dzieci, jak i ciebie.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Tydzień przyniesie wspaniałe chwile w gronie przyjaciół, na wspólnych wyjazdach. Będziesz miał szansę na pogłębienie swojej duchowości. Długie dyskusje pozytywnie wpłyną na twój światopogląd. Możesz wiele nauczyć się od doświadczonych ludzi, którzy zainspirują cię do realizacji nowych celów życiowych. Jeśli dotrą do ciebie nieżyczliwe plotki o twoim partnerze - nie denerwuj się tym! Zafunduj sobie samotny wypad do kina, czy teatru - po powrocie wszystko wróci do równowagi.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Masz teraz zielone światło, żeby założyć własną działalność gospodarczą. Wytrwali gracze giełdowi, maklerzy i bankowcy mogą liczyć na spore zyski. Nie ominą cię awanse lub nowe możliwości rozwoju zawodowego. Jeśli jesteś bezrobotny, powinieneś za wszelką cenę poszukać sobie jakiegoś zajęcia. Gwiazdy będą ci sprzyjać. Drzwi twojego domu nie będą się zamykać, będziesz bowiem w tym okresie niezwykle gościnny i towarzyski.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Możesz być trochę nadwrażliwy i rozdrażniony, ale to stan przejściowy. W związkach damsko-męskich zapanuje atmosfera podejrzliwości, pojawią się konflikty i niedomówienia. Niektóre Lwy, zauroczone beztroskim życiem słomianych wdów i wdowców, mogą za bardzo rozglądać się na boki i w rezultacie dopuścić się zdrady. Jeśli jesteś samotny, ten czas nie będzie sprzyjał spotkaniu miłości twojego życia. Jednak z pewnością będziesz duszą każdego towarzystwa.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Czekają cię teraz zjazdy rodzinne. Jeśli nie masz stałego partnera, możesz zostać przez kogoś zauważony. Na dyskotekach nie będziesz podpierać ścian. W tym tygodniu będziesz bardziej filozoficznie nastawiony do problemów codzienności. Może pogłębisz swoją duchowość. Warto spędzić czas nad ciekawą książką psychologiczną. Mimo refleksyjnego nastroju nie będziesz odczuwał smutku czy osamotnienia. Niektóre Panny odkryją w sobie zdolności parapsychologiczne.

Waga 23.IX. - 23.X.

W tym tygodniu lepiej by było postarać się o choć krótki urlop - inaczej w pracy możesz harować za dwóch. Zastępstwa, nieoczekiwane zamówienia, napięte terminy sprawią ci dużą przykrość i wzmogą nerwowe napięcie. Jeśli zapomniałeś o potrzebach przepracowanego organizmu, odczujesz to teraz. Zrelaksuj się, wykorzystując doskonały gust artystyczny. Upiększ mieszkanie rzeczami niedrogimi, a bardzo oryginalnymi i efektownymi.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

W tym tygodniu będziesz w dobrej kondycji fizycznej, możesz mieć natomiast problemy z rozchwianymi emocjami. Mogą męczyć cię bezsenne noce. Zadbaj o zdrowie, wysypiaj się i unikaj niehigienicznego trybu życia. Nadmiar negatywnych emocji możesz rozładować sportem lub tańcem. Prawdziwym eliksirem na stargane nerwy okażą się pogaduszki z wypróbowanymi przyjaciółmi. Skłócone pary mają szansę na porozumienie i ponowne rozpoczęcie wspólnej drogi.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Uważaj, by nie popaść w pracoholizm. Twoja kondycja jest w tym tygodniu wyjątkowo niestabilna i przypomina odbezpieczony ładunek wybuchowy. Postaraj się zadbać o zdrowie i wyciszyć emocje. Dobry czas na wszelkie remonty w domu - środki finansowe się znajdą. Aktywność pozwoli ci pozbyć się nadmiaru energii. Możesz spotkać się z nieszczerością i brakiem lojalności ze strony bliskich osób. Zabolą cię też plotki na twój temat, dlatego w zwierzeniach bądź powściągliwy.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

W tym tygodniu wiele czasu zajmą ci sprawy najbliższej rodziny. W twoim domu zapanuje niepokój, ponieważ szykują się poważne zmiany. Może się zdarzyć, że będziesz rozwiązywać w imieniu rodziny skomplikowane sprawy prawne i urzędowe. Na szczęście będziesz opanowany, błyskotliwy i wytrwały w dążeniu do celu. Nie bierz jednak na swoje plecy więcej niż możesz udźwignąć. Trochę oddaj innym. Za to sytuacja finansowa powinna być stabilna.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Nie histeryzuj tak, twój dobry okres potrwa dłużej, a pośpiech jest złym doradcą. Lepiej wszystko zaplanuj i przemyśl, a dopiero potem ruszaj do walki o coraz lepszy świat. Twój świat. Porzuć wreszcie złudzenia, że wystarczy robić swoje, a wtedy cię docenią. O sukces trzeba walczyć. Twoje konto świeci pustkami, trzeba więc znowu wrócić do planowania. Spotkasz kogoś, kto sprawi, że poczujesz się bardzo ważny. Nie będzie to wielka miłość, ale i tak spróbuj.

Ryby 21.II. - 20.III.

Jedź na urlop, bo zaczynasz ze zmęczenia popełniać coraz więcej błędów. Trochę luzu. Cel nie zawsze uświęca środki. Twoje postępowanie sprawia komuś przykrość. Poświęć więcej uwagi osobom, z którymi pracujesz. Nie kupuj od razu wszystkiego, co ci się spodoba. Zrób sobie dzień przerwy między oglądaniem a płaceniem. Może ci przejdzie. Najwyższy czas już przyjrzeć się uważnie uczuciu, które połączyło cię z twoim partnerem. Czy to na pewno jest miłość?

KRZYŻÓWKA nr 33

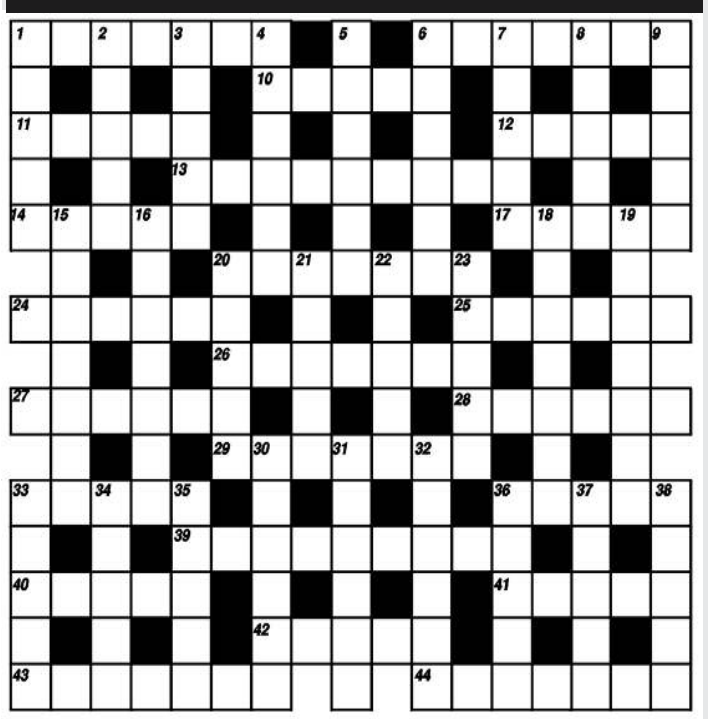

Poziomo:

1 - zboczeniec seksualny, 6 - ptak afrykański, kuzyn bociana, 10 - polskie miasto festiwalowe, 11 - zboże ścięte jednym zamachem kosy, 12 - produkt z ropy naftowej, 13 - porywanie dzieci dla okupu, 14 - materiał na pieluchy, 17 - pora, faza, 20 - zakonnica, 24 - pieśni religijne, 25 - bursztyn, 26 - dawny wierzchni ubiór męski, 27 - rodzaj ganku, 28 - straganik, 29 - przeciwieństwo dysonansu, 33 - rodzaj tkaniny, 36 - wiatr równikowy, 39 - możnowładca, 40 - amerykański kuzyn żubra, 41 - część kapelusza, 42 - futrzane szale, 43 - ustronne pomieszczenie, 44 - narkotyk.

Pionowo:

1 - pokup, 2 - dawna moneta, 3 - naczynie drewniane, 4 - pisarz amerykański (1876-1916), 5 - minerał używany do zmiękczania wody, 6 - może być wklęsły lub wypukły, 7 - gra gumowymi kółkami, 8 - zderzak, 9 - może być hipnotyczny, 15 - wywóz, 16 - gra hazardowa, 18 - uroczysty utwór muzyczny, 19 - lekka tkanina, 20 - czapeczka bez daszka, 21 - dorosły owad, 22 - senne widzenie, 23 - bohater Iliady, 30 - zmowa, 31 - miasto we Włoszech, 32 - obrzmienie tkanek, 33 - kawon, 34 - samochód wojskowy, 35 - utwór poetycki, 36 - miejsce przebywania koni przed gonitwą, 37 - zimowy sprzęt sportowy, 38 - teren wojny opisanej w Iliadzie.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma atrakcyjną nagrodę rzeczową. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- **"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM. Tel. 0-602-762-141 - upusty.** ZS-7
- **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-4
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-504-630-724. ZS-5
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-6
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-14
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel.863-40-87, 0-601-154-847. ZS-17
- **Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to, co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel. 863-13-44, 0-600-918-372.** ZS-175

LUKAS
Lukas z mikrofalówką!!!
Szybki kredyt gotówkowy do 25.000 bez poręczycieli
* 3% zniżki dla stałych klientów
* decyzja kredytowa w 15 min
* kredyt zaciągnięty do 30.09.2004 uprawnia do wzięcia udziału w losowaniu mikrofalówki.
Atrakcyjny kredyt budowlany i mieszkaniowy i pożyczki hipoteczne w Banku BPH. Tel.(0-46) 862-32-22 ul.Targowa paw.11
ZS-1461

- Ślubne limuzyny, 0-604-344-609. ZS-420
- **Kredyty - 862-19-43 w godz.9-16.** ZS-563
- Naprawa sprzętu AGD: pralki automatyczne i wirnikowe, lodówki, zamrażarki, termy elektryczne, ogrzewacze przepływowe i kotły elektryczne c.o. udzielamy gwarancji na naprawy, tel.837-35-94, 0-603-531-989. ZS-803
- Profesjonalne pranie dywanów, wykładzin, tanio, tel.862-48-01 ZS-833
- Usługi geodezyjne mgr inż. Sylwia Grzelak, inż. Paweł Papierz. Biuro: Sochaczew, al.600-lecia 10 A, tel.(0-46) 862-81-94, 0-501-093-581, 0-608-531-693. Pełen zakres usług. ZS-1139 R
- Układanie kostki brukowej, upust do 20% "Budmax" 0-601-593-011. ZS-1143
- Glazura, terakota, solidnie, 0-602-670-035. ZS-1163
- **Pranie dywanów i tapicerki, tel.863-57-55, 0-608-582-751.** ZS-1250 R
- Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, glazura, remonty wnętrz, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-1253
- Układanie kostki, 0-604-877-630. ZS-1262
- Wywóz nieczystości płynnych, 0-606-374-093. ZS-1311
- Usługi koparko-transportowe, wykopy, piasek, układanie kostki brukowej, 0-602-386-081. ZS-1337
- Tynki cem.-wapienne, agregatem - dobrze, tel.0-606-944-088. ZS-1347
- Glazura, panele, solidnie, tel.0-888-976-144. ZS-1362
- Krycie papą termozgrzewalną, 0-696-233-624. ZS-1366
- Wypożyczę rusztowania warszawskie, 0-692-391-040. ZS-1367
- Dachy kryjemy blachą i papą termozgrzewalną, 855-37-72, 0-604-182-211. ZS-1393
- RTV, SAT - serwis, anteny, ul. Trojanowska 30, tel.862-88-22. ZS-1403

GE Capital Bank
Kredyty gotówkowe
Dla:
Pracujących ● Rolników● Emerytów ●Rencistów
* wysokie kwoty kredytu bez poręczycieli
* wymagany stały dochód min. - 500 zł netto
* kredyty dla zadłużonych (na spłatę innych kredytów i zadłużeń)
* okres spłaty do 5 lat z możliwością wcześniejszej spłaty bez odsetek
* uzyskanie kredytu bez zgody małżonka
* bez zbędnych formalności i opłat
* okres realizacji do 3 dni
Sochaczew, ul.Żeromskiego 23 (naprzeciwko Banku BGŻ obok Warty)
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9^{00}-16^{30}
Tel. 862-19-43 kom. 606-409-575
ZS-562

- Rolety materiałowe, verticale, żaluzje wewnętrzne, siatki okienne - moskitiery, tel.0-695-714-626. Super okazja. Zapraszamy. ZS-1417 R
- Usługi hydrauliczne, 0-692-927-573. ZS-1442
- Tynki, posadzki, murowanie, docieplenia budynków, glazura, gipsy, 0-606-702-027, (0-46) 862-10-67. ZS-1454
- Docieplenia budynków, pokrycia dachowe, rynny, podbitki, 0-692-512-870, 862-88-23, po 20.00. ZS-1460
- Układanie paneli podłogowych i ściennych, glazura, terakota, gipsy, malowanie i inne, 0-880-800-094. ZS-1464
- Docieplenia budynków, tynki akrylowe, poddasza, gipsy, panele podłogowe i ścienne, szybko, solidnie, tel.0-692-927-615. ZS-1471
- Glazura, malowanie, 0-660-253-892. ZS-1473
- Kompleksowe usługi gastronomiczne, wesela, bankiety, itp., tel.0-501-660-981. ZS-1479 R
- Balustrady Ogrodzenia Kraty, 0-601-591-471. ZS-1499
- Żaluzje Rolety Verticale, 0-601-591-471. ZS-1500
- Kompleksowe remonty, gipsowanie, malowanie, płyty G-K, glazura, terakota, docieplanie budynków, 0-509-162-314. ZS-1506

Nieruchomości

- Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie, ul.Warszawska 21, tel.862-24-29. ZS-100
- **Sprzedam działkę budowlaną oraz działkę na nieuciążliwą działalność usługową przy ul.Staszica 108 (na nowym osiedlu domów jednorodzinnych), tel.(0-46) 862-36-51 po godz. 19.00.** ZS-754 R
- Sprzedam dom z działką lub gospodarstwo o powierzchni 4,75 ha, budynki gospodarcze z działką, tel.861-90-65. ZS-981
- Sprzedam M-4, 63 m^2, Piłsudskiego, 862-61-74 po 20.00. ZS-1133
- Sprzedam M-4, 68,5 m^2, parter, al.600-lecia, tel.861-90-88 lub 0-600-439-097. ZS-1162
- Sprzedam tanio działkę budowlaną 600 m^2 w Malesinie (ogrodzona) tel.863-11-43 po 18.00. ZS-1217
- **Sprzedam 3-pokojowe, 66,4 m^2, tel.0-697-511-476.** ZS-1244
- Sprzedam mieszkanie 48 m^2, tel.0-505-770-639. ZS-1310
- Sprzedam działkę budowlaną tel.862-50-09. ZS-1326
- Wynajmę lokal 40 m^2, I piętro, 833-85-20. ZS-1328
- Lokale do wynajęcia na gabinety i pomieszczenia biurowe ul.Żeromskiego 9, tel.0-602-315-765, 0-602-315-962. ZS-1335
- Sprzedam dom, częściowo wykończony + garaże, ul.Płocka 39, tel.0-60-2-315-765. ZS-1336
- Sprzedam działki budowlane w Kozłowie Biskupim, tel.(0-46) 863-05-42. ZS-1346
- Sprzedam M-4, 72 m^2, I p., oś. Victoria tel.0-607-076-272 lub 0-693-194-807. ZS-1381
- Do wynajęcia garaż przy lasku trojanowskim, tel.0-608-247-810. ZS-1395
- Sprzedam działkę 3,5 ha w Ludwikowie, gm. Rybno, tel.861-66-26. ZS-1402
- Sprzedam mieszkanie 36 m^2, IV p., z miejscem parkingowym, 0-508-230-148. ZS-1408
- Wydzierżawię magazyn o pow. 150 m^2, tel.862-15-91 dzwonić do 16.00. ZS-1413
- Tanio sprzedam M-5, własnościowe, 57 m^2, 4 p. (Chodaków), 0-692-674-929. ZS-1421
- Kupię niedrogo działkę przy ulicy, poza centrum Sochaczewa, 0-606-989-590. ZS-1422
- Do wynajęcia kawalerka, 863-35-14. ZS-1424
- Sprzedam dom z działką w centrum Sochaczewa, o pow.74 m^2, 0-502-169-499. ZS-1426
- Sprzedam działki budowlane 1000-1200 m^2, Rozlazłów, tel.(0-46) 863-54-40. ZS-1429
- Sprzedam M-4, I piętro, centrum, tel.862-26-65. ZS-1431
- Sprzedam dom 160 m^2, Malesin, 863-06-78. ZS-1443
- Wynajmę M-4 z meblami, 0-696-233-624. ZS-1445
- M-4, II piętro, z balkonem, b.ładne, wynajmę od zaraz, tel.0-604-598-525. ZS-1447

Z powodu przeglądu technicznego

pływalnia "ORKA' jest zamknięta

w dniach 6-17.09.2004 roku

ZS-1459

- Sprzedam M-3, 48 m^2, I piętro, ul.Piłsudskiego, tel.833-62-52 (po godz.20.00). ZS-1450
- Sprzedam dom w Sochaczewie 105 m^2, z atrakcyjną działką, tel.0-606-635-370. ZS-1451
- Sprzedam M-4, 61 m^2, ul.15 Sierpnia, tel.0-888-639-087. ZS-1455
- Student poszukuje współlokatora do mieszkania (blisko PKP, umeblowane), 0-506-053-419. ZS-1457
- Sprzedam 63 m^2, po kapitalnym remoncie, księga wieczysta, 0-503-361-551, 862-95-99. ZS-1458
- Sprzedam ziemię 0,83 ha, w miejscowości Antoniew, koło Sochaczewa, tel.(0-46) 863-21-08, 0-602-172-568. ZS-1462
- Sprzedam działkę budowlaną 700 m^2, 863-39-71. ZS-1463
- Sprzedam mieszkanie własnościowe, 40 m^2, ul.Wojska Polskiego, tel.0-606-917-848. ZS-1465
- Do wynajęcia umeblowany pokój w Teresinie, tel.0-505-084-972, (0-46) 861-44-62. ZS-1466
- Sprzedam ziemię 1,63 ha w Janowie (przy trasie), (0-46) 861-90-30. ZS-1467
- Sprzedam dom, 0-692-373-546, 861-05-94. ZS-1468
- Do wynajęcia komfortowe M-3, 48 m^2, w centrum Sochaczewa, tel.0-607-150-337. ZS-1469
- Sprzedam nowy dom 115 m^2 na działce 1500 m^2 w okolicach Sochaczewa, 0-697-964-778. ZS-1472
- M-3 do wynajęcia, tel.862-24-73. ZS-1477
- Sprzedam nowy dom, do wykończenia, na działce 2760 m^2, ogrodzona, Karolków Szwarocki, tel.(0-46) 837-07-87, 0-605-582-794. ZS-1478
- Poszukuję do wynajęcia 2-pokojowego mieszkania, blisko centrum, tel.0-504-639-822. ZS-1481
- Do wynajęcia M-3, tel.0-608-021-501. ZS-1483
- Sprzedam działki budowlane w Kozłowie Biskupim k. stacji Kornelin, tel.862-74-54. ZS-1484
- Kupię nieduży dom lub gospodarstwo w okolicach Sochaczewa, 0-503-340-369. ZS-1487
- Pokój z kuchnią do wynajęcia, 862-62-45. ZS-1489
- Działki inwestycyjno-budowlane, Kąty, 862-42-52. ZS-1493
- Sprzedam działkę 0,79 ha z domem piętrowym do wykończenia, staw, Żdżarów, tel.0-502-092-483. ZS-1501
- 1 Maja 4, 70 m^2, cegła, tel.0-506-682-767. ZS-1502
- Lokal do wynajęcia 65 m^2, centrum Sochaczewa, tel.0-600-648-478. ZS-1503
- Sprzedam M-4, 63 m^2, III p., balkon, Chodaków, 0-501-261-718. ZS-1504
- Działki lub dom (046) 861 96 18 ZS-1491a

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra **- TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. TEL.0-502-288-637.** ZS-3R
- **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt.9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9
- **OKULIŚCI** - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. **Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego). Pracownia angiografii fluoresceinowej. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zeza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **ALFA** Sochaczew, al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74**. ZS-10
- **Kardiolog - Juliusz Głogowski** tel.863-38-74. ZS-12
- **Stomatolog - Izabela Pietras.** Stomatologia estetyczna, protetyka, wybielanie zębów, kolorowe wypełnienia dla dzieci. Tel. 0-601-869-323. Sochaczew, al.600-lecia 45. ZS-479
- **Uwaga, zmiana adresu! Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie.** Sochaczew, ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). *Dojazd od centrum: jadąc ul.Staszica za starym szpitalem pierwsza droga na prawo, na końcu osiedla mieszkaniowego.* Przyjęcia we wtorki i piątki. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322. ZS-1301 R

Motoryzacja

- Kupię każdy dobrze zapłacę do 100 tys. zł. Pilne 0-507-140-012, (0-46) 863-63-66. ZS-20
- **Kupię każde auto powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, spalone, płatne gotówką, tel.0-604-412-810.** ZS-516
- Autozłomowanie, 0-604-444-842. ZS-517

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 14:03:50

- Kupię ciągnik i maszyny rolnicze, 0-607-809-288. ZS-1449
- Sprzedam skuter Peugeot SV 50, 0-691-393-035. ZS-1453
- Kupię motorower typu Simson, Romet, inne, tel.0-661-577-640. ZS-1470
- Opel Vectra 2.0 DTI, diesel, kombi, 98 r., srebrny m., I właściciel, klimatyzacja, 2 x poduszka powietrzna, szyby elektryczne, lusterka elektryczne, ABS, wspomaganie, bezwypadkowy, stan techniczny bez zastrzeżeń, cena 31 tys. zł, do uzgodnienia, 0-501-221-040. ZS-1474
- Sprzedam volkswagena LT 28, 1994 rok, stan idealny, tel.861-00-11. ZS-1485
- Sprzedam renault 19, 1995 r., wiśniowy metalik, 0-604-553-268. ZS-1488
- Sprzedam skodę fabia 1.2, V/2003, błękitny metalik, tel.863-22-39, 0-606-284-239. ZS-1490
- Fiat 126p, 1990 r., (0-46) 861-96-18. ZS-1491
- Sprzedam opla astrę 1.6 combi, zielony metalik, tel.0-603-888-626. ZS-1494
- Sprzedam vw golfa 5D, 93 rok, 1.4, 0-603-888-626. ZS-1495
- Sprzedam forda mondeo combi, 98 rok, klima, 0-603-888-626. ZS-1496
- Sprzedam fiata uno, 97 rok, 5D, 1.4, 0-603-888-626. ZS-1497
- Sprzedam vw golfa, 95 rok, 1.8, gaz, tel.0-603-888-626. ZS-1498
- Sprzedam poloneza 1994 r., benzyna - gaz, tel.0-604-216-414. ZS-1505

Praca

- Agencja Ochrony ARGUS zatrudni na terenie Warszawy pracowników z licencją oraz uczniów a także osoby do dozoru na terenie Sochaczewa (mile widzana II grupa inwalidzka). Tel. (046) 862-77-55, 862-10-29. ZS-1317
- TV kablowa poszukuje pracowników do przyuczenia, 0-888-435-934. ZS-1414
- Dyplomowana opiekunka dziecięca zaopiekuje się dzieckiem, 0-692-674-929. ZS-1428
- Zatrudnię kierowcę kat.CE w transporcie międzynarodowym, kierunki Wschód i Skandynawia, tel.0-601-288-038. ZS-1436
- **Przyjmę do pracy absolwenta/kę szkoły ekonomicznej. Praca w pełnym wymiarze. List motywacyjny, cv i świadectwo ukończenia szkoły składać na adres: Kancelaria Podatkowa, Sochaczew, ul.Świerczewskiego 1B, pok.209.** ZS-1476
- Zatrudnię na stanowisko magazynier - kierowca sam. ciężarowych w hurtowni budowlanej, Al.XX-lecia 13, Teresin. ZS-1492

Nauka

- Korepetycje z matematyki w zakresie liceum i technikum: bieżące, matura, poprawki, tel. 862-90-48, 0-604-462-939. ZS-1081
- Angielski, szwedzki, tel.(0-22) 796-54-54. ZS-1208

Różne

- Sprzedam fabryczne maszyny stolarskie, tel. 862-37-42. ZS-1324
- Sprzedam używane meble kuchenne, regał, wersalkę, fotele, 0-501-545-721 (0-46) 863-59-23. ZS-1353
- Sprzedam betoniarkę 80l., 0-696-233-624. ZS-1446
- Meble kuchenne Forte w dobrym stanie tanio sprzedam, tel.0-508-357-220. ZS-1448
- Sprzedam komodę drewnianą, 0-692-573-018. ZS-1480
- Poszukuję używanego pieca c.o. tel. 694 616 917 ZS-0000

Gminna Spółdzielnia "SCH" w Nowej Suchej

posiada do wydzierżawienia

wolne pomieszczenia magazynowo-sklepowe. Telefon kontaktowy (046) 861-23-13.

ZS-1356

najpiękniejsze zaproszenia ślubne

FOTO PLUS Żyrardów ul. 1- Maja 48

tel. 855 94 40

prezentacja w domu u klienta: tel. kom 0 694 111 811

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Kusocińskiego 11, pok.48, 49, tel.862-33-93 w.148

Księgowy samodzielny, technolog żywienia, nauczyciel języka niemieckiego, nauczyciel języka angielskiego, specjalista ds. szkoleń, specjalista ds. personalnych, specjalista ds. płac, sprzedawca, szwaczka, kucharz, sprzedawca na stacji gazu, przedstawiciel handlowy, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, traktorzysta, spawacz, murarz, tynkarz, blacharz, mechanik samochodowy, stolarz meblowy, pracownik do krycia dachów, pracownik fizyczny - sprzątanie wagonów, pracownik ochrony.

Oferty pracy za granicą:

na Cyprze ze znajomością języka angielskiego lub greckiego: drukarz, inżynier (inżynieria lądowa i wodna), formierz, pielęgniarka, architekt, kierowca na samochody ciężarowe, pracownik budowlany, sprzątacz, mechanik samochodowy, glazurnik, pokojówka, operator maszyn w pralni chemicznej, prasowacz/prasowaczka w pralni chemicznej, piekarz, kierowca podnośnika widłowego, kierowca koparki kołowej, kierowca koparki łańcuchowej, pracownik przy produkcji cegły i kamienia, pracownik budowlany (wytwarzanie betonu i kamienia), geodeta, architekt, pracownik przy układaniu kostki, kreślarz, stolarz, pracownik do obsługi opryskiwacza, monter, stolarz (wykonywanie mebli), inżynier telekomunikacji, inżynier łączności, informatyk, inżynier-elektronik, inżynier-elektryk, elektryk, spawacz, pracownik do montażu konstrukcji metalowych, spawacz stali nierdzewnej, pracownik do stawiania konstrukcji aluminiowych, piekarz, pomoc piekarza, cukiernik, sprzedawca, pomoc cukiernika, opiekunka, pomoc pielęgniarki, pielęgniarka, fizykoterapeuta, technik budowlany, rzeźnik, operator obrabiarek skrawających, pielęgniarka (ogólna, pierwsza pomoc, chirurgia, kardiologia, hemodializa), formierz, kowal, pracownik przy zalewaniu stropów, hydraulik,

w Hiszpanii z podstawową znajomością języka hiszpańskiego lub angielskiego: technik mechanik, pracownik przy produkcji narzędzi-frezer

w Niemczech ze znajomością języka niemieckiego, w przypadku recepcjonistów dodatkowo wymagana znajomość języka angielskiego: kucharz, pracownik obsługi restauracji, personel hotelowy (obsługa pięter), recepcjonista, ekonomista o specjalności zarządzanie przedsiębiorstw.

we Francji z podstawową lub komunikatywną (w zależności od oferowanego stanowiska pracy) znajomością języka francuskiego ewentualnie angielskiego: cieśla, wycinacz drzew-ogrodnik terenów zielonych, pracownik w rolnictwie, dekarz, kierownik-cieśla, pracownik do wykonywania i układania schodów drewnianych

w Słowenii ze znajomością języka angielskiego - oferta pracy EURES: terapeuta (może być także lekarz ortopeda)

w Szkocji ze znajomością języka angielskiego - oferta pracy w EURES: tynkarz

Niepubliczne Policealne Studium Bodyguardów i Detektywów w Warszawie

ogłasza nabór

W okresie nauki proponujemy pracę

Zwalniamy z zasadniczej służby wojskowej w trakcie studiów.

00-908 Warszawa, ul.Kartezjusza 2 tel.(022) 683-82-33; fax 683-82-42

ZS-1239

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Pracownik działu technicznego, kierowca z prawem jazdy kat. C + E, nauczyciel jęz. angielskiego, osoba do pomocy w piekarni, fryzjer, murarz, pracownik fizyczny, nauczyciel geografii, szwaczka, tokarz, nauczyciel jęz. niemieckiego, piekarz piecowy, piekarz stołowy, akwizytor, operator ładowarki, kierowca z prawem jazdy kat. B i uprawnieniami ślusarza-spawacza, pracownik biurowy z wykształceniem wyższym ekonomicznym, znajomością obsługi komputera Subiect, World, Exel, Corel, Internet, biegłą znajomością jęz. angielskiego i doświadczeniem, osoba z grupą inwalidzką, pokojówka-recepcjonistka, kierowca z prawem jazdy kat. B,C, ubojowiec-masarz, przedstawiciel handlowy z własnym samochodem, kelnerka, kasjerka, pracownik pomocniczy przy produkcji zwierzęcej, technolog tworzyw sztucznych, handlowiec, kierowca z prawem jazdy kat.B, pracownik magazynu, kierownik produkcji z wykształceniem wyższym, a dla osób z grupą inwalidzką - technik mechanik.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel.(0-24) 267-46-64

Fryzjer z doświadczeniem w zawodzie; przedstawiciel handlowy z wykształceniem min. średnim, doświadczeniem na stanowisku handlowca, znajomością branży materiałów budowlanych i gotowością do częstych podróży; technik odzieżowy z wykształceniem średnim kierunkowym, osoby bez doświadczenia; asystent projektanta z wykształceniem wyższym technicznym, - automatyka i robotyka, dobrą znajomością języka angielskiego, znajomością programów pakietu MS Office i programów graficznych, osoby bez doświadczenia; inżynier elektryk z wykształceniem wyższym kierunkowym, min. 5-letnim stażem pracy na stanowisku projektanta, uprawnieniami projektowo-budowlanymi i nadzoru, znajomością programów komputerowych MS Office, MicroStation, SEE 4000 i doświadczeniem w projektowaniu dla przemysłu rafineryjnego; kierownik nadzoru z wykształceniem wyższym mechanicznym, min. 5-letnim stażem pracy na stanowisku i biegłą znajomością języka angielskiego, osoby odpowiedzialne; handlowiec z wykształceniem średnim technicznym, min. 5-letnim doświadczeniem w marketingu, obsługą komputera, umiejętnością wykonywania rysunków technicznych, znajomością branży hutniczej i prawem jazdy kat.B; pielęgniarka z wykształceniem średnim kierunkowym, min. 5-letnim stażem pracy i prawem do wykonywania zawodu, praca w Goślicach; krawiec z wykształceniem zawodowym kierunkowym , min. 5-letnim stażem pracy i umiejętnością szycia marynarek męskich; blacharz-dekarz z min. 5-letnim stażem pracy na stanowisku, dobrą znajomością zawodu, mile widziane aktualne badania wysokościowe, kosmetyczka-pedikiurzystka z doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością manikiuru i pedikiuru, a dla osób niepełnosprawnych: pracownik ochrony, portier-dozorca, pracownik serwisu sprzątającego, przedstawiciel handlowy - osoby z I i II grupą.

PUP w Rawie Mazowieckiej,

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Nauczyciel jęz. angielskiego, nauczyciel jęz. rosyjskiego, szwaczki, nauczyciel wychowania fizycznego, nauczyciel matematyki, telemarketer, bibliotekarz, nauczyciel wychowania przedszkolnego, nauczyciel przedmiotów zawodowych - żywienie, nauczyciel wychowania fizycznego z informatyką, piekarz, nauczyciel jęz. niemieckiego, operator dźwigu, osoba do montażu stolarki okiennej, specjalista ds. marketingu, kelner.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Kierowca z prawem jazdy kat. C+E, murarz, glazurnik, malarz-gipsiarz, mechanik samochodowy, sprzedawca- kasjer, ślusarz-spawacz, pracownik księgowości, kontroler jakości, operator koparki gąsienicowej, pilarz, stolarz meblowy, operator ładowarki jednonaczyniowej, technik mechanik w dziale utrzymania ruchu z uprawnieniami energetycznymi, kierowca z prawem jazdy kat. C, operator wózka widłowego, operator dźwigu samojezdnego do 32 ton, pracownik biurowy ze znajomością j. angielskiego, murarz-tynkarz, stolarz budowlany, nauczyciel matematyki, pracownik do docieplań, blacharz-dekarz, gipsiarz, kierowca autobusu, kierownik budowy z uprawnieniami, tokarz-frezer, pracownik fizyczny (układanie kostki brukowej)

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Sprzedawca, kierowca z prawem jazdy kat.C+ E, operator dźwigu, nauczyciel jęz. angielskiego, specjalista ds. wynagrodzeń, gipsiarz na agregat, murarz, pomoc kuchenna, kierowca z prawem jazdy kat. C, kierowca z prawem jazdy kat. D, kucharz, nauczyciel jęz. francuskiego, nauczyciel fizyki, nauczyciel matematyki, fryzjerka, monter płyt gipsowych, glazurnik, operator koparki, blacharz-dekarz, ciastowy, technolog ds. tworzyw sztucznych, kierownik działu produkcji, pracownik ochrony , szwaczka, wykańczarka, prasowaczka, mechanik samochodów ciężarowych, anestezjolog z II stopniem specjalizacji, dermatolog, gastroenterolog - Poradnia Gastroenterologiczna, ginekolog z II stopniem specjalizacji, psychiatra z I stopniem specjalizacji, okulista, ortopeda, radiolog z przeszkoleniem w zakresie USG i tomografii komputerowej, urolog, pielęgniarka, osoba do sprzedaży usług handlowych, dyspozytor, mechanik samochodowy, koordynator ds. szkoleń, pakowacz, spedytor - agent celny, lekarz internista rodzinny, malarz - gipsiarz, elektryk samochodowy, stomatolog, technik fizjoterapeuta, recepcjonistka, asystentka dyrektora, szewc, spawacz gazowo-elektryczny, piekarz, kierownik restauracji pracowniczej, inżynier budownictwa o specjalizacji urządzenia sanitarne, nauczyciel wychowania fizycznego.

Podejmę pracę

■ Kobieta w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem lub osobą niepełnosprawną, tel.0-696-476-990.

■ 18-letnia absolwentka szkoły zawodowej - sprzedawca, podejmie pracę w sklepie, tel.0-698-003-602.

■ Zaopiekuję się dzieckiem lub podejmę każdą inną pracę, od zaraz, 0-695-224-254.

Twoje ogłoszenie w „Ziemi Sochaczewskiej" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w swoim kiosku

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

PIŁKA NOŻNA

Nudny mecz

Orkan Sochaczew - Widok Skierniewice 1:1 (1:1)

gol: Adamczewski (40')

skład: P.Radzio (81-'Zalejski) - Myczka (46'Pawlak), I.Łukawski, Sabalski (70'Sikora), Machciński (67' Frank), Cieślak, Adamczewski (61'T.Szatkowski), Fornalski, Botorowicz (78' Kamiński), P.Szatkowski, Wójcik

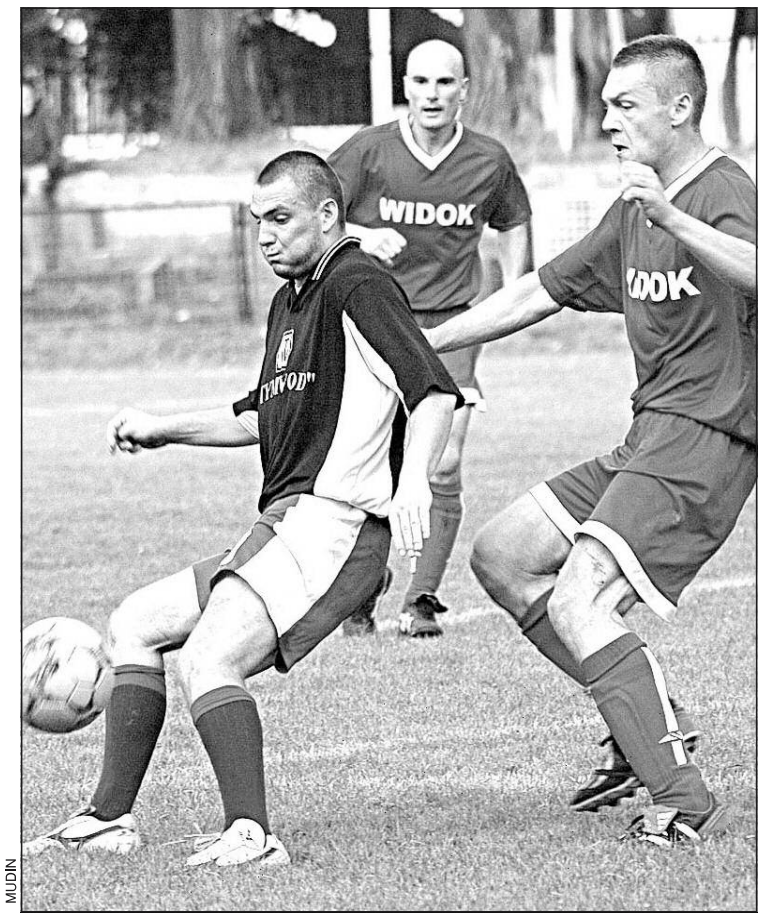

MUDIN

Sobotni sparring Orkana był słabym widowiskiem. Z boiska przez długie minuty wiało nudą. Zawodnicy obydwu drużyn popisywali się często nieporadnością. Zaskoczeniem in plus był występ młodych piłkarzy - Pawlaka i Zalejskiego. Mieć trzeba nadzieję, że nasi zawodnicy odzyskają swoją dynamikę, gdyż już w najbliższy weekend ruszają rozgrywki płockiej klasy okręgowej, a kibice niecierpliwie czekają na awans. Wróćmy jednak do spotkania. Po nudnawym początku, goście w szóstej minucie przeprowadzają akcję, która kończy się rzutem karnym po zagraniu ręką Ireneusza Łukawskiego. Strzał rywala broni Paweł Radzio. Odbita piłka trafia ponownie pod nogi zawodnika Widoku, który tym razem pakuje ją do siatki. Sporo pretensji można w tym momencie mieć do obrońców, którzy zapomnieli o asekuracji - być może nie liczyli na udaną interwencję swojego kolegi. Przez prawie dwadzieścia minut nic ciekawego na boisku się nie działo. W 23' strzał Fornalskiego z 22 metrów broni bramkarz gości. Trzy minuty później groźnie uderza Wójcik, tym razem golkiper Widoku przenosi piłkę nad poprzeczką. W rewanżu skierniewicki futbolista groźnie strzela tuż obok prawego słupka bramki Orkana. W 35' pokazuje się Adamczewski, jego strzał z 16-stu metrów bramkarz wybija na róg. Kolejny raz bramkarz gości pokazuje swą klasę, łapiąc piłkę po rzucie wolnym wykonanym przez Ireneusza Łukawskiego. Gol dla sochaczewian pada w 40-stej minucie. Piłka zostaje kopnięta w kierunku pola karnego. Piotr Adamczewski wyprzedza obrońcę, końcem buta uderza futbolówkę, która mija wychodzącego bramkarza. Przeciwnicy odpowiadają groźną "główką" wybronioną przez Radzia. Dwie minuty przed przerwą faulowany jest na polu karnym Piotr Szatkowski. Rzut karny wykonuje Adamczewski. Płaski strzał w prawy róg zostaje obroniony. W drugiej połowie działo się jeszcze mniej. Na wspomnienie zasługują tylko dwie sytuacje stworzone przez naszych zawodników. W 69', zdenerwowany nieporadnością swoich kolegów, skrzydłem rusza Ireneusz Łukawski. Mija kolejnych rywali, dokładnie podaje piłkę Danielowi Wójcikowi, który strzela nad bramką. W 77' Wójcik mocno uderza z dystansu, piłka tym razem trafia w poprzeczkę.

W środę miał się odbyć sparring z Astrą Zduny - przeciwnicy nie dojechali do Sochaczewa. Nasi piłkarze grę kontrolną rozegrali pomiędzy sobą.

Ostatni sparring wygrany

Bzura Chodaków - Żyrardowianka Żyrardów 2:0 (2:0)

gole: Norbert Kowalski (27'), Radosław Stencel (42')

skład: A.Stencel - Dmoch (Robert Stencel), Pętlak, Sadowski, Kalinowski (Bernacki), Pacholski, Szymański, Makulski, J.Stencel , Radosław Stencel, Kowalski

Ostatni, niedzielny sparring chodakowskiej Bzury zakończył się zwycięstwem, jednak zaprezentowana gra nie zachwyciła. Żyrardowianka posiadała optyczną przewagę, nie stworzyła jednak ani jednej klarownej sytuacji bramkowej. Pierwszy groźny strzał oddał Radosław Stencel w 12'. W 27' Kowalski uciekł żyrardowskiej obronie i strzelił nie do obrony w prawy długi róg. Na następną groźną sytuację trzeba było poczekać do 42'. Radek Stencel dostał podanie od Kowalskiego i strzelił w krótki róg . Piłka po raz drugi ugrzęzła w siatce bramki gości. Po przerwie Bzura stworzyła trzy groźne sytuacje. Niestety żadna z nich nie została wykorzystana. Dwukrotnie wynik mógł zmienić Radosław, a raz Jarosław Stencel.

Młodzieżowe sparringi

Do sezonu przygotowują się nie tylko seniorzy. Drużyny młodzieżowe także grają swoje sparringowe spotkania. W sobotę sochaczewski Orkan gościł w Kutnie. Rocznik 1986 uległ miejscowemu MKS-owi 1:8. Honorową bramkę zdobył Piątek (na 2:1). O wiele więcej radości swojemu trenerowi Michałowi Pszczółkowskiemu sprawili jego podopieczni z rocznika 1990. Po golach Lewandowskiego (3), Dąbrowskiego (3) oraz Bezlera pokonali gospodarzy aż 7:2. Natomiast podopieczni Dariusza Dzięgielewskiego przebywali w dniach 31.07-09.08 na obozie w Zwardoniu. Podczas pobytu rozegrali sześć spotkań, z których 4 wygrali i 2 zremisowali. Orkan dwukrotnie pokonał Koszarawę Żywiec 3:0 i 7:1 oraz zwyciężył z Góralem Czarni Żywiec (2:1) i słowackim Slovanem Skalite (6:2). Sochaczewianie zremisowali 3:3 z Góralem oraz 1:1 ze Slovanem. W spotkaniach tych gole zdobywali: Szymon Skowron (8), Kamil Celeda (3), Tobiasz Maciejewski (3), Norbert Rogoziński (2), Artur Szpleter (2), Kamil Sałata (2), Marcin Skomiał (1), gol samobójczy. Na obozie w Zwardoniu przebywało 17 młodych zawodników

KOSZYKÓWKA

Przedsmak ligi

Coraz ciekawsze są mecze Wakacyjnej Ligi Koszykówki "Lato 2004". Dobry poziom rozgrywek jest zapowiedzią sporych emocji w Amatorskiej Lidze Koszykówki. Klasą dla siebie, w siódmej kolejce był Michał Krawczak (Maskara), który w meczu z Falstartem zdobył aż 72 (sic!) punkty. Zdobycz ta pozwoliła "Pszczole" wysunąć się na czoło klasyfikacji "Najskuteczniejszy zawodnik".

III kolejka (09.08)

Falstart - Czarne Guziki 16-14 (8-4)

Oziemblewski (10)/Frankowski (8)

Rekiny - Powerade 38-22 (14-10)

Frank (22)/Kubicz (16)

Maskara - Drink Team 54-20 (26-10)

Trojanowski (22), Krawczak (22)/Kubiak (14)

Mecz Terror - Gringos nie odbył się, drużyna Gringos wycofała się z rozgrywek.

IV kolejka (10.08)

Atak - Rekiny 50-30 (28-10)

Sobieraj(22)/ Kacprzak(12)

Maskara - Terror 32-14 (20-2)

Trojanowski (16)/Lach (6), Sowiński (6)

Czarne Guziki - Drink Team 26-16 (8-8)

Hupert (14)/Kubiak (8)

Falstart - Powerade 46-8 (20-4)

Bartosiewicz (14), Brzozowski (14)/Szczypiński (6)

V kolejka (11.08)

Terror - Drink Team 48-30 (24-12)

Lach (22)/Kubiak (18)

Czarne Guziki - Powerade 34-30 (20-10)

Hupert (14)/Trawiński (12)

Rekiny - Falstart 30-22 (14-8)

Michalak (12)/Brzozowski (12)

Maskara - Atak 46-20 (22-10)

Jaumień (22)/Sobieraj (12)

VI kolejka (12.08)

Atak - Drink Team 50-18 (20-10)

Sobieraj (26)/Kubiak (6), Cudnik (6)

Terror - Powerade 38-22 (16-14)

Rzeczycki (10)/Romanowski (10), Trawiński (10)

Maskara - Rekiny 66-20 (32-12)

Krawczak (22)/Kacprzak (8), Michalak (8)

Atak - Terror 30-28 (18-16)

Sobieraj (20)/Rzeczycki (10)

VII kolejka (13.08)

Terror - Czarne Guziki 50-24 (22-14)

Kmieciński (30)/Płacheta (12)

Atak - Powerade 44-28 (20-10)

Sobieraj (32)/Trawiński (12)

Drink Team - Rekiny 24-12 (18-8)

Kubiak (14)/Kacprzak (8)

Maskara - Falstart 82-18 (36-6)

Krawczak (72)/Brzozowski (14)

Tabela po VII kolejkach:

1.	Maskara	21 418-130
2.	Terror	17 282-176
3.	Atak	16 240-176
4.	Czarne Guziki	12 150-202
5.	Rekiny	11 162-226
6.	Drink Team	10 136-212
7.	Falstart	10 150-228
8.	Powerade	7 160-304

Najskuteczniejsi zawodnicy po pierwszej rundzie:

1.M.Krawczak (Maskara) - 140 pkt

2.D.Sobieraj (Atak) - 138 pkt

3.Ł.Jaumień (Maskara) - 134 pkt

MOTOCROSS

Szarak na topie

Bardzo aktywnie wakacje spędzają zawodnicy sochaczewskiego Szaraka. W ostatnim czasie startowali w kilku imprezach.

* 1.08. Pabianice - Motocross Maraton

kat. Nadzieje Motocrossu (60' jazdy)

2. Marcin Zientara

kat. seniorzy (120' jazdy)

6. Zbigniew Konopiński

8. Ryszard Witkowski

kat. weteran (120' jazdy)

1. Stanisław Dudziński

* 8.08. Gorzów Wielkopolski XII i XIII eliminacja Mistrzostw Polski "Nadziei Motocrossu"

Na tych zawodach bardzo dobrze pojechali przedstawiciele Sochaczewa.

XII eliminacja

1. D.Sierociński

2. O.Wrzesiński

12. M.Zientara

XIII eliminacja

1. D.Sierociński

7. O.Wrzesiński

8. M.Zientara

W klasyfikacji po dotychczas rozegranych eliminacjach Sierociński jest drugi (218 pkt), Wrzesiński trzeci (180 pkt), a Zientara dziesiąty (78 pkt). Do rozegrania zostały jeszcze dwa wyścigi, które odbędą się 5 września.

Na aucie

Olimpiada szpicli

Jeszcze przed początkiem Igrzysk Olimpijskich w Atenach niektóre media przypominały historię tych największych i najważniejszych zawodów sportowych. Było więc o: największych sensacjach, rekordzistach czy miastach olimpijskich.

Mnie najbardziej przypadła do gustu publikacja o Igrzyskach Letnich w Moskwie. Przypomnijmy... Jest gorący (nie tylko pod względem temperatur) sierpień 1980 roku. Niedawno do Afganistanu wkroczyły z tzw. "bratnią pomocą" wojska radzieckie. To apogeum Zimnej Wojny, nic dziwnego, że Europa Zachodnia, Ameryka i inne kraje demokratyczne bojkotują igrzyska. Sojusznikom Związku Sowieckiego jest to oczywiście obojętne. W ten sposób rozpoczyna się olimpiada państw demokracji ludowej.

A w ojczyźnie rodzi się "Solidarność". Trwają strajki, w stoczniach podpisywane są porozumienia, które rozpoczynają nowy rozdział Polski.

Wydawać by się mogło, że to dla komunistycznej wtedy PRL spokojne igrzyska. Ale tak się tylko wydaje. Do Moskwy, oprócz sportowców i trenerów, jadą też szpicle. To spora grupa informatorów Służby Bezpieczeństwa. Są wszędzie... Wśród sportowców, trenerów, działaczy a nawet kibiców.

Jedna z gazet zamieściła ich raporty. Donoszą tam, że np. ktoś kibicował przeciw drużynie ZSRR, mówił źle o sportowcach z Kraju Rad, upił się na zawodach lub nie wrócił na noc do hotelu. Dziś to teksty do kabaretu, wtedy to przepustka do więzienia.

Zbigniew Bonalski

C:\Nowa Gazeta\zs04_33.vp
16 sierpnia 2004 14:02:03

RUGBY

Spóźnieni Ukraińcy

MUDIN

W sobotę miał się odbyć towarzyski mecz rugby pomiędzy sochaczewskim Orkanem, a ukraińskim Awiatorem Kijów, którego trenerem jest znany w Polsce szkoleniowiec - Stanisław Dasiuk. Niestety ze względu na korki Ukraińcy nie dojechali na czas (mieli prawie dwugodzinne spóźnienie) i nasi rugbiści rozegrali między sobą spotkanie "szkolne". Naprzeciw siebie stanęły drużyny seniorów i juniorów. Po dosyć ciekawej grze zwyciężyli "pierwszoligowcy" w stosunku 40:0 (15:0, 10:0, 15:0), a punktami podzielili się: Pietrzyk (10), Pisarek (10), Dybiec (5), Michalak (5), Gubar (5) oraz Adamiak (5). Na boisku wystąpili dawno nie widziani (powrócili do drużyny) w Orkanie zawodnicy: Szymon Gubar, Piotr Sieklicki, Jarosław Orliński, Łukasz Syperek, Daniel Rogowiec, Paweł Radzymiński oraz Patrycjusz Hetmanowski.

Jesienne granie

Już 28 sierpnia rusza karuzela rugbowa. Emocje na boiskach potrwają aż do 14 listopada, w tym dniu rozegrana zostanie ostatnia kolejka ligowa. Jesień na "Maracanie" zapowiada się bardzo atrakcyjnie, gdyż Orkan pięciokrotnie będzie gospodarzem ligowych spotkań. Poniżej terminarz spotkań:

28.08 Orkan - Ogniwo Sopot
04/05.09 Orkan - Skra Warszawa
11/12.09 Budowlani Lublin - Orkan
18/19.09 Puchar Polski
25/26.09 Orkan - Lechia Gdańsk
02/03.10 Puchar Polski
09/10.10 Budowlani Łódź - Orkan
16/17.10 Orkan - Arka Gdynia
23/24.10 AZS Gdańsk - Orkan
30.10 Orkan - Posnania Poznań
06/07.11 Puchar Polski
13/14.11 Folc AZS Warszawa - Orkan

Półmaraton

Już 12 września po raz 21-szy maratończycy pokonają trasę Półmaratonu "Szlakiem Walk nad Bzurą". Patronem medialnym tej imprezy jest nasza redakcja. Organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie i Sochaczewski Klub Maratończyka. Celem jest upowszechnianie masowego biegania oraz upamiętnienie bohaterskiego oporu żołnierza polskiego w walkach wrześniowych w 1939 roku. Wszyscy uczestnicy, którzy ukończą bieg, otrzymają pamiątkowe medale. Zgłoszenia należy kierować na adres MOSiR-u (Sochaczew ul. Olimpijska 3, tel.862-77-59; 862-87-04) do dnia 31.08.2004. Więcej szczegółów na temat imprezy zamieszczę w następnym numerze Ziemi Sochaczewskiej.

Historia Bzury Chodaków cz.VII

Tłuste (drugoligowe) lata

Mniej więcej do końca lat 50-tych trwał "złoty" okres chodakowskiej Bzury, która należała do grona najlepszych zespołów na Mazowszu. W 1946 roku "biało-zieloni" grali w A-klasie Okręgu Warszawskiego. Naprzeciw nich stawały stołeczne drużyny m.in. Polonii i Legii z przedwojennymi reprezentacji Polski (m.in. Szczepaniak, Odrowąż i in.). W tamtym okresie Bzura miała bardzo dobre kostiumy sportowe wykonane z ufarbowanego metaklu. Kibice drużyn, z którymi grali chodakowianie, często zazdrościli naszym zawodnikom ubiorów, nazywając ich "JEDWABNIKAMI". Zawodnicy nie zrażali się tym i odprawiali kolejnych rywali z kwitkiem. Skład był bardzo mocny: H.Kłokosiński (bramkarz), Z.Zagajewski, Z.Adamusiński, S.Szczepanik, H.Kowalski, W.Zgliński, W.Królak, A.Marszałek (grał także w reprezentacjach Mazowsza i Warszawy), R.Major, K.Ulmer, W.Górnicki i in. W następnym sezonie mimo wysokiej formy Bzurze nie udaje się awansować. Sezon 1948 był przełomowy, Bzura zdobywa tytuł Mistrza WOZPN i awansuje do II ligi. Jednym z bardziej pamiętnych meczy, była wyjazdowa potyczka z Lechią Gdańsk. Na stadionie rywali zasiadło 20 tys. kibiców. Przy ogłuszającym dopingu, do przerwy Bzura prowadzi 3:1. Przy stanie 3:3, napastnik gospodarzy Rogacz ostro strzela z 16-stu metrów. Aleksander Marszałek "zastępuje" bramkarza i ręką wybija piłkę z bramki. Na szczęście sędzia nie zauważa tej "chwilowej" zamiany. Spotkanie kończy się ostatecznie remisem 4:4 i ... Bzura cieszy się z awansu, a Waldemar Górnicki, Aleksander Marszałek oraz Zygmunt Zagajewski dostają propozycję gry na wybrzeżu. Bez wahania .. . odmawiają. Marszałek otrzymał również propozycje z warszawskiej Gwardii i łódzkiego ŁKS-u. Przeważyła miłość i przywiązanie do biało-zielonych barw klubowych. W sezonie 1949, chodakowianie są beniaminkiem II ligi. Duży wydźwięk miał wyjazdowy remis z niepokonaną Garbarnią Kraków 2:2 (1:0), obydwa gole strzelił lewoskrzydłowy Dąbrowski. Sezon ten kończą chodakowianie na przyzwoitym, szóstym miejscu.

Końcowa tabela sezonu 1949, II liga, grupa północna:

1.Garbarnia Kraków	33	63-14
2.Lublinianka Lublin	25	43-35
3.Radomiak Radom	21	36-23
4.Pomorzanin Toruń	20	47-28
5.Ostrovia Ostrów	20	47-35
6.BZURA	16	31-29
7.Widzew Łódź	16	19-29
8.Arkonia Szczecin	14	34-43
9.P.T.C. Pabianice	11	22-47
10.Ognisko Siedlce	4	12-71

W następnym sezonie Bzura trafia do grupy zachodniej i jest o krok od awansu. Trenerem zostaje Kazimierz Ulmer,a w kadrze drużyny są: Motyliński, Kasztelan, Zagajewski, Marszałek, trzech braci Górnickich, Błaszczyk, Pawlak, Szczepanik, Pisarek, E .Olejnik, T.Olejnik, Królak, Żaczkowski oraz nabytek z warszawskiej Legii - kontrowetrsyjny Stanisław Cyganik. Pierwsza runda jest niezbyt udana. Przebudzenie następuje wiosną. Pochód ku górze tabeli rozpoczyna wyjazdowe zwycięstwo nad Polonią Świdnica 1:0 (gol Kasztelana w 85'). Następnie Bzura gromi 6:0 Brdę Bydgoszcz. Kolejny mecz, to wyjazd do Radomiaka. Jest to bardzo dramatyczne spotkanie. Pierwszego gola po centrze z rogu Cyganika, zdobywa głową Błaszczyk. Sędzia nie uznaje gola i zarządza powtórzenie rzutu rożnego. Bzura robi "replay" i ponownie Błaszczyk głową pakuje piłkę do siatki. W zamieszaniu na polu karnym, sędzia faworyzujący gospodarzy dopatruje się ręki Olejnika. Rzut karny zostaje wykorzystany i jest 1:1. Bzura podrywa się i Kasztelan (głową) zdobywa ponownie prowadzenie. Jeszcze przed przerwą sędzia ponownie dopatruje się ręki Olejnika i ... jest 2:2. Na szczęście po przerwie Błaszczyk (głową) po raz drugi pokonuje radomskiego bramkarza i chodakowianie wracają do domu z tarczą. Po tym meczu na dworcu kolejowym dochodzi do przypadkowego spotkania z arbitrem meczu. Przyparty do muru przez "Władka" Olejnika, sędzia przyznał, że chciał, aby sympatyczna drużyna Radomiaka nie przegrała . "Niestety - oświadczył - w tym meczu było to ponad ich siły." Kolejne mecze, to kolejne zwycięstwa z: Zagłębiem (Stalą) Sosnowiec 4:2, Lechią Gdańsk 2:0, Pomorzaninem Toruń 3:1, Ostrovią Ostrów Wielkopolski 7:1 oraz z I-szo ligowym ŁKS-em Łódź (mecz towarzyski) 4:2. Szczęście było bardzo blisko, jednak "dziwna" porażka z Arkonią Szczecin (tzw. sprawa Cyganika) , oddaliła I-szą ligę, jak się okazało na zawsze.

Końcowa tabela sezonu 1950, II liga, grupa zachodnia

1.Arkonia Szczecin	26	43-28
2.Zagłębie Sosnowiec	24	46-30
3.Brda Bydgoszcz	22	48-31
4.BZURA	21	43-32
5.Widzew Łódź	19	40-37
6.Lechia Gdańsk	19	32-31
7.Pomorzanin Toruń	19	28-29
8.Radomiąk Radom	11	31-44
9.Polonia Świdnica	10	21-45
10.Ostrovia Ostrów	9	23-47

KOLARSTWO

Cel - Mistrzostwo Świata

Zawodnicy grupy Danielo Skarpe mocno szlifują formę przed Mistrzostwami i Pucharem Świata Amatorów, które odbędą się w dniach 24-29.08. w austriackiej miejscowości St.Johan. Potwierdzeniem dobrej dyspozycji było PIERWSZE miejsce Daniela Chądzyńskiego w 96-kilometrowym wyścigu (start wspólny) o Puchar Starosty Powiatu Złotoryja. Jak powiedział Daniel przed wyjazdem do Austrii - "Jedziemy tam (na Mistrzostwa i Puchar Świata - przyp. red.) po tęczowe koszulki".

Jako ciekawostkę podam, że w skarpetach produkowanych przez Danielo Skarpe jeżdżą nasi kolarze (szosowi, torowi, górscy) na Igrzyskach w Atenach.

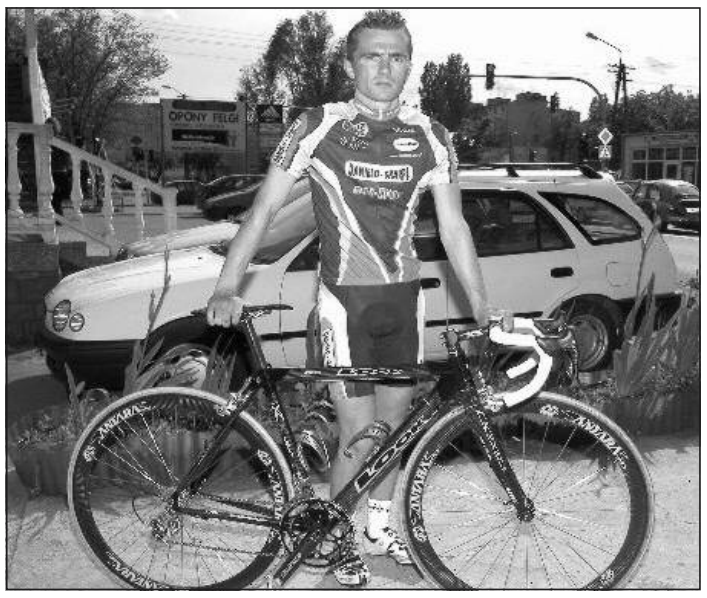

Piłka nożna seniorów

Jesienne terminarze

Znane są już terminy spotkań płockiej ligi okręgowej. Mocna obsada zapowiada wiele emocji, oby radosnych dla sochaczewskich drużyn.

I kolejka: Zryw - Orkan (22.08, godz.16.00), Bzura - Orzeł (22.08, godz.16.00)

II kolejka: Orkan - Wicher (28.08, godz.16.00), Świt - Bzura (29.08, godz.16.00)

III kolejka: Orkan L. - Orkan (04.09, godz.16.00), Bzura - Luszynianka (05.09, godz.16.00)

IV kolejka: Orkan - Wisła (11.09, godz.15.00), Ciółkowo - Bzura (12.09, godz.15.00)

V kolejka: Masovia - Orkan (18.09, godz.15.00), Bzura - Błękitni (18.09, godz.15.00)

VI kolejka: Orkan - Bzura (25.09, godz.14.00)

VII kolejka: Orzeł - Orkan (03.10, godz.14.00), Bzura - Stoczniowiec (03.10, godz.14.00)

VIII kolejka: Orkan - Świt (10.10, godz.14.00), Zryw - Bzura (10.10, godz.14.00)

IX kolejka: Luszynianka - Orkan (16.10, godz.13.00), Bzura - Wicher (17.10, godz.13.00)

X kolejka: Orkan - Ciółkowo (23.10, godz.13.00), Orkan L. - Bzura (24.10, godz.13.00)

XI kolejka: Błękitni - Orkan (30.10, godz.13.00), Bzura - Wisła (31.10, godz.13.00)

XII kolejka: Orkan - Roltex (06.11, godz.13.00), Masovia - Bzura (07.11, godz.11.00)

XIII kolejka: Orkan - Stoczniowiec (11.11, godz.13.00), Roltex - Bzura (11.11, godz.13.00)

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (Red. nacz.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Zbigniew Bonalski, Sebastian Stępień

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17,
tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Wtorek, 10 sierpnia

■ Dziennikarzom udało się namówić jednego z posłów, aby opowiedział, do czego tak naprawdę służą parlamentarzystom służbowe auta. Okazało się, że panie posłanki jeżdżą nimi do kosmetyczki, do fryzjera i na zakupy, panowie zaś po wódkę. Poseł, za żadną cenę, nie chciał ujawnić swego nazwiska. Czyżby anonimowy alkoholik?

■ Jak doniosła prasa, Ministerstwo Infrastruktury pracuje obecnie nad dokumentem regulującym kwestię zajmowania lub rekwirowania środków transportu na potrzeby obronne państwa w czasie stanu wojennego. Rowery radzimy chować na strychu.

Środa, 11 sierpnia

■ Tegoroczne akademickie piesze pielgrzymki do Częstochowy wspiera koncern produkujący preparaty witaminowe Vigor, reklamując się przy okazji swoim logo. Jak tak dalej pójdzie, już niedługo każda grupa zdążająca do Częstochowy zamiast krzyża nieść będzie znak firmowy sponsora.

■ Piosenkarka Kayah oskarżyła publicznie Justynę Steczkowską, że ją małpuje. Czyli, że kogo Steczkowska w końcu udaje?

Czwartek, 12 sierpnia

■ Wątpliwości wzbudziła ostatnia decyzja premiera przyznania tzw. emerytury specjalnej Bolesławowi Sulikowi byłemu członkowi Krajowej Rady Radiofonii i Telewi-

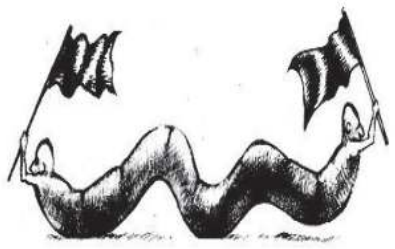

SERWIS

zji. Emerytury takie (do 1800 zł) otrzymują osoby specjalnie zasłużone dla państwa, lub ofiary katastrof i wypadków. Ponieważ trudno powiedzieć, aby obdarowany specjalnie się dla Polski zasłużył, zostaje to drugie. Co by się zgadzało, bo przecież niektóre posunięcia KRRiT za czasów Sulika to ewidentne katastrofy.

■ Siedem pełnych bloczków z lekarskimi zwolnieniami wypełnionymi dla kilkudziesięciu mieszkańców Zelowa znaleziono w koszu na śmieci w ZOZ w tym mieście. Wystawiła je jedna z zatrudnionych tam lekarek. Dyrektor placówki oburza się, że znalazca nie oddał ich na miejscu, tylko zaniósł do gazety. I ma rację, ludzi chorych nie wolno denerwować.

Piątek, 13 sierpnia

■ Na olimpiadę do Aten poleciała z górą 300-osobowa ekipa z Polski. W tym 1/3 to osoby towarzyszące. Dobrze, że tak się stało , bo jak oceniają fachowcy, możemy liczyć w tym roku na zaledwie około 10 medali. Więc blisko 200 sportowców ktoś będzie musiał pocieszać po nieudanych występach.

■ Przy szpitalu w Łasku pracownicy spalarni produkowali betonowe bloczki, wykorzystując m.in. popiół ze szczątków ludzkich. Z nich zbudowano przyszpitalny parking. Ma to swoją symboliczną wymowę, bo przecież "dawcy" materiału też "zaparkowali" tu na dłużej.

Sobota, 14 sierpnia

■ Skradziony został w Gdańsku stalowy most o długości 200 m i wadze 360 ton. Złodzieje do jego przewiezienia do punktu skupu złomu użyli 15 tirów. Most o wartości ok. 2 mln zł sprzedano jako złom. Za ile? Według aktualnych stawek łatwo obliczyć.

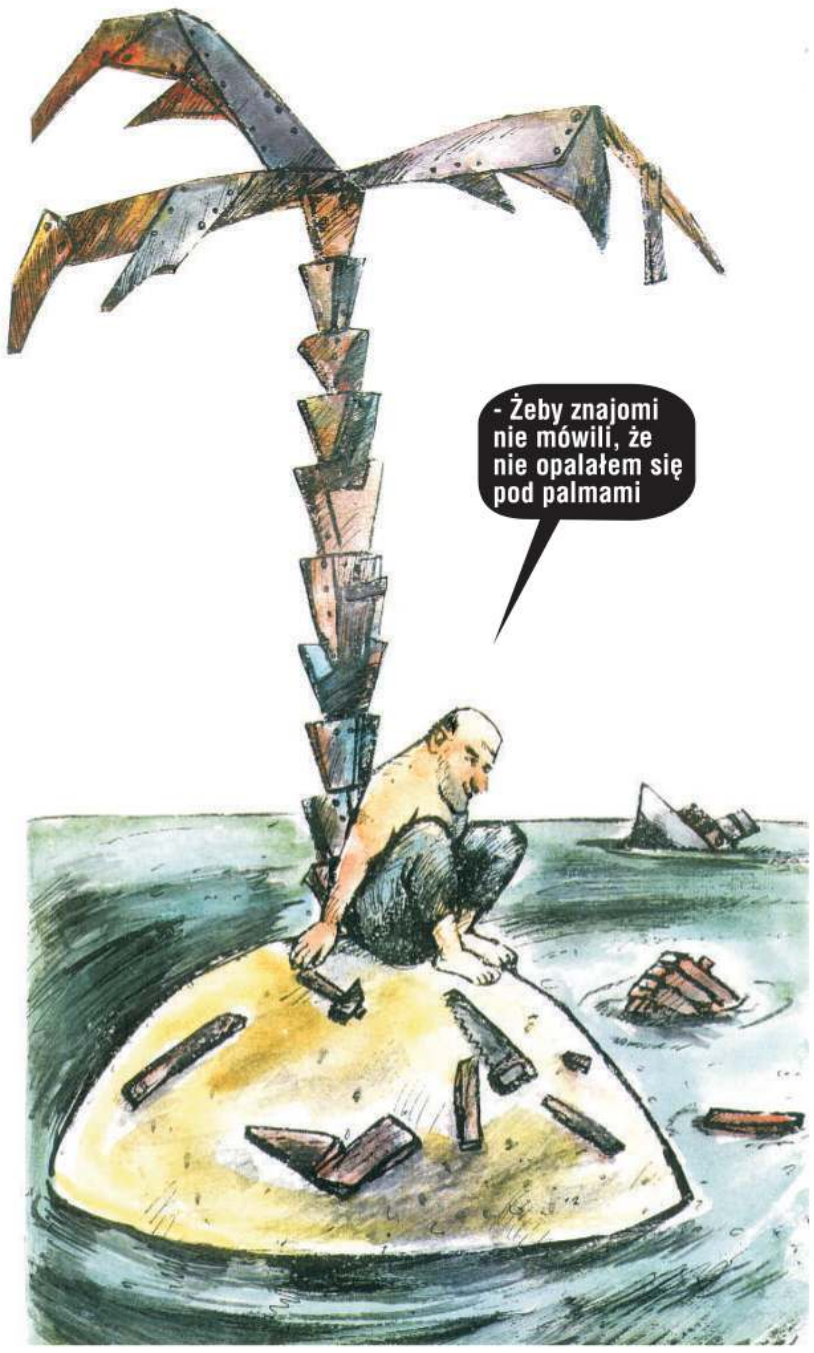

Sprzed jednego z bloków przy ulicy Grunwaldzkiej w Chodakowie złomiarze wyrwali i ukradli trzepak. Mieszkańcy odgrażają się, że jeśli uda się złapać sprawców, sami im wytrzepią skórę ... na odzyskanym trzepaku.

Na placu Kościuszki trwa archeologiczna odkrywka mająca na celu znalezienie fundamentów XVIII-wiecznego ratusza. Co jednak się stanie, gdy już je archeolodzy odkopią? Zasypać szkoda. Może by więc pociągnąć budynek do góry, zwłaszcza, że zachowały się plany. Wiadomo także, iż posiadał on wieżę z ciurmą w podziemiach, co na pewno dyscyplinowało urzędników. Choć może trafiali tam również nachalni petenci. Tak czy owak, mielibyśmy w centrum miasta turystyczną atrakcję zaraz po muszli koncertowej uformowanej w kształcie starożytnej warowni. A przewodnik mógłby wyjaśniać wycieczkom - Tam stoi ratusz z XIX w. , a tu powstaje ratusz z XVIII w.

Podobno wykopaliska na placu Kościuszki zagrażają planowanym na początek września Wojewódzkim Dożynkom, dlatego pewnie na ten czas przysypie się je piaskiem, żeby przyjezdni nie podpatrzyli, jak tworzy się historię starego miasta. I żeby goście ze stolicy nie wpadli do lochu.

Z sondażu na temat spędzania wolnego czasu w Sochaczewie, jaki zamieszczamy w tym numerze gazety, wynika, iż mieszkanki naszego miasta w ogóle go nie mają, zadowalając się zabawą pilotem w późnych godzinach wieczornych. Natomiast panie ze Skierniewic wolnego czasu mają w nadmiarze. Ale cóż, oni tam nie mieli lotniska i brak im zluzowanych teraz ze służby lotników.

Okazało się też, że aktywne formy wypoczynku jakie głównie preferuje nasza młodzież, to wypady do barów i pubów. No pewnie, przecież po piwie człowiek się bardzo uaktywnia.

KRAJAN

Informacja kompleksowa

z prasy lokalnej

Express Sochaczewski nr 25(123)

„Tygodnik ten od lat finansowo kulej,"

- Czyli, że jak znany bokser umie przywalić.

Echo Powiatu nr 31(307)

„W Tułowicach zwiedzili dwór Andrzeja Novaka - Zempolińskiego."

- Czyżby chodziło o Sempolińskiego

Ziemia Sochaczewska nr 30(683)

„...Lisy, które ostatnio zaczęły polować w chłopskich zagrodach, zabierając ze sobą drób, nie zostawiają gospodarzowi nawet sztuki na otarcie łez."

- Wiadomo bowiem, że chłopy wycierają twarz kurczakami.

Echo Powiatu nr 31(307)

„...Po przerwie Łowiczanie wyrównali tan spotkania na 4: 4"

- Grali w tempie marszowym.

Express Sochaczewski nr 25(123)

„...pozostałości betonu po starych koszach „grzybkach" pracownicy, którzy jej usuwali, dyskretnie przysypali ziemią."

- Że usuwali jej jakieś grzybki, to pół biedy, ale żeby posypywać jeszcze piaskiem...!

Psycholog na stadionie

W minionej epoce PRL-u, gdzie kwitło rozdawnictwo wczasów zakładowych, jakaś mądra kadrowa przydzieliła wiejskiemu listonoszowi ... wczasy wędrowne. Być może jego syn został później mistrzem olimpijskim w chodzie.

Dziś, jak się zdaje, również możemy liczyć na chodziarza, który jest naszą być może jedyną szansą na złoty medal w Atenach. Wiwat listonosze!

A zaczęło się wszystko od tego pierwszego listonosza w zbroi, który przebiegł owe 42 kilometry z hakiem między Maratonem a Atenami, by powiadomić o zwycięstwie nad Persami. Przypłacił to życiem, ale dzięki temu 2494 lata później, już za parę dni, będziemy mogli oglądać maratończyków na trasie.

Jednak prapoczątki olimpiad datuje się jeszcze wcześniej. Otóż w 776 p.n.e. za sprawą władcy Elidy, Ifitosa zorganizowano pierwsze centralne igrzyska całej Hellady. Pomysł był genialny, bo do maleńskiej Elidy wielkości powiatu sochaczewskiego, tyle, że rzadziej zaludnionej, poczęli tłumnie zjeżdżać zarówno sportowcy jak i kibice. To co zapłacili za oglądanie, jedzenie, picie, spanie i inne uciechy wystarczyło na długo dla mieszkańców tej niewielkiej krainy.

A walka szła tam podobno "na ostro". Nikt się nie patyczkował. Dosypywanie przeciwnikom do potraw środków oszałamiających, lub podsyłanie na kwaterę, umiejących umęczyć człowieka oddanych kobiet, było podobno na porządku dziennym. Z tymi kobietami jednak nie zawsze wychodziło, bo jak wiadomo, Grecy w upodobaniach do kobiet (przepraszam za wyrażenie) nie przodowali. I nawet ich na stadion nie wpuszczano. Ze stratą zapewne dla greckich panien, bo wówczas przecież zawodnicy występowali całkiem nago. Miałyby na co popatrzeć, a tak prężne i młode ciała podziwiali główne starsi panowie, którzy zdecydowanie nie gustowali w urokach dziewczęcych.

Dziwne są więc okrzyki organizatorów tegorocznej olimpiady, że kontynuuje ona helleńskie tradycje. Przecież już Pierre de Coubertin od nich odszedł, bo wymyślił sobie, bogaty baron, amatorstwo za darmochę i czystość sportu. Gdyby faktycznie te zapowiedzi miały się spełnić, trzeba by sportowców rozebrać (sportsmenki też!) i pozwolić na doping i podkładanie nogi na bieżni. Przetrwaliby naprawdę najlepsi. A ile uciechy miałaby widownia!

Już widzę, oczyma wyobraźni, te biegi sztafetowe panów i pań na 4x100 metrów. I nie będę nawet cytował, jak to się nazywa po japońsku. Albo loty naszych siatkarzy, jak ptaków nad taśmą. Nie wspominając już o emocjach, jakie zapewne wzbudziłaby Otylka na motylka...

A jak zarobiliby farmaceuci! W licznie rozsianych po olimpijskiej wiosce aptekach, od rana ustawiałyby się kolejki sportowców, żeby sobie łyknąć przed startem coś na wzmocnienie. By nie wyjść na frajera. Czyli niemal dokładnie jak teraz, tylko bez strachu, który źle wpływa na zdrowie.

Jedno mnie tylko w tym wszystkim martwi. Otóż wraz z całym helleńskim bagażem olimpijskim, należałoby również, tak jak u nich , włączyć do programu konkurencje dziecięce! Gołe dzieci na sportowej arenie, czy państwo sobie to wyobrażają?!

Przecież to sodomia i gomoria! Gdyby to było w Polsce, zwłaszcza po ostatnich wypadkach, zaraz wszystkich kibiców na stadionie aresztowano by za pedofilię. Zaś redaktor w telewizyjnym studiu olimpijskim zaczynałby program tak: - Wita państwa Zbigniew S., a moimi gośćmi są dzisiaj trenerzy Jerzy Z. i Zenon H. oraz specjalista od odnowy biologicznej Stefan P.

Sławomir Burzyński

C:\Nowa Gazeta\zs01_04n.vp
16 sierpnia 2004 14:18:48
Plate: 4 of 4